STAN POGODY

Dziś będzie brzydka pogoda, bo zimna i deszczowa. Może wypogodzi się trochę po południu lub wieczorem. Najwyższa temperatura osiągnie 50 stopni, a najniższa 40 stopni. Wiatry północne o sile do 22 mile na godzinę.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

KALENDARZYK

Dziś wtorek, dnia 22-go kwietnia. — Sotera, Kajusa, Łukasza i Leona.

Jutro środa, dnia 23-go kwietnia. — Wojciecha i Jerzego.

Pojutrze czwartek, dnia 24-go kwietnia. — Fidelisa.

No. 95 Rok (Vol.) LI CHICAGO, ILL., WTOREK, 22-GO KWIETNIA (APRIL), 1958 Telephone BRunswick 8-8700 7c

ATAK SOWIETÓW NA JEDNOŚĆ ZACHODU ZAWODZI

Gomułka Przywraca Sowiecką Kontrolę Robotników

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—NOWY
—KRYZYS
—RZĄDOWY
—WE FRANCJI

✣ ✣ ✣

Stara historia w nowej szacie....

✣ ✣ ✣

Świat mógł się już przyzwyczaić do tego ponurego widowiska jakie znowu rozegrało się w pałacu Burbońskim w Paryżu: do obalenia rządu przez nieodpowiedzialnych posłów, do niemoralnego, obrzydliwego sprzymierzenia się prawicy z komunistami, do przesileń, które nie mogą doprowadzić do niczego.

✣ ✣ ✣

A jednak za każdym razem ze zdumieniem i zgorszeniem patrzymy na tę farsę ,która coraz bardziej grozi przekształceniem się w tragedię. Każde nowe przesilenie oznacza dalszy krok po równi pochyłej, po której Czwarta Republika stacza się w przepaść; każde jest groźniejsze od poprzedniego wskazując na pogłębiający się kryzys ustrojowy.

✣ ✣ ✣

Z jednej strony bowiem rozkładowi systemu towarzyszy narastanie grup i organizacji faszystowskich, zyskujących na popularności w miarę kompromitowania się parlamentu, oraz pomruki niezadowolenia armii, która przestaje być "wielką niemową"; z drugiej — komuniści liczą na to, że w tej sytuacji masy robotnicze coraz bardziej pchane będą w ich ramiona i że socjaliści, zaalarmowani widmem faszyzmu, pójdą na jakieś nowe "fronty ludowe".

✣ ✣ ✣

Objawem najgroźniejszym nie jest fakt, że znowu rząd obaliła koalicja czysto negatywna, której nic nie łączy; komuniści głosowali przeciw rządowi z całkiem innych powodów niż prawica.

✣ ✣ ✣

Groźniejszy jest brak polityki, brak jakiegokolwiek programu zakończenia wojny w Algerze, która grozi zniszczeniem demokracji francuskiej. U źródeł obecnego kryzysu znajduje się szaleńczy nalot na wieś Sakiet w Tunisie, na co prezydent Burgiba odpowiedział żądaniem wycofania wszystkich wojsk francuskich.

✣ ✣ ✣

....W wyniku wielotygodniowych zabiegów anglosaskich mediatorów, pragnących dopomóc Francji do wydostania

(Dokończenie na Str. 2ej)

Sowieckie Bombowce w Yemen

Londyn. —(UP).—Wielka Brytania spodziewa się poważnych kłopotów w swym protektoracie Aden, na cyplu półwyspu arabskiego.

W Londynie otrzymano raporty o przybyciu bombowców sowieckiego wyrobu do Yemenu, który rości sobie pretensje do panowania na Aden z planem włączenia tego kraju do Zjednoczonej Republiki Arabskej pod wodzą Nassera w Egipcie.

Brytyjczycy tego niebezpieczeństwa nie ignorują, przerzuciwszy do Adenu w ubiegłym tygodniu znaczne siły wojskowe w Kenyi.

Jordania Nie Ufa Izraelowi

Amman. —(UP).— Rząd Jordanii wysłał dzisiaj swe wojska i najcięższe czołgi do posiadanej części Jerozolimy, gdzie po przeciwnej stronie linii demarkacyjnej Izreal planuje urządzić w czwartek wielką paradę wojskową z okazji 10ej rocznicy Republiki Izraelskiej.

Jeszcze Jeden Krok Dalej Od "Października"

Robotnicy Polscy Nie Mogą Być Wolni Jak Na Zachodzie

Warszawa. —(DP). — Już pierwszy dzień kongresu związków zawodowych w Warszawie oblał zimną wodą tych, którzy mieli złudzenie, że ruch zawodowy w Polsce będzie korzystał z tej niezależności jaką mają organizacje zawodowe robotników na Zachodzie.

Z oświadczenia Gomułki wynika, że organizacja związków zawodowych w Polsce oparta będzie na wzorach sowieckich, to znaczy, że będą one podległe naczelnym władzom reżimu i żadnej samodzielnej polityki uprawiać nie mogą.

Gomułka w przemówieniu wygłoszonym na kongresie powtórzył swe poprzednie oświadczenie, że strajki w Polsce nie są właściwą drogą do załatwiania zatargów. W społeczeństwie socjalistycznym— oświadczył Gomułka — spory takie nie powinny istnieć a więc strajki są niedopuszczalne. Organizatorzy strajków uznani zostaną za "wrogów państwa" z czego wynika, że będą postawieni przed sąd i ukarani na podstawie par. kodeksu karnego, który przewiduje wysokie kary więzienia za "akcję antypaństwową."

Zapowiedź reformy rad

Gomułka zapowiedział reformę rad robotniczych w Polsce, która sprowadza się do zredukowania działalności tych rad do minimum.

Powstałe po październiku 1956 rady robotnicze miały być jednym z najbardziej charakterystycznych przejawów "polskiej drogi do socjalizmu" i stanowiły w pewnym stopniu naśladowanie doświadczeń Jugosławii. Ustawa o radach robotniczych ustaliła ich kompetencje w sposób niewyraźny. Na terenie fabryki istniały oprócz dyrekcji, organizacja związku zawodowego, organizacja partyjna i rada robotnicza. Rada robotnicza miała dopomagać dyrekcji w usprawnieniu produkcji, ale było to tylko teorią ponieważ rada składa się często z pracowników nie mających wykształcenia i doświadczenia fachowego w kierowaniu zakładami przemysłowymi.

5,600 rad w kraju

Reforma polega na tym, że rozmaite komórki istniejące na terenie zakładu pracy będą połączone w jedną organizację samorządu robotniczego.

W Polsce istnieje 5,600 rad robotniczych. Gomułka skrytykował działalność tych rad mówiąc, że rady dawały upust tendencjom anarchistycznym. Na tle podziału dochodów w fabrykach wybuchały strajki i zatargi o podział kompetencji. Niektóre rady przywłaszczały sobie zakres działania dyrekcji, inne układały własny plan inwestycyjny, dzieliły dochody fabryki według własnego klucza z pominięciem zaleceń władz centralnych. Niektóre działały dobrze ale na ogół biorąc jak oświadczył Gomułka, rady robotnicze nie zdały egzaminu.

Zapowiedzią, która w praktyce ma doprowadzić do zwiększnia produkcji a także do zmniejszenia zarobków jest stwierdzenie przez Gomułkę, że obecne normy pracy są niewystarczające i że powinny być podwyższone. W ten sposób robotnicy będą musieli produkować więcej za taką samą płacę i możność dodatkowego zarobku przez przekroczenie norm bardzo się zmniejsza.

Tito Odpowiada Chruszczowowi i Satelitom Kremla

Lubliana, Jugosławia.—(UP) — Prezydent Tito, w odpowiedzi na krytykę Chruszczowa i satelitów Kremla jugosłowiańskiej niezależnej polityki partyjnej i państwowej, oświadczył dzisiaj między innymi na otwarciu 7-go Kongresu Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej:

"Stanowisko Rosji do Jugosławii jest krótkowroczne i bez taktu, gdyż jugosłowiańskie stosunki ze Stanami Zjednoczonymi opierają się na wzajemnym respekcie."

Rewolucjoniści Wycofują Się z Bukittingi

Rząd Schronił Się w Góry, a Dowództwo Ma Być Pod Solok

Singapore (UP)—Rząd demokratyczny rewolucjonistów indonezyjskich uciekł ze swego kapitolu, miasta Bukittingi i schronił się w górzystych okolicach wewnątrz Sumatry — mówi komunikat prokomunistycznego rządu prezydenta Sukarno w Dżakarcie na wyspie Jawie.

Z raportów Dżakarty wynika, iż rewolucjoniści na Sumatrze założyli nową kwaterę wojskową i cywilną, lecz obie są już silnie zagrożone przez posuwające się stale naprzód wojska lojalne rządowi Sukarno.

Podpułkownik Rudy Pirngadie oznajmił korespondentowi United Press, p. Robertowi Monahan w Dżakarcie, iż premier rewolucjonistów Sjadruddin Pirawanegara uciekł z Bukittingi do Batusankar, miejscowości położonej głęboko w dżungli ukrytych górach na Sumatrze.

Lojalności Górą Na Celebes

Natomiast główna kwatera wojsk rewolucyjnych przeniesiona została pod Solok, dalej na południe, oraz że wojska rządowe ,nacierające od strony zajętego przed paru dniami miasta Padang, znajdowały się ubiegłej nocy 21 mil od Solok.

Główne natarcie na Bukittingi nastąpi od strony Padang, ponieważ siły lojalne są tam największe — około 6,000 ludzi. Wojska te są posiłkowane także przez lotnictwo i czołgi .Natomiast siły rewolucjonistów w okolicy Bukittingi-Solok mają być nie większe od 1,800 ludzi.

Rząd Sukarno głosi także o zwycięstwie had rewolucjonistami na wyspie Celebes, około 1,500 na wschód od Sumatry. Rewolucjoniści mają tam również znajdować się w odwrocie przed przeważającymi wojskami lojalnymi z Jawy i Wschodniego Borneo, wycofując się w dżungle.

5-Osobowa Grupa Specjalistów Przyjedzie Do U. S.

Warszawa. —(IC). — Do USA wyjedzie wkrótce z Polski 5-osobowa grupa specjalistów w celu zakupu maszyn i urządzeń dla przemysłu spożywczego w ramach kredytu uzyskanego w polsko-ameryk. porozumieniu sprzed 2 miesięcy.

Przemysł spożywczy uzyskał na zakup sprzętu inwestycyjnego w USA 2,260,000 dolarów; przeszło połowę tej sumy przeznaczono na import maszyn i urządzeń dla przemysłu mięsnego i mleczarskiego. Pierwsze transporty zakupionych maszyn i urządzeń mają nadejść z USA jeszcze latem.

Czeski Dyplomata Wyproszony z US w Akcji Odwetu

Skokan Wyleci Za Wyrzucenie Jacyny z Pragi

Washington. (UP) — Dr. Roman Skokan, attasze handlowy przy czeskiej ambasadzie będzie wyproszony ze Stanów Zjednoczonych w odwecie za spisek przeciw amerykańskiemu dyplomacie w Pradze, Josephowi R. Jacyno, którego komunistyczny reżim praski oskarżył o "szpiegostwo" i kazał mu się wynosić.

Departament Stanu niezwłocznie po otrzymaniu tej wiadomości z Pragi zażądał, aby reżim czeski "natychmiast" odwołał dra. Skokna.

Jacyno już znajduje się we Wiedniu i tam, oświadczył dziennikarzom amerykańskim że czeskie oskarżenia go o szpiegostwo są wyssane z palce, a obliczone na nastrasznie Czechów, aby trzymali się zdala od dyplomatów Zachodu.

Urzędnicy Departamentu Stanu omawiając szybką akcję w wyproszeniu czeskiego dyplomaty wyjaśnili, że akcja ta ma być ostrzeżeniem dla innych reżimów komunistycznych w Europie, iż nie mogą one wyrzucać amerykańskich dyplomatów bez odwetu.

Jacyno, lat 42, pochodzi z Lawrence, Mass., był drugim sekretarzem ambasady amerykańskiej w Pradze od 17 lutego, 1956 roku. Czesi oskarżyli go o przyjmowanie dokumentów wojskowych od obywatela czeskiego, którego aresztowano.

Nikita Palnął Nową Wesołą Mowę w Moskwie

Na Wielkiej Fecie w Ambasadzie Reżimu Warszawskiego

Moskwa. (CT) — Nikita Chruszczow, pierwszy sekretraza Partii Komunistycznej ZSSR i premier, zapowiedział wczoraj na przyjęciu w ambasadzie komunistycznego reżimu warszawskiego "przeszkolenie" Stanów Zjednoczonych w komuniźmie, skoro Związek Sowiecki zagoruje na "kapitalistycznymi" demokracjami zachodnimi.

Chruszczow palnął 15-minutową mowę, po wychyleniu kilkunastu kieliszków na przyjęciu wydanym przez ambasadę z okazji 13-ej rocznicy Traktatu Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy między Rosją i Polską z roku 1945-go, to jest między Stalinem a jego marionetkowym reżimem w Warszawie. Na przyjęciu znajdowało się około 300 dyplomatów.

Chruszczow swe "przeszkolenie" Stanów Zjednoczonych na komunistyczną modłę zapowiedział, wskazawszy palcem na znajdującego się obok niego ambasadora amerykańskiego Llewellyna Thompson, mówiącego płynnie po rosyjsku.

Chruszczow powiedział pod adresem ambasadorów komunistycznych, że reprezentują "kraje pokojowe". Następnie palnął:

"Wiem jednak, że znajdują się tu inni ambasadorzy, którzy woleliby napluć na komunizm. Ale nie dopuszczajmy do tego, kto dalej splunie, jak wielbłądy w klatce. Rywalizujmy pokojowo . . . Oczywiście, my zbijemy kapitalistów. Nie oznacza to zabicia kogokolwiek . . . Komuniści chińscy są sprytni, bo przeszkolili już kapitalistyczne elementy w swym kraju na socjalizm (czytaj: komunizm). Jeżeli więc nasz system wygra (Chruszczow mówił tu do amb. Thompsona), wtedy pomożemy wam w przeszkoleniu się."

Chruszczow pił na wzrost sił komunistycznego obozu i na "uniknięcie starcia militarnego".

Dyplomacja Muzyczna

Ustawodawcy Domagają Się Ograniczenia Ruchu Odrzutowców Na Cywilnych Trasach

Wczorajszy Wypadek, w Którym Zginęło 49 Osób, Wywołał Burzę w Stolicy

Washington (UP) — Podczas gdy urzędnicy śledczy komisji lotnictwa cywilnego starają się ustalić przyczyny strasznej kolizji liniowca pasażerskiego z odrzutowcem wojskowym, niedaleko Las Vegas, Nev., — w Kongresie podnosiły się ostre głosy protestów przeciw dotychczasowym regulaminom ruchu lotniczego.

Rep. Orin Harris (D-Ark.), przewodniczący izbowego komitetu handlu wręcz oświadczył, że odrzutowiec lotnictwa nie miał żadnego interesu znajdować się na trasie, którą przelatywał liniowiec pasażerski United Airlines.

Straszne to zderzenie się odrzutowca ćwiczebnego F100F z samolotem pasażerskim nastąpiło wczoraj przed południem, w odległości 12 mil na południowy zachód od Las Vegas.

Odrzutowiec zalatywał w dół z wysokości 28,000 ostrym "nurem" ,gdy wpadł na linię biegu samolotu pasażerskiego. W kolizji jaka nastąpiła na wysokości 21,000 st., 42 pasażerów i pięciu członków załogi liniowca poniosło śmierć w eksplozji, w płomieniach i w rozbiciu się samolotu o ziemię. Pilot odrzutowca i uczeń pobierający instrukcje w locie "na ślepo" również zostali zabici.

Szczątki liniowca rozsypały się na przestrzeni kwadratowej mili pustynnych piasków. Liniowiec znajdował się w locie z Los Angeles do New Yorku.

Przyczyn zderzenia dotychczas nie ustalono. Początkowo sądzono, że motor odrzutowca się popsuł, ale tę teorię urzędnicy śledczy odrzucili po zbadaniu sytuacji na miejscu.

Przewodniczy komisji lotnictwa cywilnego, James R. Dufree odpowiadając na burzę krytyki jaka zerwała się w Kongresie po tym wypadku oświadczył, że komisja ma właśnie w "przygotowaniu" projekty nowych regulaminów, które lotnictwu pasażerskiemu mają zapewnić większe bezpieczeństwo na trasach powietrznych.

W Kongresie podnosi się sentyment za całkowitem usunięcie lotów ćwiczebnych z okolicy tras przeznaczonych dla lotnictwa cywilnego.

Cyrankiewicz i Gomułka Złożą Trzy Wizyty

Warszawa. —(UP).—Ogłoszony dzisiaj oficjalny komunikat zapowiedział złożenie trzech wizyt przez Władysława Gomółkę pierwszego sekretarza partii, i premiera Józefa Cyrankiewicza— następnego miesiąca Węgrom, Rumunom i Bułgarii.

Z Uśmiechem

Keokuk, Iowa. (UP).— Ojcowie miasta postanowili "osłodzić" surowość wydawania biletów karnych za parkowanie. Na mocy ich ustawy, bilety niedbałym automobilistom będą odtąd wypisywały młode i przystojne panny: — Judith Harrison i Janet Raybur.

Workowate Suknie Czerwonym Spiskiem?

Wshington. (UP) — Adlai E. Stevenson oderwał się na chwilę od "głębszych spraw politycznych" omawianych na obiedzie demokratów i wyraził takie opinie:

—że workowe suknie dla pań mogą być spiskiem komunistycznym obliczonym na wywołanie zamętu wśród nas;

—że kobiety amerykańskie spisek ten mogą zwrócić przeciw komunistom podnoszą hasło "pokoju workowego", coś na wzór Lizystraty greckiej, gdzie kobiety odmówiły mężczyzom względów tak długo, jak planowali oni wojny;

—że "jajkowa głowa" (egghead) jest to taki uczony, który aktorkę Marylin Monroe nazwa Mrs. Miller, czyli po nazwisku z małżeństwa.

Paweł Prokopieni "Większy w U. S. Od Gomułki w Polsce"

Londyn.—(DP)—"Ja w Ameryce tyle znaczę, co Gomułka w Polsce, a nawet jeszcze więcej, bo Gomułkę mogą kiedyś zamknąć, a mnie to nie grozi!" — powiedział Prokopieni do jednego z dziennikarzy z Polski na balu Bersona w sali na Piccadilly.

Wzorem swego przyjaciela i rywala Kiepury, (którego sam nazywa "Arcymistrzem", aby go odróżnić od siebie, zwykłego "Mistrza"). Prokopieni na balu śpiewał i przemawiał.

Wśród około 200 gości balu przeważały młode polki. Najbardziej majestatyczny wygląd, w toalecie ze srebrnej lamy, miała Jadwiga Kolendo, była kandydatka na Miss Polonię.

Powrót Konia?

Des Moines, Iowa. (UP).— Stanowa komisja podatkowa donosi, że podatki farmerskie od samochodów, troków i przyczypek są w tym roku przyczepek są w tym roku ubiegłym. Raport powiada, że zanosi się na powrót konia do obwodów rolniczych.

Cud?

Havana. (UP).— Dziennik Prensa Libre donosi, że na środkowej Kubie znaleziono zwłoki Cezara Ruiz, który zmarł trzy lata temu licząc 70 lat, — zupełnie zachowane tak jakby dopiero co umarł.

Zwłoki odkopano, gdy brat zmarłego postanowił przenieść je na nowo zakupioną mogiłę rodzinną. Okoliczni mieszkańcy dopatrują się w tym cudu i powiadają, że Ruiz prowadził bogobojne życie.

Wiosna

(UP) — Burze i tornada przewaliły się poraz drugi w ostatnich godzinach nad południowymi połaciami kraju, niszcząc 20 domów w Texasie i wyrządzając szkody na miliony dolarów.

Nową Anglię również nawiedziły ubiegłej nocy gwałtowne burze i ulewy. Deszcze padały nad doliną Mississippi, a obecnie burza sroży się na dalekim zachodzie — w Wyoming i w Californii.

Zamiast Rozbicia, Zacieśnia Sojusz Wolnego Świata

W Narodach Zjedn. Rosja Poniosła Nową Klęskę

Washington, D. C. (UP) — Urzędnicy Departamentu Stanu przyszli dziś do przekonania, że sowieckie wołania o szczytowe narady pomiędzy światem wolnym a obozem komunistycznym mają na celu głównie rozbicie obronnego sojuszu Zachodu. Rzeczoznawcy dyplomatyczni opierają to oświadczenie na fakcie, że "rosyjska gra" wykazuje niezbicie próbę poróżnienia i skłócenia "wielkiej trójki" Zachodu, to jest Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji. Gra ta zaś polega na odrębnych "przesłuchach", jakich sowiecki minister spraw zagranicznych Andrei Gromyko udziela ambasadorom zachodnich mocarstw. Nie chce on odbyć wspólnej konferencji z wszystkimi naraz, ale każdego z osobna wzywa i "prywatnie" omawia możliwości zwołania szczytówki.

To dziwne postępowanie Gromyki ma na celu, zdaniem rzeczoznawców, wyszperanie "słabych punktów" sojuszu zachodniego i wykorzystanie ich do wbicia klina pomiędzy zaprzyjaznione państwa.

Narady Trzech

Dyplomatyczni przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji protestowali ostro przeciw tymu postępowaniu Gromyki. Gdy sprzeciwy ich okazały się bezskuteczne, rozpoczęli odbywać wspólne narady nad planami mającymi unicestwić podstęp sowiecki.

Na Zachodzie wzrasta przekonanie, że Rosja nie chce prawdziwych narad szczytowych, które doprowadziłyby do jakichś ważnych porozumień. O co Kremlowi chodzi, to tylko o szczytowe zbiegowisko propagandowe.

Obserwatorzy zachodni przypominają, że po szczytowych naradach w Genewie w roku 1955, Rosja rozrzuciła po całym świecie dziesiątki tysięcy fotografij pokazujących Bułganina i Chruszczowa w towarzystwie Prezydenta Eisenhowera. O podobną zdobycz propagandową rozchodzi się obecnie Moskwie i dlatego tak manewruje, aby w przygotowaniach do szczytówki dużo było słów ładnie brzmiących, ale nie posiadających znaczenia.

Klęska Sowietów

Tymczasem propagandowy wybieg sowietów oskarżający Stany Zjednoczone o "zagrażanie pokojowi" przez patrolowanie pogranicza samolotami naładowanymi bombami jądrowymi, spalił na panewce. Gdy zanosiło się na to, że wynik głosowania za sowiecką rezolucją "potępiającą" Stany Zjednoczone wypadnie w stosunku 9 głosów przeciw rezolucji a z jednym tylko, sowieckim głosem za rezolucją, — ambasador rosyjski do Narodów Zjednoczonych Arkady Sobolew wycofał rezolucję.

W Radzie Bezpieczeństwa, która "skargę" sowiecką rozpatrywała wczoraj od 3-ej po południu do 9-ej wieczorem, tylko Szwecja wstrzymała się od wyrażenia zdania w sprawie rezolucji.

Zapytany przez dziennikarzy, co dalej będzie robił w sprawie tej rezolucji, Sobolew odpowiedział, że musi się porozumieć "ze swoim rządem w Moskwie".

Ogień z Ogniem

Pasadena, Calif. (UP). — Policjant Walt Kilgore bezradnie słuchał rozkazu radiowego, że ma się natychmiast udać na miejsce pożaru w innej części miasta. Policjant nie mógł rozkazu wykonać, bo jego motocykiel się też palił.

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomiejskiego

DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY

Napisał H. M.

3——— **(Ciąg dalszy)**

W tej chwili skorzystałam ze sposobności i uchylonemi drzwiami wybiegłam z piwnicy.

On naturalnie począł mię ścigać i dopadł mię wreszcie. Rzucił się na mnie po raz wtóry! Nie wiedząc, co począć, zaczęłam krzyczeć.

Na moje rozpaczliwe wołanie wyszła mrs. Garving i uwolniła mię z rąk tego pianicy.

Wpadła na niego z furią.

— Znowu się upiłeś? Poczekaj łajdaku, już my się policzymy! Jutro wypędzę cię, jak psa! Jak mogłeś tą dziewczynę wypuścić? Czyś zwariował?

— Chciał mi medalion ukraść! — przerwałam nieostrożnie.

Oczy jej zabłysky.

— Proszę mnie go oddać! Ja go przechowam! — rozkazała mi.

Zaśmiała się tak szatańsko, że mię dreszcz śmiertelny przeniknął. Nie czekając aż jej sama medalion wręczę, przerwała gwałtownie sznurek. Klejnot mój upadł na ziemię.

Szybko schyliłam się, by go podnieść. Lecz stara diablica już go dzierżała w swem ręku, śmiejąc się szyderczo. Pomocnikowi swemu poleciła mię natychmiast odprowadzić do lochu. Nie ufając mu, sama towarzyszyła nam do piwnicy.

Skorośmy zeszli do podziemia, bydle pijane pchnęło mię z taką wściekłością, że upadłam na ziemię. Straciwszy przytomność leżałam tak długo na kamiennej posadzce. Gdy niedawno przyszłam do siebie, nie mogła rozprostować od zimna zdrętwiałych członków.

Serce mię ciągło do pani. Niepewność truła. Z trudem podniosłam się z ziemi i przywlokłam tutaj. Dziękczynienie składam niebiosom, że panią jeszcze widzę. Nie miałam wiele nadziei, byśmy się mogły jeszcze własnymi oczyma oglądać.

Teraz Maria z kolei opowiedziała jej dzieje ostatniego dnia. Szczegółowo zdała jej sprawę z wizyty gościa, nadmieniając jakim sposobem unikła grożącego jej niebezpieczeństwa.

— Kto wie, czy mogłabym była wybłagać u mr. Mortona przyrzeczenie pomocy, gdyby pani nie była zrobiła krzyku w korytarzu! — zakonkludowała Werderówna. — W tym bowiem właśnie momencie, gdy Garvingowa wyszła, miałam sposobność przedstawić Mortonowi dokładnie całą sytuację.

— Wnosząc z opisu tego człowieka — przemówiła Łucja — można mu w zupełności zaufać! Naturalnie, czy mu się uda panią oswobodzić, trudno przewidzieć! Stara łotrzyca zawsze jest przygotowaną na wszelkie niespodzianki.

— Miejmy nadzieję! Bóg nas nie opuści! — pocieszała Maria sama siebie i towarzyszkę niedoli.

— Podobną ufność żywiła nasza poprzedniczka, która przed paru dniami zakończyła swój pełen boleści i cierpień żywot! — dorzuciła cierpko Łucja.

— Mam jeszcze tylko jedno życzenie! Jeśli wszelki ratunek stanie się niemożliwym, to pragnę jaknajprędzej zrobić porachunek z życiem! Ach, byle się już nie męczyć tyle!

Werderówna przypomniała sobie w tej chwili o swoim nożu. Nie dała jednak poznać, że go nosi przy sobie.

Na tak gorzkich rozmyślaniach przesiedziały prawie do świtu. Łucja pokrzepiła swe stargane siły ofiarowaniem jej przez Marię pożywieniem, poczem pożegnały się. Chwila rozstania była dla nich ciężką. Serca ich drżały niepokojem i niepewnością, co do dnia jutrzejszego.

Werderówna znużona usnęła wkrótce snem twardym. Obudziła się dopiero, gdy złoty blask promieni słonecznych oświecił jej komnatę. Słońce było dla niej zwiastunem nowego dnia, który nie wiadomo, co miał jej przynieść!

Dookoła niej wrzało ruchliwe życie. Mrs. Garving kilkakrotnie do niej zaglądała. Była cokolwiek niezadowoloną, boMaria wyglądała dzisiaj blado i mizernie.

Wniesiono do jej pokoju kufer i mnóstwo bogatej w koronki bielizny. Układa ją w kufrze sama stara dama. Przyniesiono też kilka eleganckich toalet, których Werderówna nawet dotąd nie widziała.

Z pomocnikiem swym, Bobem, miała stara nędznica niedawno gorącą przeprawę. Stawiał on jej bardzo drastyczne i wygórowane żądania. Rozwścieczona jego zuchwalstwem, wyrzuciła go za drzwi.

Rozgniewany na swą chlebodawczynię, spakował natychmiast swe manatki. Następnie udał się do wsi, by sobie poszukać człowieka dla przeniesienia tych rzeczy.

Mrs. Garving zadowoloną była z tego obrotu rzeczy. Jej samej sprzykrzyło się życie samotne w pustym zamku. Postanowiła również opuścić stare zamczysko, skoro tylko otrzyma pieniądze od mr. Mortona.

Z Padeńską zamierzyła załatwić się krótko. Ta kobieta mogła się łatwo stać niebezpieczną. Wsypie jej do wody proszku trującego, usypiającego i ze snu tego nie obudzi się, chyba na sąd ostateczny.

Gdy tak przemyśliwała nad sposobem uwolnienia się raz na zawsze od niebezpiecznych jej osób, błysła jej nagle nowa myśl. Czyby nie było lepiej tą drogą pozbyć się również Boba? Z zemsty, lub w stanie nietrzeźwym mógłby on całą tajemnicę wyśpiewać. Nie uczuwała żadnych skrupułów. Przyzwyczajona ona była na wszystko, co jej na drodze zawadza, niszczyć i gnieść bez miłosierdzia.

Powróciła więc do swego pokoju i tam do butelki wody mineralnej wsypała truciznę, poczem postawiła flaszkę na dawnem miejscu. Łucji miała przygotować później zdradziecki napój.

Następnie poszła przygotować swe rzeczy do podróży. W nocy miała je stara powiernica odwieźć wynajętym wozem do stacji kolejowej.

W tym samym czasie pomocnik starej damy spieszył do wsi. Po wczorajszej zabawie miał jeszcze głowę ciężką.

Z głową spuszczoną na dół chciał właśnie minąć narożnik, gdy spostrzegł trzech panów. W jednym z nich poznał na pierwszy rzut oka wczorajszego gościa, mr. Mortona.

Ten ostatni udzielał dwom pozostałym jakichś objaśnień żywo gestykulując rękoma. Sumienie złoczyńcy drgnęło. Odgadł, że grozi mu niebezpieczeństwo.

Krótkiem pozdrowieniem chciał tych panów wyminąć, lecz jeden z nich pochwycił go za ramię.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1ej)

się z oprêsji zarysował się kompromis, który chwilowo pozostawił Francji bazę morską w Bizercie. Ale nacjonaliści francuscy w swym zacięztrzewieniu nie chcą żadnego kompromisu.

❖ ❖ ❖

Czego chcą? Niektórzy pragną procesować się z Tunisem w ONZ. A że sojusznicy Francji niemogliby udzielić jej poparcia, ci nacjonaliści chcą opuszczenia przez Francję ONZ jak i NATO.

❖ ❖ ❖

Są tacy, którzy chcieliby wręcz wojny z Tunisem; jak już pokazała afera sueska, dzisiejsi Francuzi są bardzo wojowniczy. Nie chcą uznać, że siłą niepodobna rozwiązać problemu Algeru, próbując zrzucić winę na wszystkich obcych: na Tunis, na Stany Zjednoczone ,na W. Brytanię.

❖ ❖ ❖

Jeden z posłów, którzy obalili rząd Gaillarda powiedział wręcz, że "kolonializm amerykański jest groźniejszy w Afryce północnej od kolonializmu sowieckiego".

❖ ❖ ❖

Toteż, choć raz jeszcze mówić się będzie o generale de Gaulle'u jako o mężu opatrznościowym, który wyprowadzi Francję ze ślepego zaułka i którego godzina wybiła, przyszłość przedstawia się bardzo ciemno.

Piękna Postawa Młodzieży Polskiej We Francji

Londyn. — (EZN) — Zarząd Zrzeszenia Studentów Polskich we Francji przesłał na ręce przewodniczącego TRJN dra Tadeusza Bieleckiego następującą uchwałę przyjęta na dorocznym walnym zebraniu w Paryżu:

"Walne zebranie Stowarzyszenia Studentów Polskich we Francji pragnie przekazać Radzie Jedności Narodowej wyrazy głębokiego szacunku i prawdziwej wdzięczności. — Wpatrzeni w przyszłość Polski i chcący Jej służyć, rozumiemy i doceniamy rolę Wysokiej Rady i jesteśmy jej wdzięczni:

— za wierne reprezentowanie niezniszczalnych praw Narodu polskiego do kształtowania własnych losów według własnej woli;

— za wytrwałą obronę sprawy polskiej wobec mocarstw Zachodu;

— za rozwijanie myśli politycznej polskiej, która ma Naród nasz wyprowadzić ku lepszej przyszłości;

— za przykład podporządkowania rozlicznych dążeń i poglądów jedności wspólnego celu — odzyskania pełni jedności i niepodległości naszego narodu."

Prezesem Stowarzyszenia Studentów Polskich we Francji jest p. M. Werno, a sekretarzem generalnym p. T. Malinowska.

Nowa Książka Dżilasa

New York. —(DP).—Milowan Dżilas, były wiceprezydent Jugosławii, który odsiaduje karę więzienia za ogłoszenie książki pt. "Nowa klasa" napisał nową książkę p.t. "Ziemia bez sprawiedliwości". Książka ta ukaże się w Stanach Zjednoczonych za dwa tygodnie.

Książka opisuje młodość autora w jego kraju rodzinnym — Czarnogórzu.

Przemyt Na "Generale Walterze"

Gdynia. (DP) — Po powrocie statku M.S. "Generał Walter" do Gdyni znaleziono przemycane towary ukryte w różnych zakątkach statku. Ponieważ marynarze nie chcieli się przyznać do przemytu całą załogę statku przeniesiono na ląd.

Bezlitośna Deportacja

Londyn. (DP) — Maria Salopek, Jugosłowianka, która przybyła do Londynu jako pasażerka na gapę i której Home Office odmówiło prawa pobytu, została odstawiona pod eskortą policji na statek jugosłowiański "Vojvodina" który odpłynął wprost do Jugosławii.

Kapitan statku powiedział, że Maria Salopek będzie prawdopodobnie ukarana i uwięziona po przybyciu do Jugosławii.

KONGRESMAN A. SADLAK OTRZYMUJE HONORY UNIW.— Antoni N. Sadlak, kongesman z Connecticut, otrzymuje uroczyście najwyższe honory uniwersyteckie, tytuł Doktora praw "Honoris Causa," na specjalnej okazji na Uniwersytecie Prawa w Georgetown. Wręczenia honorów zasłużonemu Kongesmanowi dokonał Prezydenta Uniwersytetu, ks. Edward B. Bunn (na lewo), w towarzystwie Dziekana Wydziału Prawa, ks. Frances E. Lucey (na prawo).

Wiadomości z Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pennsylvania

Dr. Tadeusz R. Kosiński Bibliotekarzem Kolegium

Pisze Jerzy Maynard

Cambridge Springs, Pa. — Grono profesorskie Kolegium Związkowego wzbogaciło się o wybitną i zasłużoną siłą pedagogiczną w osobie Dr. Tadeusza R. Kosińskiego profesora wielu uczelni i zakładów naukowych, sędziego grodzkiego, asystenta prokuratora oraz zasłużonego i odznaczonego weterana I i II wojny światowej, który obejmie posadę bibljotekarza.

Dr. Kosiński jest obywatelem St. Zj. Urodzony we Lwowie w 1902 roku, po średnim wykształceniu, ukończył studia na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie od 1924 do 1939 był asystentem i profesorem, a następnie bibljotekarzem. W 1924 r., ukończył prawo ze stopniem magistra, w 1929 otrzymał po studiach stopień magistra sztuki, w 1928 otrzymał stopień doktora wiedzy politycznej, a w 1939 zdobył dyplom wiedzy bibliotekarskiej.

Wojna

W ciągu dalszej pracy został sędzią grodzkim i asystentem prokuratora. W latach od 1939 do 1941 brał udział w wojnie i przeszedł niewolę sowiecką w Syberji. W 1941 wstąpił do organizującej się armii polskiej w Rosji (gen. Andersa). Był oficerem operacyjnym w 6 dyw. Piechoty Gen. Tokarzewskiego, był jednym z organizatorów 10 dywizji piechoty w Lugowoje w randze adjutanta i dowódcy szwadronu dowodzenia, od 1942-1943 był oficerem 3 dywizji Karpackiej — sztab 1 brygady prowadził specjalne kursy dywersyjno-spadochronowe dla Armii Krajowej. Od 1943 do 1945 był oficerem operacyjnym specjalnych Oddziałów lotniczo-spadochronowych Nr. 1 w randze majora, i brał udział w działaniach na korzyść ruchów podziemnych w Polsce, Grecji, Jugosławji w północnych Włoszech. W latach 1945-1948 był oficerem wykładowcą i zastępcą kierownika nauczania w Ośrodku Szkolnym we Włoszech 1945-6 i Anglii, 1946-48. Zdemobilizowany został w kwietniu 1948 r.

Ranny

Ranny trzykrotnie odznaczony został Krzyżem Niepodległości, 2-krotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Zasługi, Krzyż obrony Lwowa (za udział w walkach na odcinkach miasta), Orlęta, War Star 1939-19945, Air Crew Europe Star, War Medal, Italy Star, Odznaka 2go Korpusu, Odznaka spadochronowa i Armii Krajowej.

Podczas służby wojskowej w latach 1941-1948 studjował na Uniwersytecie Bagdadzkim, ukończył kursy lektury na Uniwersytecie w Tel-Aviv, oraz był profesorem i bibljotekarzem w Army School Center we Włoszech 1945-46 i Anglii 1946-48.

Organizator

Od 1948-52 r., był edukacyjnym organizatorem przy Committee for the Education in Great Britain. Od 1952-53 był pracownikiem intendentury przy Mid-European Studies Center w New York, odając się studiom map, planów i wykazów statystycznych.

Od 1953-1956 był zatrudniony w charakterze głównego bibljotekarza w Saint Louis University, a od 1956 do 1957 na podobnym stanowisku w St. Louis Public Library. W 1956-57 graduował Cathaloging Courses at Washington University, St. Louis Missouri, Matric Examination (B.A.), 'summa cum laude' nagrodzony przez Kolegium A. Mickiewicza. Specjalizując się w zakresie wiedzy bibljotekarskiej, ukończył szereg studiów zajmując wybitne stanowiska na słynnych uczelniach, przyczem zwiedził w celach naukowych Austrję, Niemcy, Francję, Rosję, Persję, Irak, Israel, Egipt, Sudan, Etjopię, Włochy, Anglię, Holandję, Szwajcarję, Kanadę. Włada językami polskim, niemieckim, francuskim, rosyjskim włoskim, greckim i łaciną.

Autor Dzieł

Wydał i opublikował szereg dzieł naukowych polskich (10), przed wojną w czasie wojny i po jej zakończeniu. W St. Zj. wydał "the Economic Geographie of the present day Poland" — 1953, i Research study contains 257 pages with maps, plans and statistical tables. Posiada również w opracowaniu szereg dalszych interesujących dzieł.

W zakresie wiedzy bibliotekarskiej studjował historię biblioteki, historię książki i drukarstwa, organizacyjny materjał biblioterski, literaturę i wiedzę humanistyczno-socjalną, podstawy katalogji, podział i selekcję, administrację bibljoteki, publikację i inne.

Grono profesorskie Kolegium ZNP., na czele z prezesem Dr. Colemanem wita serdecznie Dr. Tadeusza Kosińskiego na terenie Szkoły, a Rada Szkolna Kolegium życzy mu na nowem stanowisku jak najlepszych osiągnięć dla dobra Kolegium Związkowego.

Cyfry Ponurej Statystyki

Łódź (IC)—W pierwszym numerze nowego tygodnika łódzkiego 'Odgłosy', opublikowano interesujące dane statystyczne na temat sztucznych poronień w Łódzi i województwie łódzkim.

W klinice położnico-ginekologicznej Akademii Medycznej w Łodzi w okresie lipiec 1956 — grudzień 1957 dokonano 1,750 zabiegów przerwania ciąży. W tymże okresie we wszystkich klinikach i szpitalach łódzkich dokonano około 5000 tych zabiegów. W woj. łódzkim w okresie lipiec-grudzień 1956 dokonano 1,456 zabiegów. Ogólnie w szpitalach powiatowych województwa łódzkiego dokonuje się przeciętnie 200 zabiegów miesięcznie; w Łodzi — 100. Sztucznych poronień w szpitalach na terenie całego kraju w r. 1957 dokonano ok. 200 tys. Na terenie Łodzi i województwa łódzkiego 95.5 proc. zabiegów dokonano z tzw. wskazań społecznych. Na 3,500 kobiet przebywających w szpitalach w celu dokonania sztucznego przerwania ciąży, 85 proc, motywowało swą tragiczną decyzję fatalnymi warunkami społeczno-ekonomicznymi: całkowity brak mieszkania, lub wprost nieludzkie warunki mieszkaniowe, finansowe itp.

Krakowski "Tygodnik Powszechny" w uwagach na temat tej pierwszej statystyki dodaje od siebie:

"Nic innego, jak tylko tragiczne warunki egzystencji skłaniają kobiety w 95.5 proc. do usunięcia ciąży.... Uważamy że każde małżeństwo ma prawo do posiadania dzieci, że dziecko nie może być tylko przywilejem ludzi dobrze sytuowanych. I właśnie w poprawie warunków materialnych widzimy przede wszystkim właściwy klucz do obniżenia i zlikwidowania ponurej statystyki."

Toruń – 100,000 Mieszkańców

Toruń. — (DP) — Liczba mieszkańców Torunia wynosi 100,000. Ludność miasta wzrosła o 22,000 od roku 1939-go.

Echa Życzeń Korpusu Dyplomatycznego w Watykanie

Rzym. — (EZN) — W 19tą rocznicę koronacji Papieża Piusa XII Ambasador R. P. przy Stolicy Apostolskiej, dr. Kazimierz Papee w swoim charakterze dziekana korpusu dyplomatycznego przy Stolicy Apostolskiej oraz baron Józef Kriuu, ambasador austriacki i wicedziekan korpusu dyplomatycznego, wystosowali na zlecenie zebranych specjalnie szefów misji akredytowanych w Watykanie telegram gratulacyjny do Ojca Świętego.

Jak wiadomo, Ojciec św. odwołał uroczystości przewidziane na rocznicę koronacji w związku ze znanym wyrokiem sądu włoskiego skazującym biskupa Prato.

Telegram korpusu dyplomatycznego zawierał następujący ustęp: "Uczucia nasze płyną nie tylko z niezmordowanego wysiłku z jakim Wasza Świątobliwość, nie szczędzac siebie spełnia ciężkie obowiązki swego Wysokiego Urzędu, ale również i z bolesnych trosk, które na całym świecie zasmucają Jego Ojcowskie serce, zawsze szeroko otwarte dla wszystkich cierpiących."

Ojciec św. nadesłał w odpowiedzi list z podziękowaniem za życzenia i z błogosławieństwem dla członków korpusu dyplomatycznego i krajów przez nich reprezentowanych.

Tegoroczne życzenia korpusu dyplomatycznego ocenione zostały w Watykanie bardzo życzliwie. Zarówno ich treść jak osiągnięta przez wielomyślność były szczególnie miłe Ojcu św. o czym zostali poinformowani dziekan i wicedziekan Korpusu.

Tydzień Kultury Katolickiej Ziem Zachodnich

Wrocław. (IC) — Staraniem ks. Bolesława Kominka, biskupa - ordynariusza wrocławskiego odbył się we Wrocławiu w dniach od 8 do 13 kwietnia b.r. "Tydzień Katolickiej Kultury Ziem Zachodnich".

Celem Tygodnia było pogłębienie i przedyskutowanie z punktu widzenia katolickiego problemów społeczno-kulturalnych Ziem Zachodnich, oraz głębsze uświadomienie sobie tych zagadnień przez duchowieństwo i świeckich katolików. Program Tygodnia obejmował referaty o kluczowych zagadnieniach społeczno-kulturalnych Ziem Zachodnich, dyskusje związane z referatami, zwiedzanie zabytków kościelnych i kulturalnych Wrocławia, recitale i koncerty muzyki religijnej, wieczorne konferencje ascetyczne, pielgrzymkę do grobu Św. Jadwigi Śląskiej do Trzebnicy. Program Tygodnia rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w katedrze wrocławskiej, po czym nastąpił wykład inauguracyjny Ks. Biskupa Kominka p.t. 'Zadania Kościoła i Katolików na Ziemiach Zachodnich'.

W ramach Tygodnia wygłosili referaty m.in. znany pisarz katolicki Antoni Gołubiew na temat 'O Polską Kulturę na Ziemiach Zachodnich', Dr. Józef Kokot z Katowic, autor ciekawego dzieła p.t. 'Logika Poczdamu' — omawiającego podstawy prawne obecnych polskich granic zachodnich. Dr. Kokot mówił 'O Kierunkach Rozwoju Gospodarczego Ziem Zachodnich'.

Szwedzki Czerwony Krzyż Dla Polaków

Warszawa. —(API).—Szeroko znana i ceniona jest w Polsce pomoc, jaką niejednokrotnie okazywał społeczeństwu polskiemu Szwedzki Czerwony Krzyż. Między innymi ocalenie i opiekę znalazły w Szwecji tysiące Polaków i Polek — więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Jednym z organizatorów tej akcji był dr. John Philipson, członek Prezydium Szwedzkiego Czerwonego Krzyża i prezes tej organizacji na okręg Gooteborg. Jako gość Polskiego Czerwonego Krzyża przebywał on ostatnio w Polsce, gdzie zapoznał się z całokształtem działalności PCK oraz odwiedził różne placówki PCK na terenie kraju, a także Ośrodek Repatriacyjny w Czerwińcu koło Zielonej Góry.

Uchwały Naczelnej Rady Harcerskiej z Myślą Niepodległości Polski

Jedna z Uchwał Mówi, Że Wyjazdy Do Polski Są Szkodliwe, Bo Stanowią Bezpośrednie Lub Pośrednie Uznanie Reżimu Komunistycznego

Londyn. — (EZN) W Hastings, w Wielkiej Brytanii, obradowała Naczelna Rada Harcerska. W zebraniu brali udział delegaci z W. Brytanii, Francji, Belgii, Niemiec i Holandii. Członkowie Naczelnej Rady Harcerskiej zamieszkujący w Australii, Argentynie, USA, Kanadzie, Szwajcarii i innych terenach, nadesłali swoje upoważnienia.

Naczelna Rada Harcerska powzięła między innymi następujące uchwały:

1. "Mimo zmian na lepsze, jakie nastąpiły w niedawnym okresie w Kraju, Polska ciągle nie odzyskała pełnej wolności. W tej sytuacji zadania emigracji pozostały niezmienione. Są nimi dążenie i praca na rzecz odzyskania przez Kraj pełnej wolności.

Zadanie harcerstwa.

W tych pracach Harcerstwo nadal powinno spełniać swe zadania w szczególności na odcinku wychowania młodzieży polskiej poza Krajem.

HRH stwierdza z radością, że harcerski duch w Kraju przetrawł mimo ciężkich warunków i mógł podjąć ponownie prace wśród młodzieży.

HRH stwierdza jednakże, że nie może być prawdziwym Harcerstwem organizacja, która odrzuca podstawową ideę służby Bogu, zasadę międzynarodowego braterstwa skautowego oraz która przyjmuje ideową przewodnictwo partii komunistycznej."

2. "HRH podkreśla jeszcze raz wagę wiązania w pracy harcerskiej młodzieży polskiej na emigracji z krajem ojczystym.

Infiltracja wpływów komunistycznych.

HRH ze względu na niebezpieczeństwo infiltracji wpływów komunistycznych oraz ze względu na niebezpieczeństwo utraty charakteru niepodległościowego emigracji — wypowiada się przeciwko wyjazdom polskiej młodzieży z emigracji na kolonie i obozy organizowane w Kraju, jak również przeciw przyjmowaniu oficjalnemu na emigracji zorganizowanych grup młodzieży przyjeżdżających na wycieczki z Kraju.

Rada Naczelna uważa, że wyjazdy poszczególnych osób z emigracji, a zwłaszcza instruktorek, instruktorów, st. harcerek i st. harcerzy w odwiedziny do Kraju są szkodliwe, bo stanowią one bezpośrednie lub pośrednie uznanie reżimu komunistycznego w Kraju i zacierają ideowe oblicze polskiego ruchu harcerskiego na obczyźnie"

Z. Szadkowski na czele

Naczelna Rada Harcerska dokonała wyboru przewodniczącego ZHP poza granicami Kraju p. Zygmunta Szadkowskiego oraz Naczelnictwa ZHP w składzie: wiceprzewodnicząca ZHP — Natalia Duffek, wiceprzewodniczący ZHP — Franciszek Konieczny, naczelnik harcerzy — Ryszard Kaczorowski, naczelniczka harcerek— Irma Paluchowa, kierownik starszego harcerstwa — Edward Kudrewicz, naczelny kapelan ZHP — ks. prałat R. Gogoliński — Elston, sekretarz generalny — Jan Prokop, skarbnik generalny— Marek Swięszkowski, komisarka zagraniczna— Helena Grażyńska, komisarz zagraniczny — Kazimierz Sabbat.

Naczelna Rada Harcerska dokonała również wyboru Naczelnego Sądu Harcarskiego i Komisji Rewizyjnej.

Spekulował Maszynami Do Szycia w Rosji

Moskwa. (DP) — Aleksander Obsjannikow, inżynier konstruktor z Moskwy, skazany został na 5 lat więzienia za spekulację maszynami do szycia.

Obsjannikow skupywał maszyny do szycia w Moskwie i odsprzedawał je po wsiach, gdzie nie można było ich dostać. Na każdej maszynie zarabiał od 300 do 400 rubli.

Handel Żywym Towarem We Francji

Francja. —(DP).— Policja aresztowała w Tulonie trzech przywódców szajki trudniącej się handlem żywym towarem. Dalsze arestowania są spodziewane.

Szajka, która działała przez kilka lat, trudniła się wysyłaniem dziewcząt z Francji do Afryki północnej i na Środkowy Wschód.

Do jej zdemaskowania przyczyniły się dwie prostytutki paryskie, które zdołały w porę uciec. Powiedziały one policji, że w Paryżu, w dzielnicy Place Pigalle, opłacały szajce 850 do 1,000 funtów szterlingów miesięcznie. Przywódcy szajki uznali to jednak za niewystarczający zarobek i postanowili je wysłać do Maroka. Obie dziewczyny przywieziono do Tulonu, gdzie zdołały się wyrwać swym oprawcom i dotrzeć do komisariatu policji.

W oparciu o ich informacje policja urządziła obławę. Dwóch przywódców szajki, 30-letniego Rene Giusepelli i 32-letniego Antoine Morello, aresztowano w chwili gdy próbowali samochodem wyjechać z Tulonu. Obydwaj byli uzbrojeni. Aresztowano również 35-letniego Antoine Dani, właściciela hotelu pod Tulonem, w którym trzymano dziewczyny przed transportem.

NOWA MAŚĆ NA SZTYWNE STAWY — BÓLE MIĘŚNI

AMERPOL MAŚĆ

Na szybką ulgę od czerwonych zajątrzonych stawów w kolanach, w palcach, kostkach, ramionach i zbolałych sztywnych mięśni, używajcie AMERPOL maść. Tubka 98c, słoik $1.50 lub duży słoik $3.50 w waszej aptece lub w Amerpol. 957 N. Ashland Ave., Chicago 22.

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

Cena $2.20 (z przesyłką $2.35)

No. 2606 22-go Kwietnia, 1958

Za dołączone..... kuponów i $..... gotówką

proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją:

.....

Nazwisko .....

Adres .....

Dziennik Związkowy, 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Wieczorek Pożegnalny Urządzony Przez Oddział Morskie Oko Nr. 47 LMA Dla Ks. St. Szarlej

Ksiądz St. Szarlej, który przybył z Polski do Chicago na wakacje, zdobył sobie wielu przyjaciół. W czasie krótkiego swego pobytu w Chicago dużo znalazło się ludzi bardzo przychylnych Ks. St. Szarlejowi.

Świadczy o tym przyjacielstwie bankiet jaki urządzono dla Ks. Szarleja, jak również zabawa towarzyska, z której dochód cały jest przeznaczony na budowę nowego kościoła w Drogomyślu.

W poniedziałek, 14-go kwietnia b. r., w sali Lubaszka, pnr. 5317 So. Ashland Ave., zebrali się członkowie Oddziału Morskie Oko, aby pożegnać Ks. St. Szarleja, który już we wtorek, dnia 22-go kwietnia br. samolotem odlatuje do Polski. Wieczorek ten był naprawdę urządzony w przyjacielskim nastroju. Podczas wieczorku tego podana była przekąska, kawa, wódka i piwo. Odbył się krótki program, podczas którego wiceprezes kol. K. Hemmerling był przewodniczącym. Przemówili kolejno: prezeska R. Hawryszko, prez. Klubu Parafii Osielec; M. Binkowski, sekr. prot. Klubu Par. Osielec; J. Binkowski, prez. Tow. św. Walentego; F. Żuchowski, wiceprezes Oddz. Morskie Oko; J. Lubaszka, kasjerka Zarządu Głów. L.M.A.; R. Hemmerling; J. Barnas, kolega M. Binkowskiego z okrętu "SS Ernie Pyle", od których wyszła myśl, aby się zorganizować i zbierać się co miesiąc na posiedzenia. Od tej chwili organizował się Oddział Morskie Oko.

Na zakończenie przemówił Ks. St. Szarlej, który serdecznie dziękował Oddziałowi Morskie Oko za taką gościnność. Nigdy nie spodziewał się, że tak Polonia w Chicago go ugości. Pokazując złoty zegarek na ręce wspomniał, że to jest pamiątka od członków Oddz. Morskie Oko Nr. 47 L.M.A. i od członków Klubu Parafii Osielec. Żegnając się z obecnymi Ks. St. Szarlej zapraszał wszystkich, którzy zamierzają jechać do Polski z wizytą, aby raczyli Ks. St. Szarleja odwiedzić w Drogomyślu.

Ten wieczorek pożegnalny długo pozostanie w pamięci Ks. St. Szarleja i członków Oddziału Morskie Oko. — Górą Polskie Morze! — M. Binkowski, koresp.

Oddział Gdańsk

Oddział Gdańsk Nr. 50-ty Ligi Morskiej przy Okr. 7-mym, odbędzie swoje posiedzenie w środę 30 kwietnia o 8 wiecz., w sali Rainbow Garden, pnr. 1425 W. 51sza ulica. Zarząd prosi członków i członkinie o liczne przybycie. Sprawy ważne do załatwienia.

Oddział Białego Orła

Oddział Białego Orła Nr. 18-ty Ligi Morskiej przy Okr. 2-gim, odbędzie swoje posiedzenie we wtorek 22 kwietnia o 8 wiecz., w sali pani Leszczyńskiej, pnr. 2532 W. Fullerton ul. Obecność członków i członkiń wymagana, bo są ważne sprawy do załatwienia i omówienia.

Oddział Warszawa

Oddział Warszawa Nr. 31 Ligi Morskiej przy Okr. 7-mym, odbędzie swoje posiedzenie we wtorek, 22 kwietnia o 8 wiecz., w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul. Obecność członków i członkiń wymagana, bo są ważne i pilne sprawy do omówienia.

Udział w Obchodzie 3-cio Majowym

Okręg 7-my weźmie czynny udział w majowej paradzie, 4-go maja do Humboldt Parku, wzywając Oddziały, aby się stawiły w mundurach przy 1520 W. Division ul., przed domem ZNP. Prosimy również chorążych, aby się stawili ze sztandarami o godz. 10 rano przed domem ZNP, skąd wszyscy razem idziemy pod pomnik Kościuszki, Niech nikogo nie zabraknie w tej paradzie.

Odezwa Zarządu Oddziału Bridgeport

Obchód majowy Konstytucji 3-go Maja odbędzie się w tym roku 4-go maja, w dniu posiedzenia naszego oddziału. Jednak ze względu na tę narodową uroczystość Oddział Bridgeport każdego roku odkłada swoje posiedzenie, by dać możność wszystkim wzięcia udziału w Obchodzie 3-Majowym. Prosimy zatem wszystkich naszych członków i członkinie, by gromadnie wystąpili w uniformach, a ci, co nie mają mundurów, niech wystąpią w czapkach Ligi Morskiej i w ciemnym ubraniu. Zbiórka naszych członków przed domem ZNP, pnr. 1520 W. Division, o godz. 12:30 w południe. Prosimy o gremialne przybycie. — Wł. Tomaszewski, prezes; Mary McCarthy, sekr. prot.; Jan Borucki, komendant.

Akademia Żałobna Ku Czci J. Piłsudskiego

Liga Morska na terenie chicagoskim urządza żałobną akademię dnia 14-go maja br. o godz. 8-mej wieczorem w Autytorium Świętej Trójcy (Division i Cleaver ul).

Świadomi wielkości znaczenia, jakie miał i ma Marszałek Polski dla Polski i Narodu polskiego, prezesi wszystkich organizacji polonijnych proszeni są o zaapelowanie do swych członków na posiedzeniach swych, o wzięcie licznego udziału w tej narodowej i patriotycznej uroczystości.

Program szczegółowy akademii ukaże się w prasie na kilka dni przed akademią. Będzie on krótki i dobrze przygotowany.

W akademii wystąpią Dobosze orkiestry Gminy 80-tej ZNP. Orkiestra tej Gminy ZNP przez szereg ubiegłych lat występowała na uroczystościach 3-cio Majowych i dnia Święta Morza.

Oddział Sikorskiego

Dnia 24-go kwietnia br. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się posiedzenie członków Oddziału pod nr. 1239 N. Wood ul. Po zebraniu święconka. — Z powodu kilku ważnych spraw, które są do załatwienia, prosi się ligowczynie i ligowców Oddziału o punktualne i liczne przybycie.

Dna 27-go kwietnia br. o godzinie 2:30 po poł. Oddział nasz urządza zabawę towarzyską w sali Filareci-Dudziarz pnr. 1639 N. Artesian ul. Komitet imprezy prosi wszystkich ligowców i ligowczynie Oddziału, członków innych Oddziałów L. M., oraz znajomych i przyjaciół członków Oddziału Sikorskiego o przybycie.

Wartościowe fanty, m. in. dwa obrazy akwarele i teczka skórzana będą do wydania. Przypada to w niedzielę, więc czas każdemu pozwoli przybyć na imprezę. — K. Kosieniak, przew. Kom.; A. Wolak, sekr.

Chłodna Na Lato

PRINTED PATTERN

4500

SIZES 10–20

by Anne Adams

Wzór 4500

Podług tego wzoru możecie sobie uszyć sukienkę na lato lub jumper i bluzkę.

Wzór 4500 można nabyć w wielk. 10, 12, 14, 16, 18 20. Na wielkość 16 potrzeba 3⅞ jarda 39 cal. materiału.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i nazwisko.....

.....

Ulica .....

Stan .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

CHÓR NOWE ŻYCIE z prezesem Janem Wikar i dyrygentem M. Betlejewskim na czele, wystąpił w programie Obchodu 350-cio lecia przybycia pierwszych Polaków do Stanów Zjednoczonych, jaki odbył się w audytorium Lane Technical High School przy Western i Addison ul., w niedzielę, 20-go kwietnia, pod egidą Wydziału Kongresu P. A.

Syn u Pp. Marii i Stan. Józefiak

Maria Józefiak

W niedzielę wieczorem w szpitalu Central Community przy 57ej i So. Wood ul., powiła tęgiego syna, wagi 9 funtów i 6 uncji — p. Maria Czernek-Józefiak, sekr. prot. Wydziału Stanowego Kongresu Pol. Amer., sekr. prot. Stow. Dobroczynności ZNP i prezeska Chóru Młodzieży ZNP.

Z narodzin drugiego synka, któremu nadano imiona Franciszek Ludwik, cieszą się niezmiernie rodzice — pp. Maria i Stanisław Józefiak. Ojciec Stanisław Józefiak, jest sekr. Okręgu 12-go ZNP. Rodzicom życzymy jak największej pociechy z nowonarodzonego synka.

Z Wydz. Kobiet Okr. 12-go ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12go ZNP odbędzie się we środę, 23-go kwietnia, o godzinie 7ej wieczorem.

Prosimy Panie Wydziałowe o łaskawe przybycie. Podajemy do wiadomości, iż sala posiedzeń została zmieniona. Posiedzenia odbywać się będą w sali p. Witkowskiej "Middle Block Inn" pnr. 3314 West 55th Street. — Komisarka Maria L. Szeląg; Adela E. Clark, sekr.

Z Gminy 34 ZNP

Posiedzenie Gminy 34 ZNP odbędzie się we wtorek, 22 kwietnia, w sali Stow. Domu Pol., 11935 Michigan ave.

Początek punktualnie o godzinie 8ej wieczorem. Z powodu że jest wiele ważnych spraw do załatwienia, uprasza się panów delegatów i panie delegatki o liczne i punktualne przybycie. — Fr. Jendryaszek, prezes; F. Kabat, sekr.

Z Gminy 120 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 120 ZNP odbędzie się we wtorek dnia 22-go kwietnia, w Domu Stanowego Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, 1838 W. Division ul., o godzinie 8-ej wieczorem.

Z uwagi na ważność spraw, jakie są do załatwienia, wszyscy delegaci i delegatki proszeni są o niezawodne i punktualne przybycie. — Józef Tragarz, prezes; Tadeusz Jasiorkowski, sekretarz.

Z Gminy 177 ZNP

Gmina 177 ZNP, odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie w piątek, 25 kwietnia, w sali M. Osikowicza, 1001-03 N. Wolcott ul. o godz. 8ej wieczorem.

Upraszamy wszystkich delegatów i delegatki o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Na temże posiedzeniu będą gotowe do odebrania puszki kwestowe na Manifestację 3go Maja, w której jak rok rocznie i tradycyjne Gmina 177 brać będzie czynny udział. A więc raz jeszcze apelujemy do wszystkich prezesów i sekretarzy poszczególnych przynależnych Grup o obecność i zabrania potrzebnych puszków kwestowych.— Za Administracje: — Jakób Kieca, prezes; Józef M. Rutkowski, sekr.

On the job ... WHEN IT COUNTS

Atrakcja Imprez Związkowych

Ku Uwadze Grup, Gmin i Okręgów Z.N.P.

Wydział Młodzieży ZNP zawiadamia wszystkie Grupy, Gminy i Okręgi ZNP, że Reprezentacyjny Zespół Taneczny ZNP "Awangarda", występujący w przepięknych strojach narodowych, z bogatym repertuarem tańców narodowych, może uświetnić i upiększyć Wasze Imprezy Związkowe swoim występem, jeżeli zgłosicie rodzaj imprezy i datę do naszych biur na adres: Polish National Alliance, Youth Department, 1514-20 W. Division St., Chicago 22, Ill.

Chicago Society Gr. 1450 Z. N. P. Zakupiło Własny Dom

Otwarcie Klubu Odbędzie Się w Dn. 26-go i 27-go Kwietnia

Znane towarzystwo, Chicago Society, Grupa 1450 ZNP, gromadzące w swych szeregach głównie profesionalistów i handlowców Polonii chicagoskiej, nabyło niedawno swój własny budynek klubowy, którego formalne otwarcie — po kompletnym odrestaurowaniu i zmodernizowaniu — nastąpi w przyszłą sobotę i niedzielę, dnia 26-go i 27-go kwietnia.

Budynek mieści się w pięknej dzielnicy, pnr. 2222 Kedzie blvd., w pobliżu Logan Square, i jest urządzony według najnowszych wymagań życia towarzyskiego. Sale klubowe są elegancko umeblowane, miejsca jest wiele, a zaopatrzenie obfite pod każdym względem, poczynając od zacisznego baru, a kończąc na bibliotece, zawierającej przeszło 500 książek z różnych dziedzin nauki, literatury i sztuki.

Skład Zarządu

Prezesem Chicago Society jest Leonard T. Porzak; wiceprezesami Marion Kudlick, Jr. i Józef Kostański; sekretarzem protok. Edward Kapłański; sekr. fin. Roman Garbarek; skarbnikiem Witold Niemira; a doradcą prawnym Kazimierz Midowicz. Dyrekcję stanowią: Roman Kosiński Jr.; Bruno Pruszyński, J. Robert Jayko, Edmund Orlikowski, Al Osuchowski, Dr. Franciszek Dulak, Edward Palewicz i Edwin Stefanowicz.

Komitet Klubowy

Do komitetu wchodzą: Ed Sak, przewodniczący; Jan Hanisch, Ed Dembski, Ben Górny, S.C. Leśniak, S. Olech, Ed Gembeck, F. Żołyński, F. Basista, W. Porański, Ray Witaske, M. Piech, E. Oakes i Al Cina.

Nakrycie Na TV

Wzór 7253

Łatwe do wyszydełkowania nakrycie na telewizję lub stolik.

Wzór 7253 obejmuje dokładne wskazówki wyszydełkowania 24 cal. nakrycia z bawełny Nr. 30, 36" z kordonka, a jeszcze większego z double strand sznurka.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych. (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

ALICE BROOKS KATALOG Jest Do Nabycia

Nowy Katalog Robótek obejmujący wiele ilustracji ślicznych wzorków do wyszywania płócien, dzierzgania, szydełkowania, robienia dekoracji w domu, zabawek, różnych podarków. nadto 2 wzorki darmo w katalogu.

Cena katalogu 25c. Przyślijcie w srebrze lub znaczkach pocztowych, adresując DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

Imię i Nazwisko.....

.....

Adres .....

Miasto..... Stan.....

No Modelka.....

Ks. F. Porembski Obchodzi 20-Lecie Kapłaństwa

Ks. F. J. Porembski

Ksiądz Franciszek J. Porembski, asystent księdza Franciszka P. Modrzeńskiego, proboszcza parafii pod wezwaniem Św. Brunona, obchodzić będzie w przyszłą niedzielę, 27-go kwietnia, 20-lecie kapłaństwa. Uroczystości jubileuszowe rozpoczną się solenną Mszą Św. o godzinie 12:15, przy asyście księży Józefa Grembla i Piotra Bojarsa, a zakończą się po południu i wieczorem specjalnym programem dzieci szkolnych oraz przyjęciem towarzyskim dla starszych w sali szkolnej, wieczorem.

Ksiądz Poremski urodził się w Chicago, dnia 28 czerwca 1913 r., jako syn Antoniego i Bronisławy Porembskich.Po ukończeniu szkoły parafialnej św. Jana Bożego, odbył studia wyższe w Seminarium Quigley, a filozofię i teologię kończył w Seminarium St. Mary of the Lake, w Mundelein, gdzie też został wyświęcony w kwietniu 1938 r., przez Kardynała Mundelein.

Po święceniach został on asystentem w parafii św. Jakuba, skąd później przeniesiony został do parafii ŚŚ. Piotra i Pawła, a od 28 czerwca 1950 r. jest on pierwszym asystentem w parafii św. Brunona.

Rodzina, liczni przyjaciele i parafianie składają mu w tym okresie jubileuszowym powinszowania i życzenia pomyślności w dalszej pracy kapłańskiej. Ad Multos Annos!

Z Gminy 80 ZNP

Posiedzenie Gminy 80 ZNP odbędzie się w piątek, 25 kwietnia, w sali im. Adama Mickiewicza, 3310 So. Morgan. Początek o godz. 8ej wieczorem. Zarząd prosi delegacje o liczne przybycie. Ważne sprawy do omówienia. — Józef Gembara, prezes; Wł. Tomaszewski, sekr.

Koncert i Bal Chóru Echo

Niecodziennym wydarzeniem w życiu artystycznym naszej Polonii będzie koncert i bal Chóru Pań "Echo", który odbędzie się w sobotę 26 kwietnia o godz. 7:30 wieczorem w sali Lions Ballroom, 4306 W. North Ave. Chór "Echo" w tym koncercie oddaje najprawdziwsze tchnienie Polski, powiew czegoś bliskiego, co było nieodzowną cząstką naszego życia.

A przecież w tej "polskiej pieśni" zarżył się płomień natchnienia, zapału, gorącego patriotyzmu, głębokiego zrozumienia roli i znaczenia narodowej sztuki.

Komitet, z przew. R. Karasiewicz, oraz prez. J. Wikar dokładają starań, aby wieczór ten był dla wszystkich mile spędzony w gronie swych przyjaciół.

Dla upiększenia programu artystycznego gościnnie występuje mieszany chór "Chopin" z Gary, Indiana, pod dyr. p. J. Kalmusa.

Po koncercie zabawa taneczna, której atrakcją dla wszystkich miłośników tańca będzie orkiestra A. Kawałkowskiego. — Koresp. Waleria Zdebska.

Z Gminy 2ej Z.N.P.

Na ostatnim posiedzeniu Gminy naszej, jednogłośną uchwałą postanowiono wziąć gremialny udział w manifestacji majowej, jaka się odbędzie w niedzielę 4 maja. — Wzywamy zatem tą drogą wszystkich naszych członków i członkinie Grup przynależnych do Gminy naszej, o wystąpienie w wymarszu do pomnika Kościuszki, a chorążych i marszałków Grup naszych o wystąpienie ze swoimi sztandarami. Wykażmy przez to, że Święto Narodowe, jak Obchód Konstytucji 3 Maja, jest silnie zakorzenione w sercach Polonii naszej tutaj w Ameryce, i dumni jesteśmy z tego, żeśmy Polakami. — Za Gminę Nr. 2 ZNP: Jan Ogrodny, prezes Gminy; Tadeusz Luczyk, wiceprezes; Janina Kloczkowska, wiceprezeska; Józef F. Michalak, sekretarz; Tomasz Zator, kasjer.

Z Gminy 178 ZNP

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w piątek, 25 kwietnia, w Domu Wydziału Kongresu P.A. pnr. 1838 W. Division ul., początek o godz. 8ej wieczorem punktualnie.

Wiele ważnych spraw do załatwienia, a wśród nich sprawa mającego się odbyć w dniu 4go maja Obchodu Konstytucji 3go Maja. Uprasza się delegatów i delegatki o liczne i punktualne przybycie.

Na posiedzeniu będą wydane puszki dla kwestarek grup, to też uprasza się prezesów, sekretarzy i urzędników grup przynależnych do Gminy 178 ZNP ażeby przybyli na to posiedzenie i zabrali puszki dla swych kwestarek. Gmina nasza pragnie zebrać możliwie jak największą sumę w tegorocznej zbiórce, to też uprasza się o współpracę. Przy współpracy grup, wierzymy że osiągniemy cel. — Aleksander Moll, prezes; Józef F. Mańka, sekr.

Z Gminy 3-ej ZNP

Posiedzenie Gminy 3 ZNP odbędzie się w środę, 23go kwietnia, w Sali Ironside, 1241 N. Washtenaw ave. Początek o godzinie 8ej wieczorem. Delegacja jest proszona o obecność. Komitet Oświaty z A. Zdunek jako przew. będzie na usługi w wydawaniu puszek. Prosimy o dostarczenie jak najwięcej kwestarek. — Wacław Andrzejewski, prezes; Anna Zdunek, przew. Kom. Oświaty; Wiktoria Kolman, sekr.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

Wybitny Muzyk i Kompozytor Polski Przybył Na Stałe Do Chicago

Objął Stanowisko Dyrygenta w Znanym Chórze "Nowe Życie"

Kilka dni temu zawitał do Chicago na stały pobyt, wielki muzyk i kompozytor prof. Wacław Betlejewski. Prof. W. Betlejewski urodził się w Polsce, w miejscowości Pluskowęsy, pow. Wąbrzeźno, na Pomorzu.

Początkowe wykształcenie zdobył w Wąbrzeźnie, następnie gimnazjalne w Toruniu, a muzyczne w Akademii Muzycznej w Poznaniu, a następnie w konserwatorium w Lipsku, a później prywatnie pod kierownictwem twórcy "Roty", Feliksa Nowowiejskiego. Po ukończeniu studiów, pracę artystyczną i zawodową rozpoczął korepetycjami.

Był kapelmistrzem Opery Poznańskiej, organistą i dyrygentem kina "Słońce", w Poznaniu, a po przeniesieniu się do Gdyni objął tam stanowisko w Konserwatorium Miejskim. Później prof. Betlejewski pełnił obowiązki dyrygenta i nauczyciela w Konserwatorium Państwowym w Gdyni i w Gimnazjum w Sopocie. Ponadto był też dyrygentem Towarzystwa Muzycznego i diecezalnym dyrygentem Związku Chórów Kościelnych w diecezji chełmińskiej.

Jest Kompozytorem

Pozatem prof. Betlejewski jest kompozytorem wielu dzieł z zakresu muzyki świeckiej i kościelnej, o czym może zaświadczyć jego własna kompozycja "Hymn do Morza Polskiego", ułożony na ośmiogłosowy chór z wielką orkiestrą symfoniczną. Za ten układ prof. W. Betlejewski zdobył 1-szą nagrodę konkursową dnia 4 lipca 1937 roku, na zjeździe okręgowym w Gdyni.

Prof. W. Betlejewski przybył do Ameryki w 1948 r. do New York. Tam zaraz nawiązał kontakt ze światem muzycznym i dał dwa koncerty na wielkich organiach w Radio City przez NBC Network. Oprócz tego dał kilka koncertów w Baltimore, Md. i Washington, D.C.

Następnie prof. W. Betlejewski przeniósł się i osiedlił w Stevens Point, Wis., gdzie przygotował do druku pracę muzyczną zmarłego kompozytora polskiego, Eugeniusza Walkiewicza, którego rzeczy znajdowały się pod opieką księdza prał. Juliusza Chylińskiego.

Prof. Wacław Betlejewski

W Stevens Point, Wis., prof. Betlejewski prowadził także orkiestrę symfoniczną przez 4 lata, jak również przez cały okres pobytu prowadził 3 chóry, męski, damski i mieszany; ponadto dał kilka koncertów w tamtejszych okolicach.

Do Chicago prof. W. Betlejewski przyjechał na zaproszenie i staranie chóru Nowe Życie, obejmując stanowisko dyrygenta w tym chórze.

Możemy pogratulować chórowi Nowe Życie, że dostał dyrygenta, człowieka którego od dawna całe śpiewactwo polskie w Ameryce poszukiwało.

Mamy nadzieję, że niedługo da się on poznać całej Polonii tutejszej swoim artyzmem muzycznym, a tymczasem życzymy jemu jak najlepszego powodzenia na nowym miejscu. Szczęść Boże!

Zawiadomienie Klubów Zjedn.

Zjednoczone Kluby Polskie brały udział w 350-tej rocznicy przybycia Polaków do Ameryki, również wezmą udział w obchodzie Konstytucji 3-go Maja, występując pierwszy raz ze swymi sztandarami. — Tytus Kochański, prezes; Edward Grodzki, sekr.

Bądźcie jutro w Polsce

Zaoszczędźcie sobie $113 na podróży przez Atlantyk Najbardziej Doświadczoną w Świecie Linią Lotniczą, korzystając z najniższych rok dookoła normalnych cen biletów

Pan American, najbardziej doświadczona w świecie linia lotnicza, oferuje **bezpośrednią** obsługę do Europy najszybszymi liniowcami powietrznymi Ameryki — wyekwipowanymi w radar "Super-7" Clippers*, na których można polegać. Te przez Douglas wybudowane DC-7Cs zdobyły ponad 15 transatlantyckich rekordów szybkości. Pan American przewiezie Was wprost powietrzem z Chicago do Londynu, gdzie przesiądziecie się, by natychmiast ruszyć w dalszą drogę do Warszawy. W ten sposób możecie wylecieć o 12-ej w południe, a nazajutrz wczesnym popołudniem już być w Warszawie.

Oszczędność Clipperem

Nowa oszczędnościowa obsługa Clipperami klasy ekonomicznej stanowi na trasie transatlantyckiej największy "bargain" podróżniczy, a przytym korzystacie z bezcennego zamorskiego doświadczenia Pan American. Możecie teraz lecieć do Europy i z powrotem najbardziej doświadczoną w świecie linią lotniczą, oszczędzając $113 w porównaniu z ceną przelotu klasą turystyczną dzięki nowej oszczędnościowej obsłudze Clipperami. Ta zaoszczędzona suma wystarczy, naprzykład, na dodatkowy tydzień pobytu w Polsce. Obsługa obejmuje smaczne sandwicze i lekkie napoje oraz szczodre zwolnienie 44 funtów bagażu od opłaty. Z Chicago do Warszawy i z powrotem teraz tylko $700.90. Stosując Pan American "Pay-Later Plan" wpłacacie tylko $71 zadatku.

30% Zniżki Na Biletach Imigracyjnych†

Jeśli zamierzacie sprowadzić kogokolwiek z Polski do Stanów Zj. skorzystajcie z nowych niskich cen biletów imigracyjnych. Za obsługę klasą ekonomiczną. Pan American płacicie tylko $279.20 albo zadatku $28. Otrzymujecie pełne zwolnienie od opłaty 66 funtów bagażu. Pan Am. kabluje upoważnienie swej zamorskiej ekspozyturze, która wystawi bilet i zawiadomi natychmiast Waszego pasażera, że ma dla niego bilet. Skoro tylko Wasz pasażer może wyjechać, odnośne biuro Pan American definitywnie zarezerwuje miejsce i w niewiele więcej niż dobę po opuszczeniu Warszawy możecie powitać nowego gościa w Ameryce!

Zwróćcie się do Waszego agenta podróży po informacje lub zatelefonujcie do Pan American: DEarborn 2-4900. Biuro sprzedaży biletów: 30 South Michigan Ave., Chicago, Ill.

*Trade-Mark, Reg. U.S. Pat. Off.
†Ważne do 30 czerwca.

PAN AMERICAN

NAJBARDZIEJ DOŚWIADCZONA LINIA LOTNICZA ŚWIATA

ŻONA Z JARMARKU

oto

dramatyczne dzieje miłości bogatego gospodarza do przewrotnej i chytrej Róży.

"Żona z Jarmarku"—to ciekawa książka o słabościach i namiętnościach ludzkich.

Zamówcie sobie jeszcze dzisiaj "Żonę z Jarmarku", książkę tanią i dobrą.

Cena 75 Centów

Zamówienia kierować na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

(C.O.D. nie wysyłamy)

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9:50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał(3 mos.)	5:50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie.		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Widmo Inflacji

Patrzący dalej ekonomiści amerykańscy przepowiadają wzrost publicznego zadłużenia Stanów Zjednoczonych około 10 bilionów dolarów w następnych dwóch latach, biorąc pod uwagę dotychczasowe plany wydatków federalnych bez obniżania podatku. Należy bowiem mieć w pamięci, iż recesyjny rok nie przysporzy wpływów do skarbu Wuja Sama, ale jeszcze uszczupli. Wszelkie redukcje jak i częściowe zatrudnienia odbiją się na dochodach poszczególnych przedsiębiorstw, na dochodach ludzi i na podatkach dochodowych. Ogólna suma podatków spadnie bez redukowania stawek podatkowych.

A skoro Kongres uchwali redukcje podatkowe, to obecne zadłużenie podskoczy w następnych dwu latach nie tylko do 290 bilionów dolarów, ale może do 300 bilionów lub jeszcze wyżej.

Gdyby do tego doszło—będzie poważna inflacja. Wartość dolara spadnie. Wiele ludzi ucierpi na tym. Poszkodowani będą wszyscy posiadający jakiekolwiek oszczędności w gotówce, w bondach o ustalonej denominacji lub na pożyczkach. Stracą na wartości ubezpieczenia i pensje, włączając Ubezpieczenie Społeczne (Social Security). Podczas kursu inflacyjnego korzystają jedynie posiadający długi, robiący długi, kupujący na kredyt i różni spekulatorzy.

Innymi słowy, jak twierdzą patrzący trzeźwo przed siebie ekonomiści, w takiej sytuacji za redukcjami podatkowymi kryje się widmo inflacji. Może do niej nie dojdzie. Ale gdyby doszło do takiej ostateczności, obowiązkiem ogółu będzie ją hamować i blokować. A najlepiej jest czynić zawczasu wszystko możliwe, aby takiej ostateczności uniknąć.

Chruszczow Obiecuje

Obserwatorzy zagraniczni głowią się nad odgadnięciem rzeczywistego znaczenia ostatnich wydarzeń na szachownicy politycznej Kremla.

Bez specyfikowania terminu, radio moskiewskie zapowiedziało w komunikatach dla konsumcji wewnętrznej "możliwość skrócenia tygodnia pracy w całym sowieckim ciężkim przemyśle. "Zapadła decyzja"—brzmi obwieszczenie—"aby w latach 1958 i 1959 skrócić dzień pracy w całym przemyśle ciężkim i przejść do wprowadzenia krótszego dnia we wszystkich gałęziach gospodarstwa krajowego."

Dla ludzi pracy w Rosji, jak i dla obserwatorów zagranicznych w Moskwie, stanowi to nie lada niespodziankę. Komunikat radiowy mówi o "zapadnięciu takiej dezycji w Centralnym Komitecie Partii Komunistycznej ZSSR, na posiedzeniu rządu i we Wszech-Sowieckiej Centralnej Radzie Związków Zawodowych, podległych władzy Chruszczowa.

Kruczek najprawdopodobniej tkwi w braku dokładnego terminu. Słyszy się jakby na chęć rozwinięcia przed masami robotników nowego złudzenia dla uzyskania na czasie ...dla przetrwania krytycznego okresu. W ZSSR nie ma bowiem nadwyżek produkcji jak u nas, w Stanach Zjednoczonych. Tam wszystkiego brak. A skoro dzień pracy będzie skrócony, to braki wzrosną jeszcze. A jednak Nikita Chruszczow obiecuje.

Dlaczego? Czy przypadkiem nie dla podreparowania swego dyktatorskiego tronu na Kremlu?

Ambitny Nikita, pnąc się szybko po szczeblach do najwyższej władzy na Kremlu, sypał gromami w Malenkowa, swego poprzednika, a Stalina najpierw odsądził od czci i wiary komunistycznej. Następnie zaczął go rehabilitować. Obiecał pomnożyć wielokrotnie produkcję rolną i zwiększyć racje chleba. Ale niewolnicza praca na kołchozach i sowchozach lepszych rezultatów nie dała za Nikity, pomimo nacisku całego aparatu policyjnego. Poprawy na stołach robotników sowieckich nie ma i prestiż dyktatorski Chruszczowa spadł paskudnie. Musi więc być sztucznie podciągany do góry.

Chcąc utrzymać się na dyktatorskim tronie na Kremlu, Chruszczow przejął urząd premiera, po uprzednim usunięciu z rządu i egzekutywy partii swych domniemanych i otwartych rywali.

W Moskwie zostało ogłoszone w tych dniach, iż marszałek Żukow, były minister obrony, który pozycję Chruszczowa uratował w jego walce z "klika Mołotow-Malenkow," znajduje się już "kompletnie w stanie spoczynku." Z rozkazu Kremla bojkot Kongresu Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej w Belgradzie przez Rosję i cały jej blok ma też swą wymowę.

Obserwatorzy zachodni widzą w powyższych posunięciach brak takiej popularności, jakiej Chruszczow spodziewał się. Znajdujący się obecnie na najwyższym szczeblu Nikita czuje, iż jego drabina drży . . . i w nim powoduje dreszcze. Dlatego próbuje odwrócić uwagę ogólną od swego położenia zaostrzaniem swej dyktatury w polityce wewnętrznej i zagranicznej.

Trzy Znamienne Książki

Na półkach księgarskich znalazły się ostatnio trzy znamienne książki, wydane w trzech różnych krajach, zgodnie dowodzące o bankructwie ideologii komunistycznej. Autorami ich są: Polak bawiący w Paryżu, Jugosłowianin w więzieniu swego kraju i Rosjanin, którego dzieło ujrzało światło dzienne po tej stronie żelaznej kurtyny—we Włoszech.

Polak, Marek Hłasko, autor licznych opowiadań i nowel przedstawiających w żywych barwach i drastycznej formie życie, zwłaszcza życie młodzieży w powojennej Polsce, otrzymał niedawno "nagrodę wydawców" za swą twórczość literacką.

Opinia katolicka—komentuje IC—odniosła się krytycznie do tej twórczości. Głównym powodem tego stanowiska jest fakt, iż Hłasko jako młody jeszcze pisarz i piszący przeważnie o przeżyciach i tragediach młodego pokolenia, jest czasem traktowany jako pisarz dla młodzieży, podczas gdy jego utwory, bez względu na to jaka jest ich wartość literacka i prawda artystyczna—są lekturą dla młodzieży nieodpowiednią. To jest aspekt moralny jego twórczości.

Obecnie twórczość ta uzyskała również swój aspekt polityczny i to bardzo wymowny. Naczelny organ kompartii polskiej "Trybuna Ludu" gwałtownie zaatakowała Hłaskę za to, że opublikował w wydawnictwie "Kultura" w Paryżu powieść pod tytułem "Cmentarze," której nie mógł wydać w Polsce. W książce tej maluje on bardzo ponury obraz życia w Polsce pod rządami komunistycznymi i jak pisze "Trybuna Ludu": "neguje humanitarną treść socjalizmu i samą możliwość budowy socjalizmu. Książkę tę cechuje brak wiary w człowieka,"—dodajmy od siebie, że przypuszczalnie w człowieka komunistycznego. "Hłasko—pisze dalej "Trybuna Ludu"—przedstawia Polskę jako kraj lęku, oszustwa, terroru, nienawiści, hipokryzji, rozpaczy i pijaństwa, jako ruiny domów i ludzi, pustyni uczuć, cmentarza ufności i nadziei . . ."

"Trybuna Ludu" oskarża Hłaskę, że sprzedał swą książkę "międzynarodowym handlarzom materiałów antykomunistycznych" i że książka ta stanie się powodem "radosnych manifestacji wszystkich wrogów komunizmu od Bonn po New Orleans."

Ludzie wychowani w tym systemie, którzy jednak nie zatracili wrażliwości na sprawy ludzkie i zdolności do samodzielnego myślenia, coraz śmielej odsłaniają cały fałsz pozornego, a nieszczerego idealizmu systemu komunistycznego. Fakt ten jest groźny dla przyszłości tego systemu.

Groźniejszym jeszcze dla kompartii objawem jest fakt, że wśród pisarzy polskich Hłasko nie jest bynajmniej odosobniony. Ci krytycy literaccy, którzy go wychwalali jeszcze niedawno wiedząc o jego "postępującej degeneracji ideologicznej"—jak to wyraża "Trybuna Ludu," ci zwłaszcza którzy głosowali za przyznaniem nagrody wydawców, widocznie podzielali jego poglądy na fatalną rolę komunizmu w życiu społeczeństwa polskiego. Znaczy to, że bankructwo ideologii komunistycznej w umysłach ludzi, żyjących w świecie komunistycznym nie da się dłużej ukrywać.

To i Owo

Duże powodzenie, jakie miała przed paroma miesiącami wystawa dorobku kulturalnego polskiego wychodztwa, zorganizowana w Lille przez tamtejsze koło Stowarzyszenia Kombatantów Polskich, skłoniło organizatorów do wykorzystania o k r e s u przedświątecznego na urządzenie—w oparciu o bogate eksponaty wystawy—kiermaszu książki polskiej. Inicjatywa uwieńczona została pełnym sukcesem. Nie tylko miejscowa Polonia we Francji, ale i Francuzi tłumnie przewinęły się przez salę Domu Kombatanta, w którym odbywał się kiermasz. Do nabycia była większość spośród 1,000 książek, nadesłanych na wystawę. Organizatorom wystawy i kiermaszu chodziło o rozbudzenie zainteresowań dla książki polskiej wśród wychodztwa, oraz zainteresowanie kulturą polską społeczeństwa francuskiego. Obydwa cele w pełni zostały osiągnięte.

Gubernator stanu Kalifornii upoważnił dyrektorów więzień do zmniejszenia kary skazańcowi o 5 dni za każdą "pintę" krwi oddaną przez niego do banku krwi. Krew można oddawać raz na trzy miesiące.

Wiórа spod pióra

DUMANIA CHODNIKOWEGO MYŚLICIELA

TO NIBY JA: — Nazywam się Bałamutek (nie moja wina). Wieku podać nie mogę, bo przy przyjściu na świat tak się darłem w niebogłosy, że ludzie potracili głowy i zapomnieli o kalendarzach. Daty zresztą mnie nie obchodzą... Zawód: — zdolny do wszystkiego, czyli właściwie do niczego. Upodobanie: — dumania filozoficzne na chodniku, czyli przelewanie z pustego w próżne... Jak się znalazłem w tej kolumnie? — To mój byznes.

WORKI POKUTNE: — Ciekawy jestem, co kobiety zawiniły światu, że moda kazała im nosić suknie, które wyglądają jak worki pokutne?

O CO CHODZI? — Na epokową walkę zanosi się między Ikem a Kongresem. Stolica ręce zaciera w oczekiwaniu iskier, jakie się posypią. Niby będzie to walka o reorganizację Pentagonu. Ale z latarnią trzebaby szukać takiego człeczyny, któryby wiedział dokładnie o co właściwie chodzi?

KOCI LOS: — W Stamford, Conn., egipskie zapanowały ciemności, gdy wszystkie światła nagle zagasły i tak samo nagle zaczęły dzwonić alarmy rabunkowe po sklepach. Wszystkiemu zawiniła ciekawość kocia. Kot wskoczył na główny przewód w elektrowni. Za swoją ciekawość kot stracił wszystkie swoje żywoty naraz — czyli dziewięć kocich żyć.

Takie i inne mądrości zbiera
— **Bałamutek**

* * *

ZIARNA MĄDROŚCI

Mądry mąż — to taki, który dwa razy pomyśli, nim nic nie powie...

* * *

SENNA MARA

Neony —
Zamrożone w abstrakcyjne posągi
powietrze
Nad ulicami smutnymi jak trumny:
ptaki o głowach lamparcich
powieszone w drzewach
przerażonych śmiertelną barwą
koguty o jaskółczych skrzydłach
piejące na dachach.

W żółknąco srebrnych taflach
okien
Przeżegnanych ramą
dzieci o twarzach zajęczych
wychylone zdumieniem w światło.
Śladowski

* * *

Z TEKI NONSENSÓW

Podobno lepsze są dwie głowy niż jedna, ale kto chce mieć dwie głowy?!

* * *

DOBRY PRZYKŁAD

Rządowe biuro od pogody raportuje, że ma nowe przyrządy do przepowiadania huraganów i może je oznajmiać z szybkością radaru.

Aparaty te mierzą siłę wichru, kierunek w jakim wicher huraganowy czy też trąba powietrzna zdąża.

Będzie to wielce pomocne przy ostrzeżeniach ludności przed niebezpieczeństwem, jakie ewentualnie może grozić od burz, i huraganów.

Na skutek tych ostrzeżeń trzy ostatnie huragany nie spowodowały wielu zabitych i rannych.

Ludność zawczasu wiedziała, co jej grozi i schroniła się w bezpieczne miejsca.

* * *

ZIARNO GORCZYCZNE

Małżeństwo jest stanem, które mężczyznę nawet szalenie zakochanego może uczynić rozsądnym, ale też i najrozsądniejszego może przyprawić o szaleństwo.
Anonim

* * *

OSŁY i POSŁY

Rozmawiała pliszka z osłem
i naiwnie go pytała,
czemu osioł nie jest posłem?
Czemu posła zwie się osłem?
I koniecznie wiedzieć chciała,
czemu osioł się obraża,
gdy się osła nazwie posłem?
A gdy posła zwie się osłem
(co dość często się przydarza),
to poseł się nie obraża?
Osioł odrzekł z tęgą miną,
że wśród osłów
nie ma posłów
i że osły z tego słyną,
a główną tego przyczyną
jest nie naśladować ludzi,
bo głupota w nich wstręt budzi.
Dobrze o tym wiedzą posły,
że mądre są wszystkie osły,
więc posłowi imponuje,
gdy osłowi dorównuje.
Wincenty Rogulski (Polska)

* * *

PRZYSŁOWIE CHIŃSKIE

Nasze życie podobne jest do zapalonej świecy — na wietrze.

* * *

DLACZEGO?

....Przewodnik oprowadza po Rynku Starego Miasta grupę turystów:

— Obecnie mijamy najstarszą i najsłynniejszą winiarnię warszawską Fukiera.

Jeden z turystów: — Dlaczego mijamy?

Co Życie Niesie

O Litowaniu Się Nad Politykami, Którzy Zawsze Muszą Wiedzieć Skąd Wiatr Wieje. —I o Niepewnościach Tegoż Wiatru.—Jakoteż o Strachu Cień Rzucającym z . . . Przyszłości.

Z polityką to znów nie jest tak łatwo jak się to nam, zwykłym zjadaczom chleba powszedniego zdaje.

Ot—zdaje nam się, że wystarczy zamieścić nazwisko na liście wyborczej, potem iść i rękę ściskać każdemu kto nam się po drodze nawinie, pocałować z parę tysięcy dzieci i kłamać, jakie one są najmilsze na świecie i—cały kłopot skończony.

Dostaje się człowiek na urząd i od tego czasu aż do następnych wyborów szampańskie prowadzi życie.

Chodzą wprawdzie po ludziach głuche i ponure wieści o "maszynach" politycznych, o "syndykatach" spod ciemnej gwiazdy, o udrękach partyjnych, ale na ogół nam się zdaje, że żywot politykiera usłany jest różami bez kolcy.

Gdy Przyszły Czasy Utrapienia

Nigdy tak, w rzeczy samej nie bywało. Polityka nigdy nie była chlebusiem zbyt słodkim, a raczej prząśnym, a często zgoła gorzkim.

Szczególnie, gdy nawiedzą nas czasy rzeczywistego albo urojonego utrapienia i podenerwowani nim ludzie szukają kozłów ofiarnych. Zawsze najpodręczniejszym kozłem jest polityk albo politykier. Ci są blisko i można na nich winy zwalać.

A polityk znów ze swej strony też chce wiedzieć co w trawie obywatelskiej piszczy i skąd wieją wiatry w jego okręgu wyborczym.

Szczególnie jaskrawie uwidocznia się ta sytuacja obecnie w Kongresie Stanów Zjednoczonych.

Zaczęła się zaś utrapieniem wypływającym z zastoju gospodarczego.

Przed Wielkanocą, ustawodawców naszych trudno było powstrzymać od wyrzekania na czasy ciężkie, od wróżenia czasów jeszcze cięższych. — Wszystkim się spieszyło, i demokratom i republikanom, z uchwaleniem wielkich robót publicznych i niemniej wielkiej zniżki podatkowej.

Po Wielkanocy nastroje się cośkolwiek zmieniły.

Wiatr Powiał z Drugiej Strony

Przez dziesięć dni wakacyj świątecznych, ustawoda w c y bawili w swoich obwodach wyborczych i badali opinię publiczną. Powrócili do stolicy z przekonaniem, że:

1. Ogół nie liczy na wielką pomoc ze zniżki podatkowej, i

2.) Że mniej jest w kraju "przerażenia" zastojem gospodarczym, aniżeli to sobie wyobrażano na kapitolu.

Z tych dwóch względów, przeprowadzenia ustaw przeciw-zastojowych nie będzie przeprowadzane zbyt pospiesznie i bez należytego zastanowienia się.

Ustawodawcy przekonali się również, że przeciętny, suwerenny obywatel wie, iż nawet pospieszne uchwalenie programu rozbudowy dróg lub innych projektów publicznych, nie wpłynie zaraz na polepszenie się sytuacji gospodarczej. Bo upłyną całe miesiące od uchwalenia prawa i podpisania go przez Prezydenta aż do tej chwili, kiedy zacznie się rzeczywiste wykonywanie planów.

I przekonali się też, że główną przyczyną zastoju jest duże zniechęcenie odbiorców na rynku wewnętrznym: ludzie mniej kupują niż kupowali i ociągają się z nabywaniem nawet rzeczy im potrzebnych.

To przekonało ustawodawców, że robienie gruchu na temat robót publicznych, albo zapowiedzi kryzysu gospodarczego nie "chwyta" wyborców, a wiatr sentymentów wieje z innej strony, domagającej się odnowy zaufania społeczeństwa w przyszłość. Zaufania zaś tego nie zbudują puszczykowe przepowiednie, na jakie zaczynali się kusić niektórzy z prawodawców.

I tak więc gorączka "antyrecesyjna" osłabła w Kongresie.

Widmo Przesady Politykierskiej

Na ogół panowało wśród polityków zwłaszcza demokratycznych przekonanie, że "polityka strachu" może zdobywać głosy na jesienne wybory. Byłaby to wprawdzie złagodzona "polityka strachu" pod formą ustaw antyrecesyjnych, daleko wybiegających poza polecenia rządu. Ale już samo uchwalenie takich ustaw kryje w s o b i e strach przed przyszłością i podrywa zaufanie społeczeństwa.

Na dobitek tego wszystkiego, sytuacja jest niepewna. Wiele jej przejawów zdaje się wskazywać, że zastój gospodarczy już się przełamał, że "uderzył w dno" i zacznie się, prawem natury, odbijać w górę.

Te pocieszające wiadomości nie są "politycznie dobre" dla tych, którzy uważali, że bez ich osobistego czy partyjnego ratunku gospo d a r k a krajowa zejdzie na psy.

Nie są zaś pocieszające dlatego, że zawierają w sobie widmo przesady politycznej, która tak samo może wyborców zrazić jak niedołęstwo lub nieuczciwość.

Jakżesz bowiem mogą wyglądać głosiciele puszczykowych wieści, gdy zastój gospodarczy rzeczywiście s i ę przełamie bez ich interwencji? Jeśli gospodarka w kraju stanie na nogi o własnych siłach, a wiele przejawów zdaje się wskazywać na takie właśnie zakończenie zastoju, to ci, którzy rozdzierali szaty nad rzekomym kryzysem będą wyglądali conajmniej śmiesznie, używając łagodnego dla nich określenia.

Zagrożone Jest Porozumienie

Dlatego to, jak twierdzą dobrze poinformowane źródła społeczne, dwa niedawne występy przyprawiły kierowników obydwu partyj o przewlekłe bóle głowy.

Najpierw wystąpił były Prezydent Truman i radził ryczałtową zniżkę podatków i wydanie bilionów dolarów na roboty publiczne, daleko większych bilionów aniżeli proponował rząd.

Truman dał do zrozumienia, że sytuacja w kraju jest desperacka.

Jednak, sekretarz skarbu, Anderson, wszedł w międzyczasie w ciche porozumienie z demokratycznymi przywódcami Kongresu—sen. Lyndonem Johnsonem i speakerem Sam Rayburnem. Obydwa ci wybitni demokraci pochodzą z Texasu. Texańczykiem jest też Anderson. Porozumienie ich opiewało, że Kongres uniknie zbyt drastycznej debaty i zbyt wielkiego nacisku na zniżkę podatkową przynajmniej do czasu, aż obliczenia i indeksy Departamentu Pracy za kwiecień będą gotowe—co nastąpi około połowy maja.

Naturalnie, zeznania Trumana godziły w tekst i sens tego porozumienia. Ale demokraci dotrzymali słowa i w czasie rozpraw nad ustawami przeciw - zastojowymi zachowują duży umiar i spokój.

Niestety, nietylko Demokraci mieli ból głowy z Trumanem.

Przedwczoraj, republikanin, Sekretarz Handlu, Weeks, zaatakował ostro demokratów za ich "puszczykowe zachowanie się" w Kongresie i za parcie o zwiększone i przyspieszone wydatkowania rządowe.

Stało się to w tym samym niemal czasie, gdy inny republikanin, Sekretarz Skarbu, Anderson, chwalił demokratów za umiar w rozważaniu sytuacji gospodarczej w kraju.

I tak w stolicy powstał dwupartyjny zamęt. Zanosi się na to, że Prezydent Eisenhower będzie musiał członków swego rządu powołać do porządku politycznego.

Na ogół zaś sytuacja na Kapitolu panuje taka, że coraz mniej ustawodawców chce wierzyć w cienie, padające z ...przyszłości. Bo te cienie mogą im narobić kłopotu i ambarasu nietylko w jesiennych wyborach, ale w roku 1960ym w wyborach prezydencjalnych.

Źle jest nic nie robić dla zakończenia zastoju i źle też jest za wiele zrobić.

A nam się zdaje, że żywot polityka jest łatwy.

Ruszyła Nowa Kopalnia Rudy

Warszawa (API). — Osiemdziesiąt tysięcy ton rudy żelaznej rocznie wydobywać będzie nowowybudowana i niedawno uruchomiona kopalnia "Żarki IV" (Częstochowskie Zagłębie Rud Żelaza). Warto podkreślić, że wszystkie urządzenia nowej kopalni wykonane zostały w kraju.

TIMELY TOPICS

The Problem Of Compensation For Victims Of Nazi Persecution

Rank Discrimination In German Courts Against Their Polish Victims

(Continued)

On the eve of the passing of the new law by the Bundestag, the Zentralverband Deutscher Widerstandskaempfer- und Verfolgten-Verbaende (Central Union of Associatons of German Resistance Fighters and Victims of Persecution) sent a telegram to Chancellor Adenauer, which constituted a forthright moral condemnation of the national discrimination. The text of the telegram runs as follows:

"Deepest regret and disappointment over discrimination between German and non-German Nazi persecutees in Committee's draft. Followers of National Resistance Movements no longer included. Our proposals for removal of discrimination for pensions and for granting compensation for loss of freedom for stateless rejected. Small economies do not balance damage to German reputation in free world."

THE LAW OF JUNE 25TH, 1956

On the 6th of June 1956 the Bundestag passed a new law on compensation, subsequently published as the law of the 29th June 1956. This law provides substantial improvement in the scope and amount of compensations for political, ideological racial and religious victims of Nazism, but it fails to provide adequately for victims of national persecution.

In the new law the German legislature refused to treat victims of national persecution as persecuted persons and gave them the status of "persons having incurred damage". The fifth chapter of the law of the 29th June 1956 is called "Aus Gruenden ihrer Nationalitaet Geschaedigte" (having incurred damage by reason of their nationality). The notion of a "persecuted person" given in the new law is similar to that given in the law of 1952. The definition given in 1 reads as follows:

"Any person who for reason of political opposition to National Socialism or for reason of race, religious faith or ideology was persecuted by NS terror acts and who, in consequence thereof, has suffered loss of life, bodily injury or injury to health, loss of liberty, damage to property, loss of capital resources, damage to his career or his "economic advancement" shall be deemed to be a victim of NS persecution (persecutee)."

For all suferings and losses defined by article 1, the law rightly provides compensation on a decent scale for victims belonging to the relative groups.

In contrast, the first paragraph of article 167 of the law of the 29th June 1956 (corresponding to article 76 in the previous law) reads as follows:

"Persons who, in disregard of human right, under the NS terror regime incurred damage, (geschaedigt worden sind) for reasons of their nationality and who, on the effective date of this Law are refugees within the meaning of the Geneva Convention of July 28, 1951, shall have a claim to indemnification for a permanent bodily injury or injury to their health."

The above quotations from the law speak for themselves. National discrimination has been couched in statutory terms. A new wrong has been added to those already inflicted. The world has been told that the German Federal Republic condones the Nazi crimes committed on persons of non-German nationality since it refuses to provide them with any compensation for their imprisonment in concentration camps, or for any material losses they have incurred, and limits their compensation to a modest pension, defined in article 168, in cases where they received permanent bodily injury or if their health has been permanently injured. The right logical conclusions have been deduced from the preamable to the act which was meant to express its spirit and moral significance. The preamable said that the act had been passed:

"In recognition of the fact, that a wrong has been committed against persons who, under NS terror regime, were persecuted for reasons of their political opposition to NS or their race, religious faith or ideology . . ."

It would appear from the above that the German Federal Republic did not find national persecution to have been wrong or lawless.

It seems to be beyond doubt that in this respect a contradiction has arisen with the basic principles of international law, which, in the light of Article 25 of the German Constitution (Grundgesetz) became an integral part of the Federal Law and takes precedence before the Acts of the Federal Republic.

(To be continued)

"Home To Poland"

A Firsthand Report Of Poland Today By Christine Hotchkiss

Poland today with its odd alliance between the Communists and the Catholic Church is a paradox. In HOME TO POLAND, to be published on April 4 by Farrar, S t r a u s and Cudahy, Christine Hotchkiss, a Polish aristocrat by birth, examines and evaluates the effects of this paradox upon the lives of the freedom-loving Poles — the new generation and the old, the peasants and the intellectuals, the members of the Politburo and the religious leaders, the students and the returned slave laborers.

Mrs. Hotchkiss, a longtime member of the **Reader's Digest** editorial staff, left her native Poland as a young girl and came to America. Eighteen years passed by before she felt any desire to go back. Married to an American businessman living in New York, she believed she had nothing in common with the forbidding police state that Poland had become That was until the October uprising in 1956 when the Poles struck their first powerful blow for freedom. Her pride in her f o r m e r countrymen and her curiosity about the "new" Poland induced her in mid-November to return to her homeland.

Because of her personal contacts, and her knowledge of the country and its language, Mrs. Hotchkiss had no difficulty gaining entree into places where most Americans could not go. She held several exclusive interviews with Stefan Cardinal Wyszynski; she talked with Gomulka; she visited her old f a m i l y estate, now a workers' coperative. Seeking information on the s i g n i f i c a n t changes in the country, she traveled freely through Poland from the Baltic to the Czechoslovakian border.

HOME TO POLAND is an on-the-spot narrative about a country unlike any other under the yoke of Russian Communism, a country practicing Communism, religion and free enterprise all at the same time—or, at Mrs. Hotchkiss describes it, "Communism with a difference."

Picket Line

★ ★ Sports – P.N.A. Youth Section – Social ★ ★

Drummond Shades, 2-1; Sure Seal Drops Pair To Ashland Bindery

STANDINGS

	W.	L.
Drummond Liquors	57½	35½
Sure Seal Products	54	39
Mazewski Boosters	53	40
Halka Potato Chips	51	42
Li'l Wally's	51	42
Rumpus Room	47	46
Ashland Bindery	45	48
Big Guys	43	50
Chicago Metal Spinning	41	52
Erickson Boosters	40	53
O'Malley-McKay	40	53
Dog House Inn	35½	57½

Drummond Liquors captured 2 games from Halka Potato Chips in a closely contested set of Council 41 PNA Keg loop games last Tuesday night at the Saranecki Brothers Cragin Bowl, as they raised their lead to 3½ games over Sure Seal Products, which was dropping a pair to the Ashland Book Bindery.

Bruno Zaucha tallied 584 and Flory Rolek 530 for Drummond, Phil Turbak 574 and John Rulka 564 for Halka, Joe Brudnicki 518 for Sure Seal, and Lou Foszcz for Ashland Bindery.

Bob Bacon's 517 paced Li'l Wally's to a 2 to 1 nod over the William N. Erickson Boosters, who featured C. Grendzinski's 560 and Bob Krieger's 552.

The Big Guys toppled the Al Mazewski Boosters, 2 to 1, on Fred Wiggins' 559. Wally Macuda scored a 514 and Joe Butera 513 for the losers.

The Rumpus Room won the odd game from Chicago Metal Spinning. R. Dolan's 514 topped the victors while Frank Cox's 469 was best for the victims.

Roman Lanucha posted a towering 595 and Gus Pepitone 550 to net O'Malley and McKay a brace of decisions over Dog House Inn. George Onifer rolled 554 for the Dog House.

Scores:

DRUMMOND LIQUORS:—John Zaucha 508, B. Zaucha 584, Lou Johnson 525, F. Rolek 530.

HALKA POTATO CHIPS: — J. Rulka 564, R. Myszczak 463, G. Charles 464, P. Turbak 574, Ed Wegrzyn 538.

SURE SEAL PRODUCTS:—Leo Brudnicki 483, W. Cichon 408, G. Kocol 494, J. Halibart 491, J. Brudnicki 518.

ASHLAND BOOK BINDERY:—F. Klos 478, J. Szczepanik 426, R. Szumny 451, L. Foszcz 514, Bill Hull 483.

LI'L WALLY'S:—G. Rydosz 509, W. Jakubowski 498, E. Kirchner 505, B. Bacon 517.

ERICKSON BOOSTERS: — E. Latecki 417, C. Rozek 454, C. Grendzinski 560, E. Chippetta 433, B. Kreger 552.

MAZEWSKI BOOSTERS: — J. Butera 513, J. Cwynar 439, W. Macuda 514, C. Sydor 418, A. Smentek 441.

BIG GUYS:—B. Zeravich 451, F. Wiggins 559, T. Boyd 444, R. Oldfield 428, J. Carley 466.

RUMPUS ROOM: — R. Dolan 514, B. Zuber 491, G. Jasinowski 384, W. Bertrim 451, L. Layman 400.

CHICAGO METAL SPINNING: —P. Saranecki 461, H. Fahnrich 456, R. Hull 366, F. Cox 469, G. Carsello 408.

O'MALLEY-McKAY: — Steve Schlenker 531, R. Buckley 471, W. Gums 420, R. Lanucha 595, Gus Pepitone 550.

DOG HOUSE INN:—J. Kaplon 430, W. Tarnowy 465, G. Onifer 544, D. Muscari 395, P. Zmich 497.

Musial Belts 3rd, 4th As Cards Stop Cubs' Win Sreak

Stan Musial and Ted Williams are sharing the headlines again today — Musial because he's off to one of his best starts and Williams because he's off to one of his worst.

The 37-year old Musial finally got the St. Louis Cardinals into the win column Sunday when he knocked in four runs with a pair of two-runhomers in a 9-4 victory over the previously unbeaten Chicago Cubs. He's collected 10 hits, including four homers, in five games for a .435 average.

The 39-year old Williams, meanwhile, went hitless in four trips as the Boston Red Sox suffered their fifth defeat in six games — a 10-inning, 6-5 loss to the Washington Senators. Williams' average is now an inglorious .000 after seven futile at bats.

In other major developments:

Bob Turley's four-hitter enabled the New York Yankees to beat the Baltimore Orioles, 7-0, for their fifth win in six games.

Robin Roberts beat the Milwaukee Braves, 3-2, and equalled Grover Cleveland Alexander's record of 190 wins by a Philadelphia Phillies' pitcher.

Four more "Little League Homers" were hit in the controversial Los Angeles Coliseum as the Giants butchered the Dodgers, 12-2.

Musial softened up Jim Brosnan who shut out the Cardinals on opening day, with a two-run homer in the first inning and blasted another during the Cardinals' four-run fifth-inning rally. Don Blasingame had three hits for the Cardinals who had lost four straight games to the Cubs.

Roy Sievers broke up the Boston Washington game when he hit Murray Wall's first pitch in the 10th inning into the left field bleachers. Sievers also had a triple and a double and Norm Zauchin homered for the Senators, who share second place in the American League with Kansas City.

Danny O'Connell hit two homers Daryl Spencer collected a homer, double and single and Willie Mays had a triple and two singles to lead the Giants' 15-hit attack on Don Drysdale and two successors. Ramon Monzant, kayoed by the Dodgers last Wednesday, came back to pitch an eight-hitter and yield both Los Angeles runs on a homer by Carl Furillo. The crowd of 47,234 made a total of 167,209 for the three-game series in the Coliseum.

The Pittsburgh Pirates defeated the Cincinnati Redlegs, 4-3, in the other National League game while Kansas City dealt the Chicago White Sox an 8-2 beating and the Cleveland Indians hit four homers to down the Detroit Tigers, 4-2, in other American League activity.

Club 41 P.N.A. Dance April 25

The annual Club 41 Spring Dance is scheduled for Friday night, April 25, at the Congress Ballroom, 2047 N. Milwaukee Ave.

Music at its finest will be supplied by the Harmony Kings orchestra, starting at 8:30 o'clock.

Tickets are available at only 90 cents apiece, and can be purchased from any member of Club 41 PNA.

Chairman Frank (Uncle) Kalucki extends an invitation to all members of PNA sports and social clubs to join in the festivities.

Brighton Park On Top In PHA Keg Ladies Circuit

STANDINGS

	W.	L.
Brighton Park	57	39
Morskie	55	41
Podhalan	53	43
Headquarters	27	69

INDIVIDUALS

A. Raklovits	138.12
B. Mundee	138. 5
M. Stachulak	137.12
S. Kedzierski	136.60
F. Kraft	133.62
F. Bartosik	133.57

Brighton Park dealt Morskie Oko three straight setbacks last Wednesday night at Cermak Bowl to replace the latter in first place in the Polish Highlanders Alliance Ladwis Bowling loop title race by a margin of 2 games.

F. Kraft shot a 443 series, A. Kwak 405, Stephanie Kedzierski 390, Helen Wachs 379 and Evelyn Bugajski 371 for Brighton Park, and Mary Stachulak 430, Fran Bartosik 409, Angie Raklovits 397, Shirley Dyrek 369 and F. Koszut 306 for Morskie Oko.

The Podhalan squad defeated Headquarters, 2 to 1, to move to within 2 games of second place Morskie Oko.

A. Bernaski fashioned a 395, Dorothy Ogrodny 382, Gloria Stock 351, Betty Morawa 345 and J. Augustyn 314 for Podhalan, and Beverly Mundee 386, E. Stock 368, Emily Solinko 359, B. Kwak 320 and C. Krawczyk 307 for Headquarters.

Zozak Trips Thad's Inn, 2-1; Gains On Leader In Tatarski VFW Loop

STANDINGS

	W.	L.
Thad's Inn	56½	36½
Zozak Liquors	55	38
The Old Dugout	51	42
El Rancho	47½	45½
Big Ray's Tap	44½	48½
Paulina Inn	42½	50½
Club Roman	41	52
M-H Tavern	34	59

Zozak Liquors rallied to upset the Jan Tatarski Post VFW Bowling loop leading Thad's Inn, 2 to 1, last Wednesday night at Lewis Alleys, to trim the latter's edge to only 1½ games.

Al Kluss rolled 548, P. Kroll 554 and George Koepke 524 for Zozak and Frank Olszak 552 for Thad's Inn.

The Old Dugout tripped up El Rancho Tavern twice on J. Strek's 520. Ben (Old Pro) Marzec fired a 502 and Chet Kuzmar 432 for El Rancho.

Club Roman turned back M-H Tavern, 2 to 1, behind a 521 by Paolelli. T. Lipka threw a 562 and Frank Zapolski 507 for M-H Tavern.

B. Fleck's 511 and W. Tama's 500 netted Paulina Inn a brace of triumphs over Big Ray's Tap, whose attack showed a 544 by Frank Domaracki.

THAD'S INN:—E. Swanson 472, F. Olszak 552, C. Cavage 414, F. Spears 481, N. Los 449.

ZOZAK:—C. Orzol 470, P. Dudek 465, P. Kroll 554, G. Koepke 524, A. Kluss 548.

THE OLD DUGOUT:—T. Strek 520, H. Manning 396, T. Strek 463, N. Strek 488, J. Majchrowski 453.

EL RANCHO:—E. Baczek 456, C. Kuznar 532, E. Wytrwal 432, C. Tomal 379, B. Marzec 502.

CLUB ROMAN:—J. Laschiazza 495, R. Grocke 393, L. Czerak 435, Frost 445, Paolelli 521.

M-H TAVERN: — F. Zapolski 507, E. Reizer 389, W. Swiderski 378, T. Lipka 562.

BIG RAY'S TAP:—F. Domaracki 544, B. Stanek 458, A. Luberda 373, W. Smaluch 462, R. Kowalski 484.

PAULINA INN:—B. Fleck 511, C. Wiktorski 435, B. Bolton 380, B. Nelson 446, W. Tama 500.

Ticklers — *By George*

"This should be interesting! Nothing infuriates Charlie like having his nap interrupted!"

Wiercioch Builders Trail Westlawn By Only 1 In St. Turibius H. N. S.

STANDINGS

	W.	L.
Westlawn Realty	57	36
Wiercioch Bros. Buldrs.	56	37
Doubl J. McK Garages	53	40
Karlov Food-Liquors	53	40
Kendall Kleaners	51½	41½
Terry's Auto Service	51½	41½
The Shopping Nook	50	43
Joanna Western Mills	48	45
Caffarello Motel	47½	45½
Little Village	47	46
Siler and Guzdziol	47	46
Harris Steel Co.	46½	46½
Lewicki Pharmacy	46	47
Polly's Lounge	45½	47½
Bob's Unique S. S.	43	50
De Marco Roofing	42	51
Dr. T. M. Klabacha	39	54
Modell Funeral Home	38½	54½
Pastor's Five	38	55
Right Realty	30	63

The Wiercioch Brothers Builders whipped Pastor's Five thrice last Tuesday night at Miami Bowl to move within one game of the St. Turibius Holy Name Society Bowling loop trail-blazing Westlawn Realty, which was bowing once to Modell Funeral Home.

Henry Persak shot 546 and Frank Wiercioch 544 for the Wiercioch Builders, Bill Fritsch 561 for Pastor's, and Casey Lesniak 518 for Westlawn.

Bob's Unique Service Station nipped Doubl J. McK Garages behind Joe Stozek's 595. Norb Michalak rolled 533 for the losers.

Dr. T. M. Klabacha beat Lewick Drugs twice on Sig Owczarek's 592. Jake Maciag Jr. tallied 538 for Lewicki.

The Shopping Nook blanked Siler-Guzdziol Funeral Home and Karlov Foods won the odd game from Kendall Kleaners. Ed Andrassi scored a 519 for Siler-Guzdziol, Len Pasciak 549 and George Orcutt 548 for The Shopping Nook, Joe Michalak 527 for Karlov, and John Babick 519 for Kendall.

Terry's Auto Service shut out Little Village and Caffarello Motel captured 2 from Joanna Western Mills. George Considine and Russell Chicoine tossed 513s for Terry's, Al Pokorny 529 for Little Village, Mike Wasowicz 541 for Joanna Western, and Matt Hojnacki 568 for Cafferello Motel.

Ed Jendrach posted a 553 to net Harris Steel Co. 3 over DeMarco Roofing, and Right Realty annexed 2 from Polly's Lounge. John Minarcik tallied 565 for De Marco, Bob Gannon 510 for Polly's, and John Pawlarczyk 569 for Right Realty.

CAFARELLO MOTEL: — Tom Tomczak 420, J. Pulaski 489, M. Banchak 528, M. Hojnacki 568, S. Wojtak 510.

JOANNA WESTERN MILLS:—J. Lampasona 441 ,E. Ertman 435, T. Fabiano 493, M. Wasowicz 541, E. Wasowicz 515.

LITTLE VILLAGE:—B. Brown 434, H. Rodak 501, J. Lepic 431, James Zeman 518, A. Pokorny 529.

TERRY'S AUTO SERVICE: — W. Pula 447, F. Gularski 498, G. Considine 513, R. Chicoine 513, D. Vejvoda 463.

RIGHT REALTY:—B. Michalek 394, J. Pawlarczyk 569, R. Michalek 401, J. Cihal 442, L. Michalek 469.

POLLY'S LOUNGE:—N. Lipinski 431, C. Kuzlik 414, P. Struz 511, B. Gannon 510, B. Gannon 443.

DE MARCO ROOFING:—Dick Parker 460, E. Stanek 499, A. Zilvitis 459, F. Janikowski 443, John Minarcik 565.

HARRIS STEEL CO.:—E. Jarmus 478, J. Topel 489, E. Fedor 497, E. Jendrach 553, A. Ciombor 525.

BOB'S UNIQUE S.S.:—C. Dybala 399, A. Hanacek 477, F. Falbo 447, J. Bielawski 533, J. Stozek 595.

DOUBL J McK GARAGES:—G. Lesage 472, J. Huff 474, A. Pino 504, R. Foley 521, N. Michalak 533.

MODEL FUNERAL HOME:—D. Lech 459, B. Klaczynski 433, E. Stachniak 439, M. Jasinski 455, L. Witt 455.

WESTLAWN REALTY:—J. Hajost 482, W. Hoople 380, F. Gabrys 471, J. Pastorek 473, C. Lesniak 518.

WIERCIOCH BROS.:—T. Kash 465, J. Wojciechowski 529, Frank Wiercioch 544, R. Wiercioch 501, H. Persak 546.

PASTOR'S FIVE: — F. Czworniak 408, F. Szaflarski 522, R. Kellar 456, J. Kozera 495, W. Fritsch 561.

LEWICKI DRUGS:—J. Maciag 439, D. Campbell 453, H. Maciag 426, J. Maciag Jr .538, J. Maciag Jr. 525.

DR. T. M. KLABACHA: — A. Bogdan 385, J. Paukner 467, H. Olszewski 538, S. Owczarek 592, M. Ostrowski 446.

SILER and GUZDZIOL:— M. Malak 430, S. Malak 500, B. Guzdziol 478, D. Budzynski 514, Ed Andrassi 519.

THE SHOPPING NOOK: — W. Zegadlo 535, T. Turczynski 540, E. Nowak 468, G. Orcutt 548, L. Pasciak 549.

KARLOV FOOD: — B. Kwiatkowski 456, H. Hicks 487, E. Michalak 489, T. McKittrick 514, J. Michalak 527.

KENDALL KLEANERS: — Ed Rachel 416, J. Jablonski 450, J. Bahick 519, B. Raskey 457, E. Szaflarski 515.

It's Another Boy For Mr. And Mrs. Stanley Jozefiak

Mrs. Mary Jozefiak, nee Czernek, presented her husband, Stanley Jozefiak, with another son, weighing 9 pounds, 6 ounces, and to be christened Frank Louis, last Sunday evening at the Central Community Hospital. The Jozefiaks have another son, Stanley Jr.

Our informant, Frank M. Prochot (President of Council 39 PNA and Official Organizer of the PNA who has been selected as the Official Scorer for the 1958 National PNA Men's-Women's Bowling Tournament, on May 16-17-18 at Gage Park Bowl, 5643 S. Western Ave.), tells us that Stanley, who is the Torunament Manager and Chairman of the District 12 PNA Sports Committee, has promised to present his many friends with choice cigars on the occasion of this second addition of a son to the Jozefiak household.

The mother, Mary is doing quite well and looking forward to bringing Frank Louis to the Jozefiak domicile at 5439 S. Racine ave., within the next day or two.

Our congratualtions to Mary and to Stanley on the arrival of Frank Louis, who wil no doubt be groomed to join his slightly older brother, Stanley Jr., in the ranks of future PNA sports and social greats....following in the footsteps of their parents.

Baseball School At Eckhart Park

Eckhart Park, 1340 W. Chicago Ave., will conduct its annual Baseball School starting Monday, April 28, at 3:30 P.M.

The school, conducted by Paul Gustke, physical instructor, will run every Monday and Wednesday from April 28 to June 6.

All boys interested in learning the fundamentals of baseball are urged to join. Each boy is requested to bring his own glove.

Baseball Leagues will be formed in the midget, liberty, minor and major divisions. Any teams interested should register now.

Paterek Tops Council 2 PNA Keg Leaguers With Average Of 181

Frank Gresik, Bill Dobricky, Ed Desecki, Frank Bazan, Rudy Radon And Mike Seweryn Also Ace

FINAL STANDINGS

	W.	L.
Gresik Food Shop	58	38
Fortuna Undertaker	56½	39½
Paterek's	52	44
Kosciuszko Hall	50	46
Ukleja's	48	48
Ro Jo Gift Shop	44½	51½
Arrowhead Heat. Co.	39	57
Lucky Strikes	36	60

Walter Peterek of the 3rd place Paterek team captured the 1957-58 Council 2 PNA Bowling loop individual championship with a lofty average of 181.36 in 89 games.

Frank Gresik and Bill Dobricky of the championship winning Gresik Food Store, were next with 174.52 and with 172.65, respectively.

Edmund J. Desecki of the Kosciuszko Hall averaged 170.16.

Frank Bazan (Patereks) chalked up a 168.57, Rudy Radon of Ukleja Tavern a 168.68, and Mike Seweryn of Kosciuszko Hall a 167.17.

The Patereks scored the season's first highest series, with a 3,028. The Gresiks posted a 3,015 and Ro-Jo Gift Shop 2,918.

The top team single games were amassed by Kosciuszko Hall with 1,069, Gresik Food Shop with 1,060 and Ukleja Tavern with 1,048.

High individual series were shot by Rudy Radon with 670, Gregg Folta Jr. (Fortuna) with 668 and Frank Bazan with 666.

Top individual game honors went to Frank Jamroz (Ukleja Tavern) with 274, Gregg Folta Jr. with 268 and Edmund Desecki with 259.

NEW ADMINISTRATION

The Council 2 PNA Bowling league elected the following administration for the 1958-59 season: Ted Ukleja, president; Frank Bazan ,treasurer ,and Mike Seweryn ,secretary. Edmund Desecki is the retiring secretary.

INDIVIDUAL AVERAGES

	Ave.
Walter Paterek	181.36
Frank Gresik	174.52
Bill Dobricky	172.65
Edmund J. Desecki	170.16
Frank Bazan	168.57
Rudy Radon	167.68
Mike Seweryn	167.17
Joe Mitros	165.50
Phil Restivo	163.15
Lyle Bowden	161.76
Gregg Folta Sr.	161.60
Tony Bertinetti	161.26
Walter Giertuga	159.9
Edward Pytko	158.42
Gene Seweryn	158.13
Gus Bibro	158.1
John Piwowar	157.75
Roy Soller	156.82
Chuck Wegrzyn	156.70
Gregg Folta Jr.	155.16
John Ogrodny	154.67
Frank Jamroz	154.63
Peter Reali	153.1
Leo Bazan	152.57
Steve Rapacz	151.87
Edward Antczak	151.22
Walter Perelka	148.8
Herb Bode	147.38
Joseph Kedzierski	146.34
Ted Luczyk	145.17
Stanley Rogers	143.89
Clem Behrens	142.87
Alfred Desecki	141.82
Marv Kasper	140.69
Ted Ukleja	138.12
Bill Glonek	138.12
Dennis Hunt	138.46
Mike Mokrzycki	137.40
Joe Wooley	136.48
Jack Duncan	123.21

P.H.A. Bowling Leagues' Dance Saturday Night

The Polish Highlanders Alliance Men's and Women's Bowling leagues will present their annal Dance on Saturday night, April 26, at the Pulaski Ballroom, 1709 S. Ashland Ave.

Eddie Wojcik and his radio and recording orchestra will render the finest in American and Polish dance arrangements, starting at 8:30 o'clock.

Members and officials of the 12-team PHA Men's Bowling loop and the 4-team PHA Women's Keg league, which have been operating at Cermak Bowl on Wednesday nights, extend a cordial invitation to our readers to attend.

Tickets are popularly priced.

Northwest Wildcats Annual Dance April 26th

The Northwest Wildcats A. C. has scheduled its annual Dance for Saturday night, April 26, at the Congress Ballroom, 2047 Milwaukee ave.

Orville Surz and his pouular orchestra will occupy the bandstand, starting at 8:30 o'clock.

Tickets are nominally priced.

Saineghi Posts 632 And Ray Joselane 631 In Al Malkowski

FINAL STANDINGS

	W.	L.
Kolski Boosters	62½	33½
Mindak's Paints	60	36
Club Gardenia	56	40
Sen. Rostenkowski	55	41
Rostenkowski Ins.	53	43
Cas Florals	53	45
Harry's Tap	53	43
Evergreen Bowl	50½	45½
Wojciechowski-Son	49	47
Rizzo's Tap	46	50
Sewell's Drugs	45½	50½
Cappy's Tavern	43	53
Servicemen's Club	41	55
Standard Steel	35	61
Premier Electrick	35	61
Carefree Vets	30½	65½

Ray Joselane fired a 236-631 and W. Witczak 365 to lead Rizzo's Tap to a pair of wins over Just Cappy's Tavern as the 1957-58 Al J. Malkowski Memorial Bowling loop race came to a close last Friday night at Congress Arcade. Matt Filmonczyk rolled 541 for Cappy's.

Rostenkowski Insurance and the Servicemen's Club recorded shutouts over Joe Wojciechowski and Son and over Premier Electric, respectively. G. Kowalewski shot 574 for Rostenkowski, John Rembowicz 520 for Premier, and R. Grabowski 549 for the Servicemen's Club.

Mindak's Paints tripped up the champion Ed Kolski Boosters, 2 to 1, on Leo Meisinger's 586 and Joe Grady's 570. Gene Joselane scored a 574 for Kolski.

Evergreen Bowl spurted to nip Sewell's Drugs, 2 to 1, Carefree Vets copped the odd game from Standard Steel Co., Club Gardenia edged Senator Dan Rostenkowski in 2 out of 3, and Harry's Tap topped Cas Florals twice.

At Schulth tallied 578 for Sewell's, B. Kaczmarski 571 for Evergreen Bowl, W. Ozga 582 for Carefree Vets, W. Uzarowicz 527 for Standard Steel, Chet Nega 568 for Club Gardenia, Ed Rzeppa 511 for Senator Rostenkowski, E. Jan 561 and R. Strelzyk 560 for Harry's Tap, and J. Saineghi 236-632 for Cas Florals.

JUST CAPPY'S:—L. Kotowski 471, S. Markiewicz 434, J. Sierosławski 450, M. Filmonczyk 541, E. Lange 532.

RIZZO'S TAP: — L. Hojnacki 525, W. Witczak 565, L. Bartz 418, D. Kieres 411, R. Joselane 631.

WOJCIECHOWSKI-SON: — E. Lodygowski 421, S. Lodygowski 414, J. Lodygowski 483, L. Haskell 473, B. Lodygowski 430.

ROSTENKOWSKI INS.: — J. Taraszka 434, B. Nowak 522, W. Stawski 518, G. Kowalewski 574, T. Borski 539.

PREMIER ELECTRIC: — John Rembowicz 520, D. DeWyze 416, J. Oeffing 474, B. Jankowski 372, C. Sanders 502.

SERVICEMEN'S CLUB: — R. Grabowski 549, H. Logisz 482, C. Bloom Jr. 501, G. Zbur 480, H. Ganiec 483.

MINDAK'S PAINTS:—E. Sikora 524, J. Grady 570, B. Dudek 521, L. Meisinger 586, W. Koczor 551.

KOLSKI BOOSTERS:—G. Mozdzierz 48, S. Logish 527, B. Goworowski 531, T. Hoffman 536, G. Joselane 574.

SEWELL'S DRUGS: — Art Schulth 578, C. Banka 505, J. Slosarzyk 478, L. Schulth 532, S. Stasioski 452.

EVERGREEN BOWL:—B. Kaczmarski 571, F. Cash 435, T. Zurkowski 442, S. Kulczyk 513, T. Kaczmarski 478.

CAREFREE VETS:—H. Mickiewicz 412, B. Steward 419, V. Leonard 435, L. Sitkiewicz 440, W. Ozga 582.

STANDARD STEEL:—W. Uzarowicz 527, R. Guzy 357, D. Nahrstadt 505, H. Shell 420, J. March 440.

CLUB GARDENIA: — F. Nega 524, E. Sass 394, C. Bloom 490, J. Sikorski 522, C. Nega 568.

SEN. ROSTENKOWSKI: — W. Nega 488, S. Malkowski 388, Ed Rzeppa 511, J. Reichel 508, E. Polcyn 505.

HARRY'S TAP: — R. Strelzyk 560, E. Banka 539, S. Sucheck 407, Q. Pinkham 503, E. Jan 561.

CAS FLORALS:—J. Mack 507, J. Niwa 424, J. Saineghi 632, W. Piela 517, S. Kruszewski 505.

POPEYE — Tom Sims — Bill Zaboly

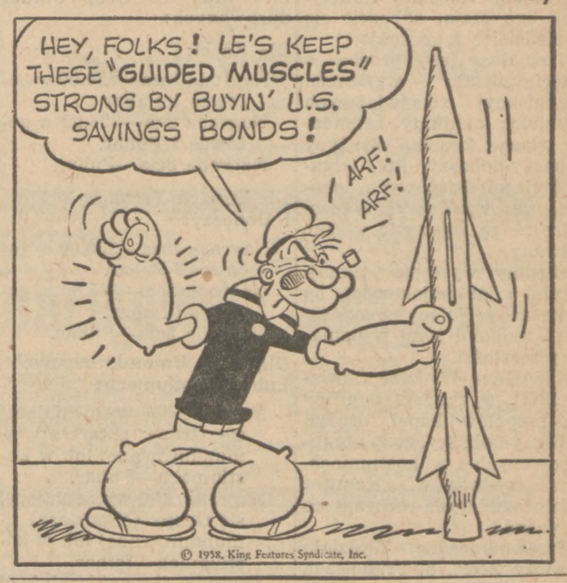

Council 2 PNA League Enters Seven Teams In National PNA Tournament

Also 20 Singles, 10 Doubles At Gage Park Bowl

The 8-team Council 2 PNA Bowling league, which has been operating on Monday nights at Wozniak's Bowl, has submitted the entries of 7 teams, through its secretary, Edmund Desecki, in the 1958 National PNA Bowling Tuornament, which will be staged on May 16-17-18 at the Majcher Brothers' 62-alley Gage Park Bowl, 5643 S. Western Ave., Chicago (Ill.), under the sponsorship of the National PNA Bowling Commission and with the sanction of the ABC and WIBC.

Council 2's recently crowned champion Gresik Food Store will be represented by Phil Restivo, John Piwowar, Mike Mokrzycki, Frank Gresik and Bill Dobricky.

Paterek Undertaker by Frank and Leo Bazan, Peter Reali, Ed Pytko and Walter Paterek.

Fortuna Undertaker by Tony Bertinetti, Jack Duncan, Gregory Folta Jr., Charles Wegrzyn and Gregory Folta Sr.

Ukleja Lounge by Frank Jamroz, Ted Ukleja, Bob Okrzesik, Rudy Radon and Joe Okrzesik Jr.

The Dingers by Richard Wiencec, Chester Borowski, William Glonek Jr., Bob Young and Joe Zawacki.

Arrowhead Heating Co. by Steve Rapacz, M. Kasper, T. Luczyk, Walter Perelka and E. Antczak.

Kosciuszko Hall by Mike Seweryn, Joe Kedzierski, Gene Seweryn, Walter Giertuga and Edmund J. Desecki.

Council 2 will also be represented by 20 singles and 10 doubles squads during the 3-day tourney.

2 GREAT BANDS AT MAY 17 DANCE

Chairman Anthony J. Saratowicz and Co-Chairman Ted Ukleja together with their entertainment committee have completed arrangements for the staging of a gala PNA Bowlers' Dance, beginning Saturday night, May 17, at 8:30 o'clock, and continuing to 1:30 A.M. on Sunday, May 18.

Mickey Prindl and his 11-piece orchestra and Joe (Paterek) Pat and his 6-piece orchestra will furnish 5 hours of continuous dance music at its very best.

Many other attractions have been planned.

One hundred per cent prize fees will be returned to the winners.

The prize fund will be supplemented by a $350.00 donation by the PNA Sports-Youth Department, chairmanned by PNA Vice-President Dr. Stephen F. Lisowski, which is also offering valuable team and individual trophies to the Men's-Women's-Junior Division winners and runnersup.

2nd Corps-SPK Circle Annual Spring Dance Saturday, April 26

The annual Spring Dance sponsored by the 2nd Corps-SPK Circle will be held Saturday night, April 26, in the Walnut Room of Lenard's Restaurant, 1307 N. Milwaukee Ave.

Tony (Marc Antony) Kawalkowski and his popular orchestra will supply the most popular dance arrangements of today and yesterday, starting at 8:30 o'clock.

The dance committee extends a cordial invitation to all our readers to join the 2nd Corps-SPK Circle members in the festivities.

Table reservations are being accepted. For reservations phone SE. 3-1056 and HU. 9-4589, any day after 5 P.M.

SONS IGNORE FEUD

The enduring friendship between the sons of a cattleman and a sheepman who are feuding is the theme of "A Stillness in Wyoming," the Frontier episode to be shown, Saturday, May 3 (WNBQ-Channel 5, 6:00 p.m. CDT) (black and white only).

Canadiens Win 3rd Straight Stanley Cup

Boston. (UP) — The Montreal Canadiens had the Stanley Cup in their possession, champagne in their tummies and "Beaucoup" money in their pockets today.

All three came about at the Garden on Sunday as the Canadiens won their 10th National Hockey League playoffs and their third straight, topping the Boston Bruins, 5-3.

The Canadiens were so sure they'd wi nthe sixth and deciding game of the best of seven series that they brought the huge, albeit $50, cup with them.

And the ice crinkled about the bottles of champagne on the train for Montreal never had a chance to melt. The Canadiens party made sure of that shortly after the victory.

The "Beaucoup" money of course, was the extra play-off loot the Montreal players toted back to Canada by whit of winning the World Series of Hockey.

The Canadiens dressing room was a riot of French and English-spoken merriment after the win. Coach Toe Blake was ebullient in his praise for the team as a whole. But he refused to single out any one player.

"It was strictly a team effort," he said. "They were all great. And they never let up. They couldn't with this great Bruins outfit."

Bernie (Boom Boom) Geoffrion scored twice as the Canadiens made two early first period goals stand up. They were the 27-year-old winger's fifth and sixth goals of the playoffs.

Maurice (Rocket) Richard got his 11th, one short of the NHL playoff record shared by teammate Jean Beliveau and himself, while Beliveau and defenseman Doug Harvey had the others for Montreal. Don McKenney, Larry Regan and rookie Norm Johnson were the Boston scorers.

Breyer No. 1 Halts Bowl Vets' Joe Czerwinski Loop Flag Drive

Zych Shoots 601

STANDINGS

	W.	L.
Bowl Vets	69	21
Chester's Tavern	61	29
Lewis Alleys	56½	33½
Sophie's Ramp Inn	40	50
Breyer Co. No. 1	37	53
Silver Hat	36½	53½
Breyer Co. No. 2	34	56
Thad's Inn	26	64

The Joe Czerwinski Hall Bowling loop leading Bowl Vets were stopped in their effort to gain a near clincher on the 1957-58 title when they dropped 2 decisions to Breyer Co. No. 1, last Tuesday night at Lewis Alleys.

F. Raith rolled 533 for Breyer, and Stan Micek 584 and E. Kowalewski 582 for the Bowl Vets.

Second place Chester's Tavern kept its flag hopes alive via a pair of wins over Thad's Inn, on Zych's 601 and Ed Chromy's 545. Ed Oakleaf rolled 522 for Thad's.

Breyer Co. No. 2 shut out Silver Hat Lounge back of a 506 by J. Vansack.

Zych's 518 sparked Sophie's Ramp Inn to a pair of victories over Lewis Alleys, whose attack featured a 537 by P. LaMorte.

Scores:

BREYER: — J. Allen 427, R. Bowers 507, H. Spee 500, N. Hauber 402, F. Raith 533.

BOWL VETS:—E. Kowalewski 582, J. Micek 492, G. Moritz 450, S. Micek 584, T. Micek 508.

THAD'S INN: — S. Godek 378, W. Stryjewski 424, P. Sitko 335, J. Klocek 483, E. Oakleaf 522.

CHESTER'S TAVERN:—J. Zielinski 459, E. Chromy 545, Zych 601, L. Chromy 443, L. Zych 450.

SILVER HAT:—E. Myrda 426, B. Foland 401, R. Czajkowski 410, J. Drozdik 446, A. Broneage 463.

BREYER CO. No. 2:—J. Vansack 506, B. Goss 440, J. Mersch 437, J. Beram 423, N. Los 490.

LEWIS ALLEYS: — R. Gawlik 505, H. Gawlik 502, P. LaMorte 537, D. Brewer 454, L. Stobierski 487.

SOPHIE'S RAMP INN: — S. Szczech 379, A. Janik 429, R. Barrera 459, W. Wiancek 516, M. Zych 518.

Secret Agent X9 — By Mel Graff

Registered U. S. Patent Office

O Udział Organizacyj Polonijnych w Manifestacji 3-go Maja

Obchód manifestacyjny największego naszego święta narodowego, Rocznicy Konstytucji 3go Maja, odbędzie się w niedzielę, 4..go maja.

Specjalna jest prośba o wzięcie udziału w wymarszu Organizacyj posiadających mundury, kostiumy, sztandary, własne kapele, drużyny trębaczy-doboszy, itp., Organizacyj młodzieżowych, chórów, oraz organizacyj lub firm, które mogą wystawić własne rydwany.

Musimy wystąpić jaknajliczniej i jak najokazalej, by wykazać, że Polacy są solidarni i świadomi swej wspaniałej przeszłości.

UWAGA:—Wydział Oświaty ZNP. wyznaczył nagrody dla zespołów kapel, drużyn trębaczy-doboszy, grup umundurowanych i w kostiumach, oraz rydwanów. Komitet sędziowski wyda decyzję co do nagród.

Przewodnicząca Wydziału Oświaty ZNP., p. Franciszka Dymek, wiceprezeska ZNP. apeluje, aby wszystkie organizacje polskie zechciały przyłączyć się do sukcesu tego wystąpienia.

Zgłoszenia można uskutecznić telefonicznie, dzwoniąc AR. 6-0700 lub zgłosić się osobiście do biura Wydziału Oświaty w Gmachu ZNP., 1520 W. Division St.

Nagrody dla Kapel. Drużyn Trębaczy i Doboszy, Rydwanów oraz dla Grup Umundurowanych:

Dla Kapel:

Nagroda 1sza—$50.00 w gotówce i Puhar.
Nagroda 2ga—$25.00 w gotówce i Puhar.
Nagroda 3cia—Puhar.

Dla Drużyn Trębaczy i Doboszy:

Nagroda 1sza—$50.00 w gotówce i Puhar.
Nagroda 2ga—$25.00 w gotówce i Puhar.
Nagroda 3cia—Puhar.

Dla Grup Umundurowanych Lub w Kostiumach:

Nagroda dla wyróżniającej się Grupy (Starszej) umundurowanej lub w kostiumach—Puhar.
Nagroda dla wyróżniającej się Grupy (Młodzieży) umundurowanej lub w kostiumach—Puhar.
Nagroda dla najliczniejszej Grupy (Starszej) — Puhar.
Nagroda dla najliczniejszej Grupy (Młodszej) — Puhar.

Dla Rydwanów:

Nagroda 1sza—Puhar.
Nagroda 2ga—Puhar.
Nagroda 3cia—Puhar.

Parafia Dobrego Pasterza Obchodzi Uroczyście 50-cio Lecie

Jedna z najstarszych parafii polskich rzymsko katolickich na południowej stronie miasta, obchodzić ma w najbliższą niedzielę, 27 kwietnia, uroczystość 50-letniego swego istnienia i pracy dla chwały Bożej.

Kościół i parafia ta znajdująca się przy 2719 South Kolin Ave. założone zostały 50 lat temu przez Księdza Aleksandra Jung, przybyłego tutaj ze Lwowa.

Uroczystości Złotego obchodu mają następujący przebieg. W niedzielę o godzinie 10 rano, uroczysta Msza św. celebrowana przez Księdza Prałata Alojzego Szczerkowskiego, obecnego proboszcza parafii w asyście Ks. Antoniego Wojteckiego i ks. Józefa Sterczek. Mszę św. poprzedzi procesja dziękczynna.

Kazanie okoliczności owe wygłosi Ksiądz Jezuita, Franciszek Domański.

50 Lat Temu

Kościół pod wezwaniem Dobrego Pasterza postawiony został 50 lat temu, a wraz z nim stanęły budynki szkoły, plebania i założona parafia. Założycielowi, Księdzu Aleksandrowi Jung, byłemu kapelanowi wojska, chodziło o skupienie ludności polskiej osiadłej w rejonie nazwanym ówcześnie Kraków i danie im pożywki duchowej.

Dziś budynki stoją rozszerzone nieco stosownie do ilości 1,000 rodzin należących do parafii oraz 427 dzieci szkoły parafialnej. Naukę prowadzi 7 Sióstr Felicjanek oraz jeden nauczyciel cywilny.

Parafia miała do tej pory trzech proboszczów. Po zmarłym Księdzu Jung, następcą był Ksiądz prob. Franciszek Wojciechowski, a po nim obecny Ksiądz Szczerkowski, który został za pracę swoją mianowany prałatem.

W ramach dalszych uroczystości 50 lecia, o godzinie 5 popoł. odprawione zostaną uroczyste Nieszpory, zaś po nich w sali American Legion przy 31 ulicy, Bankiet.

Krwawy Mściwiec Staje Dzisiaj Przed Sądem

Prok. Rutkowski Ma Podpisane Zeznanie

Doylestown, Pa. (UP) — Louis Felipe Marero, który postrzelił trzy siostry zakonne i dwie inne osoby, staje dzisiaj przed tutejszym sądem, który ma orzec, czy będzie on wydany władzom sprawiedliwości w Trenton, N. J., skąd uciekł po krwawej strzelaninie.

Marrero powiedział reporterom dzisiaj, że jego strzelanina ubiegłej soboty spowodowana była chęcią "zemsty" ponieważ katolicki ksiądz nie zgodził się z jego (Marrero'a) tłumaczeniem biblii.

Marrero, lat 24, żonaty i ojciec dwoja dzieci zam. w Norristown, ujawnił, że planował atak na księdza przez trzy tygodnie. Początkowo zamierzał go tylko nastraszyć, ale w ostatniej chwili, jak przestępca sam zeznaje, "coś prztykło mu w głowie" i rozpoczął strzelaninę.

Powiedział też, że rozgniewał się na księdza za odmównie chrztu nowonarodzonej dziewczyńce Morrerów. Ks. Dominick Tutora, wikary parafii Św. Joachima oświadczył, że chrztu odmówiono, ponieważ Norristown, znajduje się w innej diecezji. Po odmowie tej Marrero opuścił plebanie. Co do jego "tłumaczenia biblii", to Ks. Tutora oświadczył, że Marrery "wersja" rzekomo oparta na "wizjach Matki Boskiej" nie jest warta czytania.

To wszystko jednak tak Marrerę rozgniewało, że wziął z mieszkania strzelbę, udał się do domu Sióstr i trzema strzałami zranił trzy zakonnice. W późniejszej strzelaninie zranił policjanta i innego mężczyznę, który przybiegł na miejsce rozruchu.

Po strzelaninie przeprawił się na drugi brzeg rzeki Delaware do Pennsylvanii i został w Doylestown aresztowany.

Prokurator Stanisław Rutkowski z powiatu Mercer w New Jersey, gdzie odbędzie się proces Marrery oświadczył, że ma od podsądnego pisemne pzryznanie się do zranienia pięciorga osób podczas sobotniej strzelaniny. Na szczęście żadna z ofiar nie jest ciężko ranna.

Z Gminy 186 ZNP

Zawiadamiamy delegatów i delegatki, że regularne posiedzenie Gminy 186 ZNP, odbędzie się w piątek dnia 25-go kwietnia, w sali Weteranów A.P., 1239 N. Wood ul., początek punktualnie o godzinie 7:45 wieczorem.

Z powodu iż jest wiele ważnych spraw do załatwienia, zatem uprasza się pp. delegatów i delegatki o obecność. — Andrzej Madej, prezes; Aleks. Smentek, sekr.

HAVANA, STOLICA KUBY. — Zdjęcie przedstawia panoramę stolicy państwa Kuby, Havanę, która od wielu już dni znalazła się na łamach prasy całego świata. Jest to nowy punkt zaognienia i nowa groźba dla pokoju. Mimo sporadycznych wypadków rewolucjonistów, tak Havana, jak i cały kraj utrzymuje pokój.

Powrót Urzędu Sołtysa w Polsce

Warszawa. —(IC).—W Polsce przywrócono niedawno urząd sołtysa, jako przedstawiciela samorządu wiejskiego. Urząd ten istniał od 13 wieku i władza jego była określona niegdyś statutem Kazimierza Wielkiego. Za czasów komunistycznych urząd ten został zniesiony. Stanowisko sołtysa będzie wybieralne i wkrótce mają odbyć się wybory ok. 40 tys. sołtysów dla wsi polskich.

Bukittingi Pod Bombami Sił Prez. Sukarno

Stłumienie Rewolty Przewidywane w Tym Tygodniu

Singapore. —(UP). — Samoloty pro-komunistycznego reżimu prezydenta Sukarno przeszły wczoraj do bombardowania Bukittingi, kapitolu demokratycznych rewolucjonistów na wyspie Sumatrze, gdy lojalne wojska zacieśniają swój pierścień wokoło sił rewolucyjnych wśród przewidywań zupełnego stłumienia rewolty na Sumatrze przed upływem bieżącego tygodnia.

Obserwatorzy w Singapore powiadają, że militarna faza rebelii indonezyjskiej zakończy się konferencją i że ta faza przeciągnie się dłużej i będzie bardziej skomplikowana.

Indonezjanie wzywają już reżim Sukarno do takiej "konferensi" w celu wypracowania układu między przywódcami reżimowymi i rebeliantami.

Bukittingi i Solok

(Jak wiadomo, do wybuchu zbrojnej rebelii doszło, gdy prez. Sukarno odrzucił żądania demokratycznych elementów usunięcia komunistów z gabinetu i przywrócenia obowiązujących ustaw konstytucyjnych Republiki Indonezyjskiej. Sukarno, zawiesiwszy po dyktatorsku konstytucję, przeszedł do stosowania "prowadzonej demokracji" pod wodzą komunistów i zaczajonych agentów Kremla — Dz. Zw.).

Bukittingi, miasto liczące 75,000 mieszkańców, oraz Solok, liczące 20,000 mieszkańców, tak samo jak Bukittingi w malowniczej okolicy na płaskowzgórzu w centrum Sumatry, mogą być zdobyte przez siły lojalne w krótkim czasie. Lojaliści panują już zupełnie nad głównymi drogami prowadzącymi do obydwóch ostatnich ośrodków obronnych rewolucjonistów.

DROGA UCIECZKI W CZASIE POŻARU.—Przed pewnym czasem wybuchł pożar w Muzeum Sztuki w Nowym Yorku. Mimo, że pożar nastąpił na trzecim piętrze, tylko jedną osobą poniosła śmierć, a 31 osób odniosło rany. Oto, jak ludzie uciekali z budynku, używając krótkiej drabinki, pozwalającej przedostać się im na dach sąsiedniego budynku.

Przypomnienie Historycznego Czynu Wychodźtwa Polskiego w Ameryce

I Serdeczna Prośba o Pomoc Materialną Dla Inwalidów

Minęły lata od czasu, gdy na narożnikach ulic, w teatrach, w salach stanowiących własność wychodztwa i salach obcych rozlegało się wezwanie "Polska we krwi się pławi, pomoc jej nieście"! I na wezwanie to szedł kwiat wychodztwa naszego, zaciągał się ochotnie pod sztandar, tak wówczas wyszydzany przez tych którym Polska jeno płaszczem była dla robienia karjery.

Szli chłopcy żegnani błogosławieństwem kapłana, życzeniami matek i ojców, sióstr i braci i przyrzeczeniem całego Wychodztwa że gdy wrócą znajdą opiekę, przyjaciół, zwolenników i t.d.

Rok bieżący i ubiegły to Rok 40-lecia Czynu Zbrojnego Wychodztwa Polskiego w Ameryce. Wychodztwo polskie kochające kraj swoich przodków, przyczyniło się wielce do powstania autonomicznej Armii Polskiej we Francji w latach 1917-1918, a przez swój Czyn Zbrojny dając ponad 27 tysięcy ochotników, którzy zapisali się krwią w dziejach wyswobodzenia Polski z pod trzech zaborów, na polach bitewnych we Francji i Polsce.

"Czyn Zbrojny"

Dla upamiętnienia i przekazania przyszłym pokoleniom, tegoż wiekopomnego Czynu, Stow. Weteranów Armii Polskiej w Ameryce wydało (własnym sumptem, Placówek Weteranów i Korpusów i Pomocniczych), historyczne dzieło (książkę), "Czyn Zbrojny Wychodztwa Polskiego w Ameryce", czyli zbiór faktów i dokumentów. Poświęcając dzieło to, pamięci Kolegów poległych na polu chwały i wszystkim którzy wiernie spełnili swój żołnierski obowiązek w służbie wojennej na ziemi obcej i na ojczystej — i tym członkom Wychodztwa, którzy w jakikolwiek sposób swą patriotyczną działalnością, wpływami i ofiarnością przyczynili się do utrzymania autonomicznej Armii Polskiej po stronie zwycięzkich Aliantów, w pierwszej wojnie światowej i wskrzeszenia niepodległości Polski w dniu 11go listopada, 1918 roku.

Weterani chlubnie spełnili swój obowiązek jako żołnierze-ochotnicy na polu walki, a po 40-latach wydaniem dzieła tegoż Czynu, oddając hołd i Cześć Polonii Ameryce.

Znikąd Opieki

Kiedy ten ochotnik z Ameryki powrócił z wojennej wyprawy, z przykrością dowiedział się, że opieki rządowej z nikąd nie dostanie. Szybko też zrozumiano doniosłość zadania i wracający weterani zorganizowal sę w Stowarzyszenie Weteranów Armi Polskiej, by własnymi siłami i przy pomocy przyjaciół nieść możliwą pomoc inwalidzie.

SWAP w Ameryce obowiązane jest regularnie wysyłać czeki zapomogowe tym inwalidom, których byt od tych zapomóg zależy. Podczas gdy inwalida Armii Amerykańskiej ma zapewnioną pomoc federalną, inwalida polski w Ameryce liczyć może jedynie na ofiarność Polonii.

Miesiąc maj jest okresem kiedy Placówki Stowarzyszenia Weteranów i Pań Korpusów Pomocniczych udają się do Polonii po ofiarę w Dniu Bławatka, zapoczątkowanym przed dwudziestu kilku laty, celem zasilenia Funduszu Inwalidzkiego imieniem wielkiego syna Polski, Ignacego Jana Paderewskiego.

Zapomogi

SWAP w Ameryce wypłaca przeszło 24 tysięcy dolarów rocznie skromnych zapomóg z Funduszu Inwalidzkiego, a najpoważniejszym źródłem dochodów na ten cel to sprzedaż Bławatka.

Wielebne Duchowieństwo polskie i praca polonijna szczerze udziela nam moralnego poparcia w zbieraniu funduszy na ten cel, za co jesteśmy głęboko wdzięczni i drogą tą znów apelujemy do szczerych serc Polonii, ażeby w Dniu Bławatka nie odmawiano przyjęcia tego symbolu rycerzy wolności i od kwestarzy zakupiono Bławatek.

"Dzień Bławatka, to Dzień Ofiarnego Serca Polonii!"

Za okazaną pomoc i za ofiarność w tym Roku jubileuszowym, serdeczne składamy podziękowanie staropolskie Bóg Zapłać Wam!

Cześć! — Za Zarząd Główny SWAP: — Jan Dec, Komendant Naczelny; L. L. Krzyżak, Adiutant Generalny; S. W. Węglarski, Oficer Kasowy; Teresa Rak, Prezeska Korpusów Pomoc.; St. Gruchacz, Sekr. Gen. Korp. Pomoc.

Ks. W. Turowski Wyjechał Do Polski

Rzym. (IC) — Dnia 16go kwietnia wyjechał z Rzymu do Polski ks. W. Turkowski, były generał Stow. Katolickiego Apostolatu (Księży Pallotynów). Celem jego dwumiesięcznej podróży do Polski jest wizytacja domów jego Stowarzyszenia w Polsce. Ks. Turkowski mianowany był Biskupem Sufraganem, z prawem następstwa diecezji Częstochowskiej. Jednak ówczesny reżim komunistyczny nie pozwolił mu objąć tego stanowiska i zmusił go do natychmiastowego opuszczenia Polski.

Dłuższe Wakacje w Polsce Dzięki Szybkiej Komunikacji Lotniczej

W ubiegłym tygodniu natknąłem się na znajomego, który w przeddzień naszego spotkania powrócił z wizyty w Polsce. Oczywiście w toku rozmowy dowiedziałem się, że mając czas bardzo ograniczony, odbył w obie strony podróż samolotem. Nie mógł nachwalić się obsługi i sprawności tego nowoczesnego systemu komunikacji, zbliżającej obie półkule świata do kilkunastu godzin podróży.

"Niech pan sobie wyobrazi" — mówił mój znajomy — "że kolację jadłem w New Yorku, a na drugi dzień obiadowałem już w Warszawie z członkami mej rodziny, którzy oczekiwali mnie na Okęciu."

Jechał on pierwszy raz samolotem przez Atlantyk i przyznał się, że miał wielką tremę i już w ostatniej chwili gotów był poniechać podróży, ale wstydził się odprowadzających go na lotnisko przyjaciół.

Nieuzasadnione Obawy

"Jak nieuzasadnione i śmieszne wydają mi się dzisiaj te obawy. Aż wstyd mi za samego siebie. W 15 minut po wystartowaniu z międzynarodowego lotniska "Idlewild" pod New Yorkiem czułem się jak u siebie w domu. Rozkoszując się otaczającym mnie luksusem — a dodać muszę, że jechałem samolotem turystycznym, a nie pierwszą klasą — nie mogłem wyjść z podziwu nad sprawnością obsługi, wygodą i szybkością z jaką pędziliśmy nad Atlantykiem. Kiedy opuszczaliśmy lotnisko pogoda była niezbyt przyjemna. Deszcz i dość silny wiatr nie zdawały się wróżyć przyjemnej podróży. Spodziewałem się wstrząsów i kolebania, obawiając się, że zrobię z siebie widowisko człowieka walczącego z objawami choroby morskiej. Obawy moje rozwiały się jak senny koszmar, ustępując wzrastającemu uczuciu pewności siebie i zadowolenia. wyjrzałem przez okno: pod nami kłębiły się białe i sine obłoki, co wyglądało jak jakieś fantastyczne złomy lodowe i śnieżne doliny. Nie odczuwaliśmy absolutnie żadnych wstrząsów — płynęliśmy w przestworzach tak gładko, że wytwarzało to iluzję, iż samolot jest zawieszony pod stropem nieba i zupełnie się nie porusza."

Smaczny Posiłek

"Wkrótce podano posiłek i aczkolwiek spodziewaliśmy się tylko kanapek i kawy, gdyż klasa turystyczna do niczego więcej nie upoważnia — ku memu zdumieniu stewardesa podała mi tacę upiętrzoną rozmaitymi przysmakami, jak płaty pieczonej kury z sałatką i różnymi przystawkami.

Do tej chwili nie wiedziałem jaką linią jechał i o jakim to samolocie wyrażał się z takim zachwytem. Wtrąciłem więc zapytanie i otrzymałem odpowiedź: — "Jaką linią?" — "Oczywiście KLM, 'Latającym Holendrem' — o ile wiem, to wszystkie transatlantyckie samoloty są doskonałe, bo konkurencja jest bardzo ostra i wszystkie starają się zasłużyć sobie na uznanie, ale rozmawiając z ludźmi, którzy jeździli różnymi samolotami przekonałem się, że KLM ma pewne tradycje, uważana jest za pionierkę służby pasażerskiej w zasięgu globalnym i jest pod wielu względami nieprześcignioną."

Wrażenia i Wspomnienia

Zgodziłem się z nim pod tym względem, gdyż ubiegłego roku sam odbyłem "Latającym Holendrem" podróż do Warszawy i do dziś dnia z prawdziwą przyjemnością wspominam swe wrażenia, a dzisiaj każdemu udającemu się do Polski rodakowi radzę szczerze i bez zastrzeżeń, żeby jechał "Latającym Holendrem" z New Yorku, przez Amsterdam do Warszawy. (R.M.)

Po Zakupno Wartościowego
NAGROBKA Lub POMNIKA
Udajcie Się Do
CZARNIKA
naprzeciw
Cmentarza Zmartwychwstania
Jest to jedyna polska firma Przy CMENTARZU
Otwarte w Niedziele i Święta
P. O. Box 333 Argo, Ill.
Tel. GLOBE 8-4443

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza, śp.

Władysława Tomaszek

(Z domu Frankowska)

Członkini Tow. Matki Boskiej Zwycięskiej, Tow. Króla Jana III-go Sobieskiego Gr. 298 ZNP i Klubu Pow. Rzeszów, po długie i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 9-tej wieczorem, przeżywszy lat 59. Zamieszkiwała pnr. 5153 So. Francisco Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4254-56 So. Mozart ul., do kościoła ŚŚ. Pięciu Br. Pol. i Męcz., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef, mąż; **Eugeniusz, Arlene, Dorothy** i **Rajmund**, dzieci; **Alicja** i **Anna**, synowe; **Stanisław Knawa** i **Adolf Ragan**, zięciowie; **Eleonora Maida, Stanisław Franks, Helena Radzikowska, Cecylia Frankowska, Charlotte Sadecka** i **Leokadia** brat i siostry, bratowa i szwagrowie, 6 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Antoni F. Wciślak, tel. LAfayette 3-7271. (21, 2?)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Marianna Kucharzyk

(Z DOMU KOZŁOWSKA)

Członkini Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 46 Z. P. w Am. i Oddziału Św. Antoniego Nr. 54 Macierz Polska, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 7:15 wieczorem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 1801 W. 51st St.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 West 48-ma ul., do kościoła w. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Stanisława Simek i **Marianna Czapek**, córki; **George Simek**, zięć; **Stefania Kwaśny**, siostra; **Evelyn Stober, Bernadette Simek, Edward Simek** i **Edward Czapek**, wnuczki i wnuki i 2 prawnucząt; wraz z cała rodzina.

Pogrzebem zajmuje sie Franciszek A. Kozera, telefon:— YArds 7-3388. (21, 22)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, ś.p.

Konstanty Talaiko

członek Tow. Młodzieży Wilno, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dnia 21-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 9:25 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24-go kwietnia, o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4401-03 S. Kedzie Ave. do kościoła ś.ś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefania (z domu **Zyzniewska**), żona; **Władysław, Helena, i Genowefa**, dzieci; **Ethel**, synowa; **Albert Parks** i **Richard Donnelly**, zięciowie; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home, telefon: LAfayette 3-7781. (22-23)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz i dziaduś mój, śp.

Jan Berowski, Sr.

Członek Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dn. 19-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 5:10 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 West Fullerton Ave. blisko Lockwood, do kościoła Św. Trócy, a stamtąd na cmentarz Św. Józefa, na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Antoninа (z domu **Rak**), żona; **Ryszard, Edwin i Jan Jr.**, synowie; **Mary-Lou, Sophie** i **Julie**, synowe; **Helena** i **Michał Dyło**, siostra i szwagier; **Ludwik**, brat; **Julia Rak**, szwagierka; **Teresa-Ann**, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, telefon BErkshire 7-6400. (21, 22)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, ś.p.

Stanisław J. Dłotkowski

po ciężkiej chorobie,, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 19-go kwietnia 1958 roku, o godzinie 2-ej po południu, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 4731 S. Laflin.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1256-58 W. 51st St., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Helena (z domu Kolasa), żona; **Ernest, Grace i Raymond**, dzieci; **Eveline i Dorothy**, synowe; **William Skeel**, zięć; **Franciszek i Antoni**, bracia; **Sally Nowaczyk i Pearl Gladis**, siostry; oraz bratowe; i szwagrowie; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka. Tel. BOulevard 8-5257. 21-22

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec mój, brat i dziaduś nasz, śp.

Konstanty J. Preis

(MĄŻ ŚP. CECYLII)

Członek Tow. im. Tadeusza Kościuszki, Gr. 943 ZNP, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 21-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 4:40 nad ranem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 4520 S. Ashland Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1256-58 West 51st St., do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Dr. Eugene Preis, syn; **Antonina Krusińska**, siostra; **Józef Krusiński**, szwagier; **Lorelei** i **Eugene Jr.**, wnuczka i wnuk; wraz z cała rodzina.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka tel. BOulevard 8-5257.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i brat nasz, ś.p.

Michał Warchal

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami dnia 21-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 10-tej rano, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 2030 W. Crystal ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24-go kwietnia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła św. Trójcy a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Stefania (z domu **Mąka**), żona; **Maria**, córka; **Jan Naggo**, zięć; **Deborah Ann**, wnuczka; siostry i bracia w Europie, wraz z całą rodzina.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800. (22-23)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra naszą, bratowa i szwagierka moja, ś. p.

Stanisława Strink

(z domu Slusińska, żona ś.p. Stanisława)

Członkini Bractwa Sióstr Różańcowych, Róża 8 Tow. Wolność Polski, Gr. 79 Związku Polek w Amer., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami dnia 21-go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 7ej rano, w średnim wieku. Zamieszkiwała w Round Lake, Ill.

Pogrzeb odbedzie się w czwartek, dnia 24go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3653-55 Fullerton Ave. do Katedry Wszystkich Świętych, a stamtad na cmentarz Wszystkich Świętych na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Harriet Zink, siostra; **Stanley Slusiński**, brat; **Walter Zink**, szwagier; **Paulina Slusińska**, bratowa wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Stermer Funeral Home, BElmont 5-1815. 22-23

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Petronela Anczak

członikni Tow. Matki Boskiej Różańcowej, Tow. Apostolstwa Modlitwy przy par. św. Kazimierza i Tow. Sokół Polski Nr. 1, Gr. 1060 Z.N.P., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21go kwietnia, 1958 roku, o godzinie 3:25 nad ranem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 2244 S. Whipple ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3054 W. Cermak Rd. do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Sarah Herrmann, Laura Leo, Lottie Pacini, Marion Rizzo, Edward Balakier, Sally Borck, Helen Winkie, Gertrude Sempak i **Valeria Kozłowska**, córki i syn; **Harold Herrmann, John Leo, Albert Pacini, Michael Rizzo, Roy Borck, Chester Sempak** i **Michael Kozłowski**, zięciowie; **Emily**, synowa oraz wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodzina.

Pogrzebem zajmuje się Zarzycki Funeral Home. BIshop 7-8999.

Rodacy z Polski Piszą do Was

Byli Więźniowie, Chorzy, Bez Środków Do Dalszego Życia - Proszą o Pomoc

Wśród próśb, jakie w ostatnich miesiącach i tygodniach masowo napłynęły do Redakcji Dziennika Związkowego, Biura Kongresu P. A. i Związku Narodowego Polskiego, są najliczniejsze prośby od ludzi, którzy po zmianach w Polsce w październiku 1956 roku wyszli masowo z więzień Bezpieki i znaleźli się na wolności w katastrofalnym stanie zdrowia i bez żadnych środków do życia. Przez półtora roku ludzie ci błagali na wszystkie strony o doraźną pomoc. Niektórzy z nich dostali z zagranicy paczki z lekarstwami lub używaną odzieżą. Większość ich jednak nie dostała dotąd nic, z żadnego Komitetu Pomocy, ani w Polsce, ani z zagranicy.

W Polsce wszelkie Komitety odmawiają im doraźnej pomocy na tej tylko podstawie, że byli więźniami Bezpieki, więc pomoc dla nich, jako "politycznie trędowatych" mogłaby być przez reżim niemile widziana. Z tych powodów ludzie ci należą obecnie w Polsce do kategorii najbardziej nieszczęśliwych i przez społeczeństwo pomijanych.

Poniżej podajemy ich prośby w najistotniejszym streszczeniu.

Wszystkie te prośby zawierają potwierdzenie co do ich prawdziwości, bądź przez Urzędy Parafialne, bądź przez gminne Rady Narodowe.

Lista Proszących

1) **Józef Basta,** małorolnik, lat 72, zamieszkały: Kadcza Nr. 5, poczta: Jazowsko, pow. Nowy Sącz — przebywał 6 miesięcy w śledztwie za działalność niepodległościową synów, z których jeden siedział 6 lat w więzieniu, a drugi nadal przebywa w więzieniu w Strzelcach Opolskich. Basta żyje teraz z żoną, lat 70 i synem lat 34, w warunkach skrajnej nędzy. Wszyscy potrzebują odzieży, bielizny i obuwia. Basta prosi też o zapomogę na poprawę domu, który ucierpiał w czasie walk Bezpieki z partyzantką.

2) **Bronisław Basta,** lat 30, przebywa w więzieniu w Strzelcach Opolskich, skazany na dożywocie jako działacz Stronnictwa Narodowego, prosi z więzienia o pomoc dla niego za pośrednictwem ojca Józefa Basty, adres, jak wyżej.

3) **Franciszek Majerski** — Kadcza Nr. 78, poczta Jazowsko, pow. Nowy Sącz — przebywał 3 i pół roku w więzieniu Bezpieki — 2 dzieci — prosi o używaną odzież dla siebie, żony i dzieci.

4) **Franciszek Święchowski** — Kadcza Nr. 66, poczta Jazowsko, pow. Nowy Sącz — przebywał w więzieniu 3 lata — ma 4 dzieci: córki 15 i 8 lat, synowie 13 i 10 — prosi o odzież, bieliznę i obuwie dla całej rodziny.

5) **Andrzej Gwóźdź,** robotnik, lat 40, zamieszkały — Chełmiec Nr. 234, pow. Nowy Sącz, dwoje dzieci, 5 i 7 lat, 65 procent inwalida, przebywał 5 lat w więzieniu, zarabia obecnie na całą rodzinę 560 zł. miesięcznie. Prosi o używaną odzież, bieliznę i obuwie dla całej rodziny i pomoc w gotówce na odżywienie anemicznych dzieci i żony.

6) **Józef Chrobak,** lat 36, przebywa już 7-my rok w więzieniu w Strzelcach Opolskich za działalność niepodległościową, a żona i matka żyją w warunkach skrajnej nędzy. Prosi o stałą zapomogę dla niego w kwocie 3 dolary miesięcznie oraz o odzież i pomoc materialną dla matki i żony na adres: Stanisław Chrobak: Kadcza Nr. 49, poczta Jazowsko, pow. Nowy Sącz.

7) **Władysław Skowera** — Zamość, ul. Pereca 616 — Siedział 6 lat w więzieniu we Wronkach, żona w więzieniu w Grudziądzu. W "zagadkowych okolicznościach" stracił najstarszego syna, a dwoje młodszych dzieci było utrzymywane z łaski przez obcych ludzi. Wszystko przez Bezpiekę skonfiskowane. Oboje wrócili z więzienia bez środków do życia. Pożyczyli meble do mieszkania i pościel. Prosi o używaną odzież i zapomogę na urządzenie mieszkania.

8) **Stefan Wąs** — Rzeszów, ul. Staroniwa 25 — były sędzia — przebywał w więzieniu we Wronkach przez 6 i pół lat, wrócił ze zrujnowanym zdrowiem, niezdolny do żadnej pracy fizycznej — żyje z żoną w skrajnej nędzy — prosi o odzież i zapomogę.

9) **Maria Kuntarasowa** — Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 29, wojew. Białystok — wdowa, straciła męża w Oświęcimiu, przebywała 10 lat w więzieniu Bezpieki — zrujnowane zdrowie, niezdolna do pracy, żyje w nędzy — prosi o zapomogę i paczkę z używaną odzieżą.

10) **Jerzy Zamoyski** — Wrocław, ul. Kolbuszewska 20, m 1 — wrócił z więzienia Bezpieki po 9 latach z tak zrujnowanym zdrowiem, że nie jest zdolny do pracy. Pracuje tylko żona — na troje dzieci i matkę. Prosi o zapomogę i odzież.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wdowa Prosi o Pomoc w Kształceniu Dzieci

Drodzy moi, jestem bardzo skrępowana tym, że zwracam się do Was z prośbą, ale nie będę prosiła dla siebie — staram się radzić jakoś i żyć samodzielnie, jak to się robiło w najcięższych czasach wojny, powstania i pierwszych okresach budowy naszej Ojczyzny. Wiem, że jest więcej i może bardziej potrzebujących niż ja, która przecież pracuję i zarabiam na codzienny chleb powszedni dla siebie, matki, która ma już 84 lata i swoich trojga dzieci, najstarsza zdała maturę i w chwili obecnej ubiega się o przyjęcie na wydział Sinologii Uniwersytetu Warszawskiego. Druga dziewczynka będzie kończyła szkołę ogólnokształcącą w przyszłym roku, a chłopak ma lat 11 i uczęszcza dla klasy V-tej szkoły powszechnej. Na tych czworo pracują jedne ręce. Jestem pracownikiem instytucji społecznej. Zarobek mój wynosi 1300-1400 złotych miesięcznie. Nie jest to wiele, ale są tacy, którzy zarabiają znacznie mniej. Dopóki dzieci były mniejsze było łatwiej, obecnie rosną trudności finansowe, zwłaszcza, że chciałoby się, aby te dzieci nie powiększyły szeregów ludzi niewiele umiejących, a tym samym nie przysparzających korzyści własnej ojczyźnie, raczej będących dla niej ciężarem. Nie chciałabym jałmużny, broniłem się przed nią zawsze. Natomiast chciałabym prosić **o pomoc w kształceniu moich dzieci,** które podejmując zobowiązanie, będą mogły w przyszłości wypłacić się solidnie za okazaną pomoc w chwilach trudnych. Wiem, że są różne stypendia, proszę Was gorąco, pomóżcie mi uzyskać dla moich dzieci jakąś opiekę i pomoc, aby mogły skończyć szkołę. Kraj nasz nie jest w tej chwili bogaty, walczy i boryka się z trudnościami. Wiem o tym najlepiej, gdyż brałam udział w walkach o wolność, jak również w jego odbudowie. Rosły nam serca na widok każdej wznoszonej kamienicy, każdego odbudowanego mostu i każdej oczyszczonej ulicy. Nie żałowaliśmy swoich sił, nie znaliśmy słowa "zmęczenie" lub niechęć. W pracy dwoił się i troił każdy z nas. Rezygnowaliśmy z życia osobistego dla jednego celu — budowy wspólnego domu. Starzy odejdą, potrzeba nam młodych, gorących serc i wykształconych umysłów, potrzeba nam uczciwych rąk i energii. Chcemy, aby ci, którzy nas zastąpią w dalszej budowie byli mądrzy, czyści i uczciwi w swoich wysiłkach. Dlatego — myślę, nie będzie zbyt wielkim grzechem, jeśli stanę wśród innych, aby ubiegać się o pomoc dla mojej młodzieży, która dała dowód swojej dzielności, kończąc szkołę w trudnych warunkach, rezygnując wielokrotnie z różnych przyjemności, przysługujących wiekowi młodych.

Młodsza moja dziewczynka ma talent poetycki. Kto wie, czy w porę okazana pomoc nie wpłynie na rozwój jej talentu. Za swoją pracę uzyskała już jedną nagrodę wojewódzką, ponadto wiele nagród dzielnicowych. Jako dziewięcioletnia dziewczynka wystąpiła na terenie szkoły ze swoim pierwszym wierszem. Chciałabym, aby również skończyła w przyszłości wyższą uczelnię. Wojna i powstanie nikomu nie dołożyły zdrowia. Choruję na serce, chociaż czynię wszystko, aby wystarczyło mi do końca, do czasu, kiedy moje dzieci staną już o własnych siłach — nie jestem przekonana, czy mi wystarczy sił. Dlatego, proszę, pomóżcie nam traktując to jako pożyczkę, którą Wam spłacą kiedyś po skończeniu studiów moje dzieci. — Krystyna Mikulska, Warszawa 26, Kałuszyńska 7-13.

Wdowa Prosi o Pomoc

Zwracam się z gorącą prośbą o przyjście mi z jakąkolwiek pomocą. Chodzi mi o odzież i obuwie. Jestem bez męża, który zaginął na Wschodzie, sterana niedostatkami, bez zdrowia, rodziny i opieki. Wiekiem nie jestem stara, bo mam zaledwie 43 lata, ale zdrowie mi nie pozwalało i nie pozwala pracować. Różnymi robótkami zarabiałam na nędzne utrzymanie, ale o ubraniu mowy nie ma, bym mogła sobie co kupić. — Irena Bielewska, Siedlce, ul. Świerczewskiego 20 m. 5, woj. Warszawskie.

Związek Emerytów w Sopocie Prosi o Paczki Dla Członków

Zarząd Związku Emerytów w Sopocie zwraca się z gorącą prośbą o zorganizowanie, w tamtejszej Polonii, wysyłania paczek dla członków naszego Związku, mieszkających nietylko w Sopocie, ale w całym "Trójmieście", t. j. w Gdańsku, Wrzeszczu, Oliwie, Orłowie i Gdyni.

Ośmielamy się z naszą prośbą zwrócić do Kongresu Polonii Amerykańskiej, ponieważ w Chicago mieszka największa ilość naszych rodaków, oraz dlatego, iż wiemy, że Kongres wogóle pomaga Polakom, zaś społeczeństwo polskie w Ameryce wyraziło chęć przyjścia nam z pomocą.

Polska, walcząca obecnie z ogromnymi trudnościami gospodarczymi kraju nie jest narazie w możności przyjść z pomocą licznym rzeszom emerytów i podwyższyć im uposażenia, dlatego zwracamy się dziś do Was, i kołatamy do serc naszych Rodaków zagranicą, ażeby zechcieli nam przyjść z pomocą, zanim nastąpi podwyżka emerytur. — Adres: Związek Emerytów Państwowych, Sopot., ul. Curie-Skłodowskiej 10-12/26. — Wanda Długoborska, prezes.

Prosi o Jakąkolwiek Pomoc

Zwracam się do Polonii o jakąkolwiek pomoc materialną. Znam tutaj cały szereg wypadków, kiedy polskie rodziny przebywające w USA systematycznie pomagają rodakom w kraju. Mąż mój był długie lata w niemieckim obozie jako jeniec wojenny od 1939 r. do 1945 r. Choruje teraz ciężko na serce. Mamy 6-letnią córeczkę i starych rodziców na utrzymaniu. Jakakolwiek materialna pomoc dla nas ułatwiłaby nasze materialne położenie. — Wacława Matyja, Wrocław, ul. Sienkiewicza Nr. 114 m. 10.

PO KATASTROFIE SAMOLOTU W HAVANA. — Mieszkańcy stolicy Kuby, z ciekawością przyglądają się akcji zabezpieczenia szczątków samolotu wojskowego, przez jeden z oddziałów rządowych. Samolot ten spadł na jedną z dzielnic mieszkalnych, niszcząc około 50 domków.

Żywy Dziennik Polityczny

Kolejny przegląd zagadnień politycznych prowadzony przez Komitet Polityczny Wydziału Kongresu Pol. Am. na stan Illinois odbył się 22 marca. Przemawiali: Witold Borysiewicz i Paweł Miczko. Dr. Borysiewicz scharakteryzował stosunki nasze z Niemcami, Rosją, Czechami, Słowakami, Ukraińcami, Białorusinami, Litwinami i Łotyszami. Z braku czasu nie omówił roli Węgier i Rumunii, pozostawiając do następnej okazji.

Pan Miczko przedstawił poglądy wybitnego kolumnisty amerykańskiego Waltera Lippmana na ustosunkowanie się Stanów Zjednoczonych do zagadnień Europy Środkowej.

Na zakończenie programu pan Antoni Trzaskowski wygłosił satyrę Jana Lemańskiego "Odrodzenie moralne".

W niezwykle ożywionej dyskusji liczni mówcy poddali krytyce stosunek Polski do Czechów w okresie agresji politycznej, a później i wojskowej Hitlera przeciwko Czechom.

Program przeprowadził Jan O. Sokołowski.

Następny Żywy Dziennik Polityczny odbędzie się w nadchodzącą sobotę, dnia 26 kwietnia o godz. 8 wieczorem w sali Kongresu na stan Illinois, 1838 W. Division st.

Kalendarzyk Zabaw

Środa, 23 Kwietnia

Klub Ziemi Płockiej w środę, 23 kwietnia, urządza tradycyjną święconkę w Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Zarząd uprzejmie zaprasza swych członków, jak również bratnie organizacje na godzinę 8 wieczorem. — J. Jabłoński, prezes; S. Sieja, sekr.

Sobota, 26 Kwietnia

Tow. Jedność Polskich Piekarzy urządza 56-ty wiosenny bal tortowy w sobotę 26 kwietnia w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Bogaty program, niespodzianki i nagrody wejściowe. Doborowa orkiestra. Początek balu o godz. 8 wieczorem. — Zarząd z komitetem zapraszają wszystkich członków i ich przyjaciół. Doborowy bufet i smaczne przekąski oraz wiele innych niespodzianek. Zapraszamy całą Polonię. Do miłego zobaczenia się na balu! — W. Mroczek, prezes; F. Siemianowski, sekretarz; H. Kocoł, przew. Komitetu.

Klub Borek Wielki z parafii Sędziszów urządza zabawę taneczną w sobotę, 26 kwietnia, w sali Lenchards, 1059 N. Wolcott ul. Początek o 8ej wieczorem. Zaprasza się wszystkich sympatyków naszego klubu. Komitet dołoży starań by każdy ubawił się doskonale. Do komitetu wchodzą: Weronika Rolek, prezeska; Ferdinand Ignas, przew.; Irena Malwig, Maria Orytko, Józef Ciehonski, Władysław Rolek i Jan Smoczynski.

Niedz., 27 Kwietnia

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę 27 kwietnia o godzinie 2:30 po poł. w sali Gląb, pnr. 2256 So. Albany Ave. Komitet przygotował dużo miłych i przyjemnych niespodzianek. Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków naszego klubu o jak najliczniejsze przybycie. — Komitet: Maria Siek, Helen Bylinski, Katarzyna Golen.

Z okazji 25cio-lecia założenia Klubu Królewiaków Nr. 1 urządzony będzie bankiet i bal w niedzielę, 27 kwietnia, 1958 r., w sali Marshall Square Ballroom, pnr. 3113-15 W. Cermak rd. Początek o godz. 4:30 po południu. Po bankiecie odbędzie się bal z doborową muzyką. Na zabawę zapraszamy wszystkich członków i przyjaciół Klubu, ażeby pomogli nam tą uroczystość 25cia-lecia Klubu uczynić wielkim sukcesem.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 23 Kwietnia

Regularne posiedzenie Tow. "Ojczyźnie Służ", Grupy 1936 ZNP, odbędzie się w środę, 23go kwietnia w sali p. E. Moskala, pnr. 831 N. Ashland Ave., o godz. 8ej wieczorem. Upraszamy członków o jak najliczniejsze przybycie. — Piotr Rymarz, prezes; Heelna Poprawska-Miokłajczyk, sekr.

Klub Powiatu Mielec zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w środę, 23 kwietnia, w sali Weteranów Armii Polskiej, 1239 N. Wood ul. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Zarząd zaprasza wszystkich członków o łaskawe przybycie, wiele spraw do załatwienia. — Maria Dyczewska, prezeska; B. Madera, sekr. prot.

Czwartek, 24 Kwiet.

Stow. Synów Zjednoczonej Polski, Gr. 1432 ZNP., zawiadamia członków, że posiedzenie miesięcznie odbędzie się we czwartek, 24 kwietnia, o godz. 8ej wieczorem w nowym lokalu posiedzeń, to jest Veteran's Hall, pnr. 2532 W. Fullerton ave. Zarząd prosi uprzejmie członków o łaskawe przybycie na to zebranie. Za zarząd: Stanisław Guziec, prez.; Paweł Duda, Sekr. Prot.

Piątek, 25 Kwietnia

Mies. Posiedzenie Klubu Ziemi Łomżyńskiej odbędzie się w piątek, 25 kwietnia o 8 wiecz., w sali Macierzy Polskiej pnr. 1645 Milwaukee ave. Będzie wiele ważnych spraw do załatwienia. Zaraz po posiedzeniu odbędzie się tradycyjna Święconka. Prosimy wszystkich o przybycie. — Adam Nowakowski, prezes; Helena Lasota, sekr. prot.

Klub Ziemi Kaliskiej ma swe miesięczne posiedzenie 25go kwietnia, połączone z tradycyjną święconką po posiedzeniu. Wszyscy członkowie i członkinie należący do Klubu proszeni są o przybycie. — Stefan Górski, prezes; Stanisław Magdziarz, sekr. prot.

Niedz., 27 Kwietnia

Posiedzenie Klubu Pinczowian Nr. 1-szy na południowej stronie miasta, odbędzie się w niedzielę, 27 kwietnia w sali Weteranów Armii Polskiej, 4800 So. Wood ul. Początek o g. 2 po poł. Uprasza się członków i członkinie o przybycie. Są bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Antoni Koziel, prezes; Maria Deszcz, sekr.

Klub Obywatelski na Władysławowie odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę, 27 kwietnia, w sali parafialnej nowego kościoła, przy Roscoe i Henderson ul., początek o godzinie 2 po południu. Ze względu na ważność spraw do załatwienia, obecność członków jest bardzo pożądana. — Franciszek J. Dzioba, prezes; Ignacy Wiśniewski, sekr.

Tow. Pań Pomocy Siostrom Dominikankom pod op. Św. Róży Limańskiej odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę 27 kwietnia o 2:30 po poł., w sali pod kościołem misyjnym Św. Jadwigi pnr. 2441 N. Washtenaw. Po posiedzeniu odbędzie się "April Shower" dla uczczenia Sióstr Dominikanek. — Odbędzie się także i Święconka dla członkiń. Uprasza się członkinie o liczne przybycie. Prezeską Tow. jest pani L. Niepsuj.

Wiosenna Zabawa Skarbu Narodowego

Komitet Skarbu Narodowego, jaknajserdeczniej zaprasza całą Polonię na Wiosenną Zabawę Skarbu Narodowego — która odbędzie się w sobotę, dnia 3 maja, o godzinie 8ej wieczorem, w salach restauracji Patria, 2011 W. North Ave.

Wyborowa orkiestra, dobrze zaopatrzony bar i bufet gwarantują beztroską zabawę.

W sprawie rezerwacji stolików, prosimy telefonować: K. Szternal, AL 2-8323, B. Gawroński, AR 6-2490, A. Stokinger, BR 8-3983.

Ze względu na cel, jakim jest zbieranie funduszów na Akcję Niepodległościową uprzejmie prosimy o jaknajwiększe poparcie, lub w wypadku niemożności wzięcia udziału w zabawie, z podziękowaniem przyjmiemy jednorazową daninę na Skarb Narodowy, którą prosimy przesłać: Skarb Narodowy, Sekr. Gen. B. Gawroński, 2043 W. Pierce Ave., Chicago 22, Illinois.

REZYGNACJA PREMIERA FRANCJI.—Premier Francji Felix Gaillard, udziela wywiadu prasowego po zgłoszeniu rezygnacji swojej z premierostwa. Ustąpił on po niefortunnym głosowaniu w sprawie Tunisu.

Polskie Godziny Radiowe w Chicago

Nadawane ze Stacyj

WGES, WOPA, WHFC, WLEY, FM., WSBC

1390 Kil. 1490 Kil. 1450 Kil. 105.9 M.C 1240 Kil

PONIEDZIAŁEK—Ranne

6:30—7—WOPA—Wesoła Chicagoska Fala
7—8:30—WGES—Pol. Ranne Ptaszki
10-10:30—WSBC—Polska Godzina
10:30-12:00—WHFC
11:00—WOPA—Polska Karuzela

Popołudniowe

12-12:30 WOPA—Hallo Missus
2-3:30—WHFC—Polski Program
4:30-5:30—WLEY FM—Polski Prog.
5:30—WOPA—Głos Polonii
6-6:30—WOPA—Szczęśliwa Godz.
6-6:15—WGES—Wiadomości Codz.
6:15-6:30—WGES—Godz. Słoneczna
6:30-7—WGES—Progr. Rozmaitości
9:30-10—WOPA—Progr. Góralski

WTOREK—Ranne

6:30-7—WOPA— Wesoła Chicagoska Fala
7-8:30—WGES Pol. Ranne Ptaszki
10-10:30—WSBC—Polska Godzina
10:30-12:00—WHFC—Polski Program
11:00—WOPA—Polska Karuzela

Popołudniowe

12-12:30—WOPA—Hallo Missus
2-3-30—WHFC Polski Program.
4:30-5:30—WLEY FM Polski Progr
5:30—WOPA — Głos Polonii
6-6:15—WGES — Wiad Codzienne
6:15-6:30 WGES—Godz Słoneczna
6:30-7—WGES—Progr Rozmaitości

ŚRODA—Ranne

6:30-7—WOPA—Wesoła Chicagoska Fala
7-8:30 WGES—Pol Ranne Ptaszki
10-10:30 WSBC—Polska Godzina
10:00—11:00—WHFC Polski Program
11:00—WOPA—Polska Karuzela

Popołudniowe

12-12:30—WOPA—"Hallo Missus"
2-3-30—WHFC—Polski Program
4:30-5:30—WLEY—Polski Program
5:30—WOPA—Głos Polonii
6-6:15—WGES—Wiad. Codzienne
6:15-6:30—WGES—Godz. Słoneczna
6:30-7—WGES—Progr. Rozmaitości
7-8—WGES—Rodzina Siekierków
9:30-10 WOPA—Szczęśliwa Godz

CZWARTEK—Ranne

6:30-7—WOPA—Wesoła Chicagoska Fala
7-8:30-WGES Polskie ranne ptaszki
10-10:30—WSBC—Polska Godzina
10:30-12:00—WHFC
11:00—WOPA—Polska Karuzela

Popołudniowe

12-12:30—WOPA—"Hallo Missus"
2-3-30—WHFC—Polski Program.
4:30-5:30—WLEY—Polski Program
5:30 — WOPA — Głos Polonii
6-6:15—WGES—Wiad. Codzienne
6:30-7—WGES—Kawalkada
8-9 WHFC—Prog. Rozrywkowy
10:00-11:00—WHFC—Polski Program

SOBOTA—Ranne

10-11—WSBC—Polska Godzina
10:30-12:00—WHFC—Polski Program
11-11:30 WOPA—Wesoła Chicagoska Fala

Popołudniowe

2-3:30—WHFC—Bob Lewandowski
4:30-5:30—WLEY FM—Program dla dzieci.
5:30—WOPA—Głos Polonii
6-6:30—WOPA Szczęśliwa Godzina
6-6:15 WGES—Wiad Codzienne
6:15-6:30—WGES—Godz Słoneczna
9-10—WOPA—Przy Kominku

NIEDZIELA—Ranne

10-12—WOPA—Szczęśliwa Godzina

Popołudniowe

12:30-1—WHFC—Bob Lewandowski
1-2—WOPA—Wesoła Chicagoska Fala
4-5—WOPA—Polski Program
5:30—WOPA—Głos Polonii
6-7—WOPA—Polski Program Rozmaitości
6-6:15—WGES—Wiad. Codzienne
8-9—WGES—Kawalkada

Polska Stacja Radiowa WLEY FM nadaje bez przerwy najpiękniejsze rekordy muzyczne.

POLSKIE GODZINY W INDIANA

Hammond—WJOB—Niedziela od 11ej przed poł do 2ej po południu (Ed Oskierko)

Gary—WGRY, 1370 kil.—Niedziela od 10 do 11ej rano (Kubiak)

Gary—WWCA, 1270 kil.—Niedziela od 2 do 3ej popołudniu (Kubiak).

La Porte—WLOI, 1540 kil. Sobota od 8 do 9ej rano (Kubiak).

★ PRACA MĘSKA

Beef Boner
Wholesale Meat Plant near 14th and Racine, E. Meyer & Co., 185 So. Water Market.

★ PRACA ŻEŃSKA

Steno-General Office
Prefer congennial, cooperative, alert young woman. 5 day week, insurance, hospitalization, vacations, good salary. Apply
FRANKLIN BINDERY
130 N. Morgan St.
SEeley 3-7212

CLERK-TYPISTS
For Accounts Receivable Department. General Credit Department Duties.
GOOD FUTURE
NEW PLANT ON EDENS EXPRESSWAY
Cafeteria - Company Bus From Belmont & Clark
Mr. J. S. Begy
GENERAL BINDING CORP.
1101 Skokie Highway
Northbrook, Illinois
CRestwood 2-3700

★ DO WYNAJĘCIA

4 POKOJOWE mieszkanie, świeżo dekorowane, prywatna łazienka, automatyczny ogrzewacz gorącej wody, $40 miesięcznie. 1sze piętro w tylnym budynku. Zgłoszenia od 6-8ej wieczorem. 1956 W. Dickens, ARdmore 1-9676.

4 POKOJOWE mieszkanie, świeżo dekorowane, prywatna łazienka, automatyczny ogrzewacz gorącej wody, $40 miesięcznie, 1956 W. Dickens, ARdmore 1-9676.

4 POKOJE z wanną, gorąca woda; 1507 W. Cortez St., telefon BRunswick 8-5584.

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE w Irving Park Methodist Church, Keeler i Grace Aves., w czwartek, 24 kwietnia, otwarte 1:30—9 wieczorem, w piątek, 25 kwietnia, otwarte o 9 rano.

RUMMAGE SALE w Gladstone Park Lutheran Church, 5928 Foster Ave., w czwartek, 24-go kwietnia, 9—2 po południu.

★ FARMY

198 AKROWA mleczarska farma. Dobre zabudowania z całą nowoczesną 8 pokojową rezydencją. Holstein rasy około 30 sztuk, 2 traktory z całą maszynerią. Północny Wisconsin, okolica polskich farm. Jeden właściciel przez lata, musi sprzedać z powodu innego interesu. Cena $30,000; trochę finansowania; Lester S. Predeth Realtor, Crandon, Wis.

NA SPRZEDAŻ 95 AKRÓW, — $12,000 w Granton, Wisconsin, dobry 6 pokojowy dom, furnesem ogrzewany, gaz i elektryczność, gorąca i zimna woda, stodoła, silo i zabudowania. H. W. Mac Pherson, 30 N. 7th Ave., Maywood, Illinois, FIllmore 4-5170.

★ MEBLE

RZADKA! OKAZJA!
HALL FURNITURE
1379 Milwaukee Ave.
MA WIELKĄ WYPRZEDAŻ MEBLI
Można kupić za $9 wpłaty i $3 spłaty tygodniowo meble do 3 pokoi. Komplet do sypialni, jadalni, elektryczna lodówka, piec gazowy i dywan tylko za $123. Otwarte codziennie do 5, w poniedz. i czwart. do 9. Polski zarządca—Joseph Stanish

★ POŻYCZKI ★ POŻYCZKI

POŻYCZKI HIPOTECZNE
NISKIE SPŁATY MIESIĘCZNE
Udziela
Związek Narodowy Polski
1514-20 W. DIVISION UL.
Tel. ARmitage 6-0700

★ KONTRAKTORZY ★ KONTRAKTORZY

ORLIKOWSKI STONE ROOFING - SIDING CO.
BRONISŁAW ORLIKOWSKI, Właściciel
- WSZELKIE ROBOTY MURARSKIE
- MALOWANIE
- PODNOSZENIE DOMÓW
- ROBOTY PLUMBIARSKIE
- POKRYWANIE DACHÓW
- CZYSZCZENIE PARĄ
- FUGOWANIE
- KRYCIE WERAND
- ASFALTOWE I ALUMINIOWE OBICIA

Bez żadnej wpłaty. — Obliczenia darmo. — Spłaty do 7 lat.
AB 4-2423 (w dzień i wieczorami)

★ INTERESY

Na Sprzedaż Przez Właściciela
Skład trunków, tawerna, obrót w '57 $122,000 brutto, ponad $1,000 tygodniowo przy barze, duży podwójny skład, doskonałe na południowo-zachodniej stronie miejsce, umiarkowany czynsz.
Tel. CEdarcrest 3-9858

MOTEL
11 nowoczesnych jednostek i dom. Przy U. S. Highway 12, 300 mil na północ od Chicago. Cena $44,000 —połowa wpłaty. Piszcie po angielsku "Box B-4016", Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill.

TAWERNA i naprawa aut — $20,000, okolica 63rd i Cicero, dobra inwestycja. GArden 4-1646.

Owner Retiring. Must Sell
8 Unit Motel—3 Years Old
Modern in every detail. Colored bathrooms, etc. 1 block off U. S. 35 nr. Laport, Ind. Toll Road. Fine income. Good year round commercial and resort business. $25,000 cash down payment will handle. Lots of room to expand. One acre and 8/10 ground. For full particulars write or call
MR. WHITE KNOX 459
KNOX, INDIANA

OCONOMOWOC
Budynek z dużym sklepem i biurami, nowoczesny. Air-conditioned, położony w środku miasta. Skontaktujcie się z Alfredem C. Sorenson, Adm., Oconomowoc, Wisconsin.
Logan 7-2921 lub 4929

N. W. SIDE AUTO REPAIR SHOP
Towing service. Established 40 years. Good business. Private owner sells reasonable for quick sale.
BRunswick 8-1710.

TAWERNA NA SPRZEDAŻ PRZEZ WŁAŚCICIELA
Dobry interes. Umiarkowanie. — Ashland blisko 62nd St. Sprzedaje z powodu złego zdrowia. Świetna sposobność dla polskiego małżeństwa.
Telefon PRospect 8-9469

CLEANING STORE na sprzedaż, dobre miejsce dla krawca. Mieszkanie w tyle ogrzewane i gorąca woda. Rent $65 miesięcznie. 3405 N. Pulaski Rd. Tel. IRving 8-0405. Zgłaszać się pomiędzy 6-7.

★ KSIĄŻKI

Czy Starasz Się o Obywatelstwo? To Kup KALENDARZ ZWIĄZKOWY
Na 1958 Rok
który zawiera pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego (str. 225 i następne)
Cena $1.50
Już jest do nabycia
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na COD nie wysyłamy)

SENNIK! SENNIK! Nowoczesny Sennik Persko-Egipski
Wyjaśnia ponad 1,000 snów!
oraz
w tej samej książce
PRAWDZIWE PROROCTWA MICHALDY
Królowej ze Saby
czyli
SYBILLA
oraz przepowiednie
KSIĘDZA MARKA WERNYHORY i innych
Cena Tylko $1.25
Wraz z Przesyłką Pocztową
Dziennik Związkowy
1201 MILWAUKEE AVE.
Chicago 22, Ill.
NA C. O. D.
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

Zapisujcie dziatwę waszą do Wydziału Małoletniego Z. N. P.

POLSKI WETERAN
Król-Skorniak wykonuje wszelkie roboty plumbiarskie ogrzewania i "sewerage", licencjonowany. — BErkshire 7-3455.

WYKONUJEMY wszelkie roboty ciesielskie; jak budowa garaży, murowanych i drewnianych, pokrywanie werand siding, oraz różne drobne naprawy. Ceny niskie, robota gwarantowana Tel. FRONTIER 6-6755

RYNNY, KOMINY I DACHY
Płaskie i spadziste, zakładanie naprawianie i krycie smołą. KOMINY budujemy, reperujemy i fugujemy. RYNNY zakładamy lub stare naprawiamy, malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą. Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie wieczorami, nocami i w niedz.
LAwndale 1-6047

WSZELKIE cementowe roboty wykonuje przystępnie. Robota gwarantowana. IRving 8-2274 albo BRunswick 8-5149.

POLSKI KONTRAKTOR
Szybka i Gwarantowana Robota
Wszelkie rodzaje roboty. Przeróbki, werandy, garaże. Prace wykonywane wewnątrz i zewnątrz przez fachowych, unijnych robotników. Bondowani i licencjonowani.
RICHARD IDAK
1834 W. Iowa Street
Telefonować rano i wieczorem
HU 6-3994 AR 6-6819

★ DOMY

Par. Św. Tarcyzjusza W Okolicy 6000 North, 6400 West
Murowany 4½ i 4½, każde mieszkanie z 2 sypialniami. Bawialnia, kuchnia-dinette. Pełny bezment. 2 osobne F. A. gazowe furnesy. Aluminiowe zimowe okna i siatki. Markizy. Brzozowe obicia w całym domu. Tafelkowe łazienki i kuchnie. Kontuary z wierzchami z ceramicznych tafelek. Cena sprzedaży $43,500. Przez właściciela.
SPring 4-3517 ROdney 3-3164

Przez Właściciela, Parafia St. Dennis. Okolica 84th i Kedzie Ave.
5 pokojowy murowany, 2 duże sypialnie, pełny bezment, gazowe ogrzewanie, tafelkowa kuchnia i łazienka, garaż na 2 auta, pływalnia na podwórzu, blisko szkół, kościołów, komunikacji, sklepów, wiele dodatków. Natychmiast do objęcia. Cena $16,500.
GRoyehill 6-0323

—— $6.700 ——
Dochodowa posiadłość, przez właściciela, 2 mieszkaniowy drewniany, asfaltowy siding, 4 i 3 pokoje, oddzielne łazienki, Leaving gazowy ogrzewacz, poddasze, kryte werandy, automatycznie gorąca woda, blisko szkół, sklepy, komunikacja. 2853 W. Cullerton.
BIshop 7-0147

PRZEZ WŁAŚCICIELA
6 pokojowy Georgian murowany, kryta sun weranda, w pełni wykończony bezment z tafelkową podłogą i kuchnią na lato, automatycznie olejem ogrzewany, od ściany do ściany dywany, okna zimowe i siatki, garaż na dwa auta, wiele dodatków, blisko komunikacji Archer Ave., 5549 S. Oak Park. Telefonować po umówienie się
POrtsmouth 7-9175

Dochodowa Posiadłość Okolica 47th i Racine
2 piętrowy drewniany, 6-4 i 2 pokoje, insulbrick siding, pełne poddasze, 1 kompletna łazienka, lokatorzy ogrzewają, aluminiowe okna zimowe i siatki, garaż, cena na sprzedaż. Natychmiast do objęcia, przez właściciela.
FRontier 6-4321

PRZEZ WŁAŚCICIELA, 2½ piętrowy, drewniany sided, aluminiowy front, 5-4½ i 2 pokojowe mieszkanie na poddaszu, gazowe space ogrzewanie, nowy dach i rynny, nowoczesna łazienka, 4 letni, garaż na 2 auta, $14,900.
2115 No. Whipple St.
ALbany 2-5881

BERWYN, 7 pokojowa shingled rezydencja, okolica 16 i Oak Park, weneckie zasłony, wiele dodatków, $15,900, wpłaty $4,500, Svoboda, 6013 Cermak. BIshop 2-2162.

★ MASZYNY DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA
Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaj nożne na elektryczne — po najniższej cenie. Stoliczkowe lub walizkowe od $29 00. Skowron, 38 lat doświadczenia. Telefon PEnsacola 6-1670 rano przed 10-tą lub po 5-tej.

★ DOMY Z INTERESEM

WŁAŚCICIEL SPRZEDAJE
2 piętrowy murowany budynek, tawerna na 1-szym, 4 umeblowane mieszkania 3-4'ki, 1-2 pokoje dochodowe, $440 miesięcznie, pełny bez

Najwyż. Trybunał Stan. Zatwierdza Usunięcie Keenana z Urzędu

Podtrzymuje Opinię Adamowskiego, Który Oskarżył Keenana o Zniesławienie Urzędu Asesora Przez Krętactwa w Płaceniu Podatków Dochodowych

Najwyższy trybunał stanu Illinois w Springfield podtrzymał decyzję chicagoskiej rady powiatowej, na mocy której Frank Keenan usunięty został (na żądanie prokuratora Adamowskiego) z urzędu asesora powiatowego, gdy pokazało się, iż oszukiwał on rząd amerykański przy płaceniu podatków dochodowych.

Sędziowie trybunału stanowego stwierdzili, że przestępstwo Keenana w sprawie podatkowej było aktem zniesławiającym i że konstytucja pozbawia automatycznie władzy takiego urzędnika, który dopuścił się kryminalnego aktu zniesławiającego.

Keenan Był Innego Zdania

Keenan atoli twierdził, że wykręcanie się od płacenia podatków nie jest aktem zniesławiającym i na tej podstawie wniósł on apel do trybunału stanowego o przywrócenie go na urząd asesora.

Keenan, jak wiadomo, skazany został w styczniu przez ławę przysięgłych w sądzie federalnym, w Danville, Illinois, na karę dwóch lat więzienia i zapłacenie $56,000 grzywny za krętactwa podatkowe. Dwaj bracia jego skazani zostali w tejże samej rozprawie na rok więzienia i na grzywnę w sumie 5,000 dolarów każdy.

Orzeczenie Sądu Najwyższego

W swym oficjalnym orzeczeniu w sprawie Keenana szef sędziów najwyższego trybunału stanowego, Charles H. Davis, z Rockford, streszczając wyrok — powiedział: przestępstwo Keenana w kwestii podatkowej stanowczo podpada pod klasyfikację przestępstw zniesławiających i pozbawia Keenana urzędu asesora.

Gdyby skazany nie miał funduszów na złożenie kaucji, musiałby on iść po wyroku w Danville do więzienia i tą drogą automatycznie usunięty zostałby z urzędu. To, że mógł on złożyć kaucję i jest na wolności — nie zmienia treści prawa ani też nie łagodzi przestępstwa.

Oświadczenie Adamowskiego

Prokurator stanowy Benjamin S. Adamowski, na żądanie którego rada powiatu Cook Keenana z urzędu usunęła (za co Keenan mocno na Adamowskiego się pogniewał) skomentował w Chicago wyrok najwyższego trybunału jak następuje:

"Opinia wydana w sprawie Keenana przez najwyższy trybunał stanowy mówi sama za siebie głośniej i wymowniej niż wszystko inne, co ja obecnie w sprawie tej mógłbym powiedzieć."

Co Na to Keenan?

Keenan, który bawi podobno na wywczasach w Hot Springs, Arkansas, nie wydał do chwili pisania słów niniejszych żadnej ze swej strony opinii. Adwokaci jego jednak twierdzą, że sprawa ta nie jest jeszcze skończoną, bowiem Keenan apeluje do trybunału apelacyjnego Stanów Zjedn. o unieważnienie wyroku z Danville.

Dwóch Bandytów Zrabowało Żonie Multimilionera Klejnoty Za $126,200

A Przed 7 Tygodniami Tej Samej Damie Zrabowano Na Florydzie Klejnoty Wartości $175,000

Wczoraj dwóch odważnych i zręcznych bandytów obrabowało żonę multminionera w westybulu jej domu, zabierając jej klejnoty wartości $126,200.

Ofiarą rabunku jest p. Ethel Haffa, żona Tytusa Haffa, znanego w Chicago multimilionera, właściciela 18 wielkich przedsiębiorstw.

Jest to już drugi rabunek, jaki spotkał panią Haffa w ciągu ostatnich 2ch miesięcy. Rabunku dokonano w luksusowym budynku apartamentowym przy 1242 Lake Shore dr.

Pierwszy raz obrabowano panią Haffa z klejnotów wartości $175,000 w początkiem marca na Florydzie.

Wczoraj dokonano rabunku w porze objadowej. Bandyci czekali na panią Haffa w westybulu jej domu i gdy ona się zjawiła nałożyli chusteczki na twarze, jeden z nich wystawił rewolwer i pod jego groźbą drugi bandyta ściągał jej z rąk i szyji klejnoty, a mianowicie 29.8 karatowy pierścień wartości $100,000, platynowo diamentową branzoletkę, wartości $18,000, zegarek wysadzany diamentami wartości $6,700 i diamentowy naszyjnik wartości $1,500.

Prawie, gdy bandyci kończyli zbieranie tych klejnotów nadjechali windą stróż Nick Phillips i operator windy James J. Byrnes. Wtedy bandyci pod groźbą rewolweru wepchnęli panią Haffa do windy i operatorowi kazali jechać z powrotem w górę, a sami pozostali na dole i potem ulotnili się z łupem. Gdy pani Haffa zdołała zawiadomić policję, to oczywiście nie było już żadnego śladu po bandytach. Zrabowany pierścień 29.8 karatowy nie był ubezpieczony.

Rozalia Szatkowska Uznana Idealną Sekretarką

Wyższa Szkoła Handlowa Jones przyznała Rozalii Szatkowskiej tytuł idealnej sekretarki. Posiada ona, bowiem poza innemi zaletami koniecznemi dla sekretarki, jeszcze te wybitne zalety, że potrafi pisać na maszynie 82 słów na minutę, zaś przy dyktandzie, szybkość pisania sięga u niej do 170 słów na minutę.

Tytuł idealnej sekretarki został nadany przez Szkołę Handlową z racji trwającego obecnie w kraju Tygodnia Sekretarek.

"BĄDŹ DZIELNĄ, JAK DOBRY ŻOŁNIERZ."—Dwunastoletnia Sandra Lee Henry z Gardner, Mass., odczytuje tysiące listów, które otrzymała ona, aby nie poddawała się zwątpieniu i pozwoliła obciąć obie stopy. Operacja taka została zaleconą przez lekarzy. Prezydent Eisenhower również pisał do niej, podając, aby była "dzielną, tak jak dobry żołnierz."

Przejście Na Czas Letni Daylight Saving Time

Przejście z obecnego czasu na czas letni nastąpi oficjalnie w niedzielę najbliższą, to jest 27 kwietnia o godzinie 2 rano i trwać ma do 26 października, dla rejonu Chicago. W niektórych częściach stanu, trwać on ma tylko do 26 września.

Wszystkie zegary więc muszą być popchnięte o jedną godzinę naprzód, przed udaniem się do spania z soboty na niedzielę.

Stosownie do tego zarządzenia — czas będzie automatycznie obowiązywać według nowej modły, we wszystkich kościołach, urzędach, fabrykach, muzeach, urzędach stanowych oraz w programach telewizyjnych i radiowych.

Również i czasy pociągów dostosowane będą w generalnej części do tej zmiany czasu. Pociągi kursujące wewnątrz Chicago przyjmują bezwzględnie nowy czas, może być zmiana w tym jedynie przy pociągach kursujących między stanami.

A więc z soboty na niedzielę — nie zapominać popchnąć zegar o jedną godzinę naprzód.

Stan Illinois Wysłał Delegację Do Washingtonu

Wczoraj wyjechała z Chicago do Washingtonu 37-osobowa delegacja Izby Handlowej stanu Illinois celem interwencji w kołach rządowych i Kongresu za wydaniem ustaw o ściślejszej kontroli działalności unii robotniczych. — Stojący na czele tej grupy adwokat Fairweather oświadczył przed odjazdem, że inwestygacja Komitetu Senackiego wskazuje jasno na potrzebę wydania prawa, które chroniłoby interes publiczny przed tyranią niczem nie pohamowanych przywódców unijnych.

Grupa ta spotka się i odbędzie konferencję w Washingtonie z senatorami i kongresmanami stanu Illinois.

Pół Miliona Uczni Przy Porządkowaniu Miasta

Kampania "Oczyszczenia miasta" znalazła teraz oddźwięk wśród uczni szkół. Ponad pół miliona młodzieży wyszło od poniedziałku do prac, usuwania papierów, odpadków i rozmaitych brudów, które nadają miastu niezbyt pięknego wyglądu.

Czystość ulic i zabudowań jest ważnym i dla młodzieży. Szeroko zakrojona akcja, rozpoczęta pochodem w ubiegłym tygodniu, podjęta została przez wszystkich mieszkańców. Porwała ona i młodzież obu płci, którzy dzielnie chwycili za miotłę i wydali walkę brudowi.

W szkołach naklejone zostały nalepki, ułożone przez 11-letnią Mygnon Sims, uczennicę McLellan Elementarnej Szkoły. Brzmi on: "Utrzymuj Chicago czyste, dla wygodniejszego życia."

Praca młodzieży trwać będzie również i w czasie ich wakacji od 28 kwietnia do 3 maja. Na zakończenie kampanii przewidzianym jest rozdanie nagród dla szkół, przypuszczalnie 6 czerwca w Sheraton Hotel.

Dzika Strzelanina w Kafeterii w Śródmieściu

Pewien pijany Portorykańczyk dokonał w niedzielę w kafeterii wśródmieściu dzikiej strzelaniny z rewolweru, raniąc przy tym jednego marynarza i terroryzując około 100 gości w kafeterii. Był nim, jak się później okazało, 25-letni Carlos Padro, były lotnik. Siedział on wśród gości i nagle dobył rewolweru i począł strzelać do gości. Przerażona publiczność kryła się pod stoły w panicznym strachu przed jego kulami. W końcu, gdy mu się zaciął rewolwer, został on przez kiku mężczyzn obezwładniony i oddany w ręce policji. Był on tak zirytowany i pijany, że nie mógł policji podać żadnego powodu dlaczego strzelał. Jedna z jego licznych kul trafiła w ramię marynarza Roberta Longa.

DEARBORN & ERIE SERVICE STATION
SINCLAIR PRODUCTS
Open 24 Hours Daily
Minor repairs – Tune-up – Brakes
Road service – Tire repairing
We invite commercial accounts
659 N. Dearborn SU 7-8164

Nowy Zarząd Polsko-Amer. Organizacji Demokratycznej

Polska organizacja demokratyczna, której energiczna działalność znana ogólnie od wielu lat przyczyniła się niezmiernie do wzbogacenia stanu posiadania politycznego Polonii w Chicago, powiecie Cook i stanie Illinois — wybrała w tych dniach nowy zarząd, który widzimy w całości na powyższym zdjęciu.

Nowym prezesem zarządu P.A.O.D., został energiczny działacz polonijny, klerk miasta Chicago, John C. Marcin.

Czytając od lewej ku prawej nazwiska nowych urzędników są jak następuje:

Siedzą: — wiceprezes Teodor Swiniarski, wiceprezes Mateusz Bieszczat, prezes nowy Jan C. Marcin, wiceprezes Józef Rostenkowski i wiceprezes Karol Bonk.

Stoją: — sekretarz Kazimierz Przybyliński, skarbnik Mateusz Ropa i wiceprezes Jan Brandt.

Wszyscy wiceprezesi są komitymanami poszczególnych ward.

Wybór nowego zarządu nastąpił na posiedzeniu rocznym członków PAOD w śródmieściu.

Długoletni prezes jej, Franciszek Bobryzke, komisarz powiatowy nie przyjął urzędu prezesa.

Zebrani wyrazili mu uznanie za długoletnią bezinteresowną pracę dla interesów politycznych Polonii Chicagoskiej.

Nowy zarząd postanowił poprowadzić organizację ku większemu jeszcze rozwojowi i pozyskać do współpracy wielkie ale drzemiące czynniki polskie przemysłowe, handlowe i zawodowe, jak nie mniej polityczne i szerokie masy obywatelstwa.

Mayor Daley Wybrany Ponownie Na Przewodniczącego Komitetu Partii

Sekretarzem Wybrany Został Ponownie Alderman 26-ej Wardy, Matthew Bieszczat

Mayor Richard Daley wybrany został jednogłośnie przewodniczącym centralnego powiatowego komitetu partii demokratycznej, a alderman 26 wardy M. Bieszczat sekretarzem, podczas wczorajszej sesji wyborczej Democratic Cook County Committee, w głównej kwaterze partii, w Hotelu Morrison.

Wybór nastąpił wśród pogłosek, iż Daley na krótko przed rozpoczęciem się kampanii wyborczej w 1959-tym na drugi termin urzędowania zrezygnuje ze stanowiska przewodniczącego komitetu.

Dziękując członkom komitetu za wybór, Daley powiedział, że powołanie na księdza lub też na lekarza — nie przewyższa w swej ważności powołania działacza politycznego, który poucza ogół wyborców o ważności politycznej głosowania.

Republikanie Nie Osiągnęli Decyzji

Komitet powiatowy działaczy republikańskich miał także swe posiedzenie w dniu wczorajszym w kwaterze pnr. 188 W. Randolph ul., lecz nie powziął żadnych decyzji co do wyboru przewodniczącego.

Od pewnego bowiem czasu krążą pogłoski, iż gubernator Stratton ma zamianować obecnego przewodniczącego partii republikańskiej powiatu Cook Edwarda F. Moore, na stanowisko komisarza w chicagoskiej spółce transportacyjnej, Chicago Transit Authority.

Kto zajmie stanowisko Moore'a w komitecie, narazie nie wiadomo.

Podobno ma nim być klerk sądu okręgowego, Francis X. Connell, lecz wymieniany także jest członek stanowej komisji ułaskawień, Joseph F. Novotny.

Weterańskie Taksówki Mogą Zniknąć z Ulic

Sąd Najwyższy stanu Illinois wydał wczoraj decyzję określające za słuszne i zgodne z prawem dążenie 2ch chicagoskich kompanii operujących taksówkami do zabronienia wydawania licencji na taksówki dla tak zwanych "niezależnych szoferów". — Na tej podstawie uważać należy za nielegalne licencje tak zwane weterańskie, które były wydawane dla członków Związku Weteranów ponad liczbę 3,000 licencji przewidzianych przez prawo dla Chicago.

Wobec tego, jeśli ta decyzja Sądu Najwyższego stanu Illinois zostanie utrzymana w mocy ,to tak zwane taksówki weterańskie będą musiały zniknąć z ulic Chicago.

Fabryka w Harvey Dziś Ruszy Do Pracy Po Tygodn. Przerwie

Fabryka kompanii Wyman-Gordon przy 146-tej i Wood ulicy w Harvey, która została zamknięta przed tygodniem z tego powodu, że dyrekcja kompanii obawiała się, aby pikieciarze nie zranili robotników nie biorących udziału w strajku przy przechodzeniu linii pikiet, zostanie dzisiaj otwarta.

Około 600 robotników tej fabryki, z których większość należy do unii, które w strajku udziału nie brały, zostało zawiadomionych przez kompanię, aby dziś do pracy wrócili, bo policja przyrzekła dla nich pełną ochronę przed ewentualnymi atakami ze strony pikieciarzy tej części załogi, która należy do unii strajkującej. . . .

Równocześnie kompania zagroziła unii, która bierze udział w strajku konsekwenciami karnymi, jeśli będzie ona podburzać swe pikiety do niedopuszczenia do pracy tych robotników, którzy udziału w strajku nie biorą.

Zastój i Obrona Na Czele Obrad Kongres.

Washington (UP) — Przeciw-zastojowe ustawodastwo i plan reorganizacji Departamentu Obrony i Pentagonu zajmują dziś uwagę Kongresu. Przywódcy republikańscy spotkali się dziś rano o 9ej z Prezydentem Eisenhowerem w Białym Domu na narady w sprawie proponowanych ustaw. Republikańscy ustawodawcy wyrazili obawę, że demokraci politycznie wykorzystają swój plan pomocy bezrobotnym. Demokratyczny projekt przewiduje zapomogi prawie dla wszystkich ludzi znajdujących się bez pracy, podczas gdy projekt ustawy przedłożony przez Prezydenta powiada, że wypłaty z funduszu bezrobocia mają mieć podwyższone i przedłużone tylko ludzie do asekuracji od bezrobocia ukwalifikowani w poszczególnych stanach.

Republikanie nalegają na rząd, aby wystąpił z bardziej liberalnym programem pomocy dla bezrobotnych.

Niemniejszą troskę dla republikanów stanowi projekt erorganizacji Departamentu Obrony i Pentagonu (łącznego dowówztwa sił zbrojnych), przeciw którymu zorganizowano silną opozycję w Konkresie.

Dziś przed izbowym komitetem sił zbrojnych zeznaje sekretarz obrony, Neil H. McElroy.

Wysputnikował Się z Biedy

Pasadena, Calif. —(UP).— Uczeni kalifornijskiego instytutu technologicznego wyrazili dziś przekonanie, że Sputnik II spadł w atmosferę i spalił się, ponieważ był niedołężnie przez moskiewskich ekspertów zbudowany. Obydwa sputniki były w "kiepskiej" orbicie i nie zachowywały się podczas lotu jak należy.

Wszystko to, zdaniem amerykańskich uczonych wskazuje na "wadliwą konstrukcję."

Z Polityki

Jan L. Waner (Wojnarowski) Wyróżniony

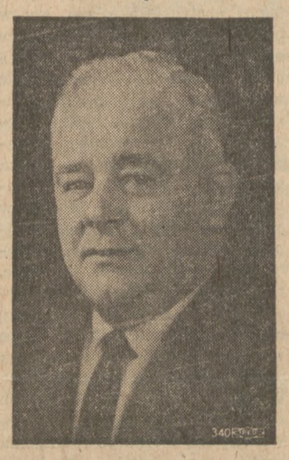

John L. Waner (Wojnarowski), kandydat na urząd powiatowego klerka z ramienia partii republikańskiej, został zaproszony na posiedzenie "Republican Forum" i będzie zasiadał przy głównym stole.

To republikańskie spotkanie odbędzie się w nadchodzący piątek, w hotelu Palmer House, z udziałem gubernatora J. Foss z South Dakota jako mówcy.

Wraz z Wanerem-Wojnarowskim zostali zaproszeni do zasiadania przy głównym stole: pani C. Wayland Brooks, stanowy sen. Arthur Bidwell, przewódca republikański w wyższej izbie legislatury, Morton Hollingsworth ,przewodniczący stanowego komitetu centralnego partii republikańskiej ,a dalej Edward Moore, przewodniczący komitetu centralnego partii w pow. Cook i wreszcie Richard Lyons, stanowy dyrektor finansów.

Waner-Wojnarowski, który wysunął się w polityce partii republikańskiej i odgrywa w niej poważną rolę, uzyskał w ostatnich prawyborach nominację i będzie ubiegał się w listopadowych wyborach o urząd klerka powiatowego.

Policjant Skazany Na 15 Dni Za Jazdę w Stanie Pijanym

Sędzia William Barth z SąduDrogowego skazał na 15 dni aresztu policjanta O'Brien C. Browna, lat 31, pnr. 6545 Evans za jazdę samochodem w stanie pijanym.

Dziecko Zmarło w Drodze do Doktora

Ciekawy wypadek śmierci dziecka 2-letniego, Ronalda Karczewskiego, z 2233 S. Sawyer, wydarzył się w niedzielę. Chłopiec poczuł się niezdrów, wobec czego matka chciała go zabrać do lekarza. Jednak w drodze dziecko zmarło i wszelkie usiłowania lekarza aby przywrócić go do życia, spełzły na niczym.

Lekarz sędziego śledczego ma zbadać ciało dziecka, chcąc znaleźć przyczynę jego zgonu. Ojciec dziecka jest inspektorem w jednej z fabryk tutejszych.

Echa z Obchodu 350-Lecia Pobytu Polaków w Ameryce

Wielkie Wrażenie Wśród Polonii. — Podziw Dziatwy

Uroczystość obchodu 350-lecia pobytu Polaków w Ameryce, która urządził w niedzielę, w Szkole Technicznej Lane, Stanowy Wydział Kongresu PA, wywarła wielkie wrażenie nie tylko wśród znajdujących się na sali widzów, ale rozeszła się szerokim kręgiem po całej Polonii w Chicago.

Wszędzie nieomal obchód ten, przemówienia, bogaty i wysoce artystyczny program komentowane są w rozmowach i powszechnie uznaje się, że była to jedna z najlepszych imprez narodowych w mieście.

Przedmiotem jednak wszelkich zachwytów z pośród wartościowego programu stały się występy dzieci. O nich się mówi wszędzie i o nich się słyszy "ale to dzieci... Trudno poprostu uwierzyć".

Uderzenie w Uczucia . . .

Występ dzieci był silnym uderzeniem w nasze uczucia i duszę polską. Wzbudził nie tylko podziw dla talentów dzieci ale również wykazał ich zapał, wczucie się i takie zacięcie, że widzowi trudno było utrzymać wodze wzrastającemu co nowy występ dziatwy, — napięciu.

Nie trzeba zapominać, że te dzieci polskie są urodzone tutaj, na ziemi amerykańskiej, że rodzice ich zaasymilowani są na gruncie tutejszym od nieraz kilku pokoleń, że mimo to, otrzymały one od nich i ich wychowawców tę atmosferę narodową i miłość do polskiej tradycji. Należy im się za to od Polonii najwyższe uznanie. Praca wychowawczyń, cicha i żmudna wydała w niedzielę przebogaty owoc, — dała obraz że dzieci te są polskie, — z krwi, z usposobienia i charakteru i z wychowania. I te czyste zalety narodowe zostały wkute w występy tańców dzieci czy też wygłoszonych piosenek.

To "Młoda" Jeszcze Dziatwa

Nie do uwierzenia, że role solistów w tańcach czy piosenkach, które wywołały istną owację na sali i burze niemilknących oklasków, odegrały dzieci poprostu.

Krakowiaka odtańczyła para rodzeństwa, brat i siostra, Emil i Elżbieta Kornecy, z których buńczuczny Krakus liczy sobie lat 12 a pełna gracji Krakowianka, Elzunia ma lat 9 tylko.

W sposób chwytający za serce wygłoszony wierszyk "Jestem polskie dziecko" wyrecytowała przemiła Ewelina Borończyk, licząca 8 lat. Teraz ma dopiero przystąpić do Pierwszej Komunii Św.

Para śpiewaków młodocianych, którzy odśpiewali wiązankę melodii polskich — to 9-letni Staś Ćwierz i również 9-letnia Marysia Pasierb.

O występach dzieci długo, długo, Polonia opowiadać będzie jeszcze, a gdy rękami pamięci odsłoni wspomnienia tego obchodu niedzielnego, wciąż przywoływać będzie uśmiechnięte, miłe twarzyczki tej naszej "Milusińskiej Polonii".

Harmonistami dzielnie sekundującymi w występach byli Jan Ćwierz oraz Władysław Termion, uczeń 6 oddziału szkoły.

Kwestarki

Zaaranżowaną na apel sędziego Tadeusza Adeski, zbiórką ,zajęła się wiceprezeska Wydziału K. P. A. p. Felicja Kułakowska, a pomagały jej panie: — komisarka Rozalia Wójcik, Stefania Foszcz, żona sekr. gen. ZNP.; Albina Damsz ,Maria Galińska, Józefa Serwinowska, Helena Chrzanowska, Karola Strzelecka, Emilia i Zofia Czernek, Jadwiga LeBrock, sekr. gen. Macierzy Polskiej; Franciszka Sliżewska, Janina żapka i Alfreda Kroll.

Panna Joan Rosińska - Królową Rejonu Harlem-Irving Plaza

Panna Joanna Rosińska, 17, córka państwa Teodorostwa Rosińskich z Elmwood Park, wybrana została "Królową wydarzeń wiosennych", na rejon Harlem-Irving Plaza. Konkurs ten pod nazwą "Keen Teen Queen" urządzony został przez grono sklepów leżących we wspomnianym wyżej rejonie zakupów oraz przez Belmont Terrace Improvement Assn.

Wśród wielu królowych obecnego sezonu, Wyższa Szkoła Elmwood Park dzierży dotychczas tytuły Królowej Zach. Chicago wybranej na wystawie samochodów oraz Królowej Belmont Terrace.

Najlepiej Teraz Kupić Auto w Grand Central Mercury

Poco meczyć się ze starym samochodem? Właśnie teraz na wiosnę, przed początkiem sezonu wyjazdów na week-endy, na ryby, lub zwłaszcza na dłuższa turę wakacyjną opłaci się kupić nowy samochód, lub stary zamienić na nowszy. Jeżdżąc nowym, lub nowszym samochodem napewno będziecie mieli więce przyjemności, zaoszczędzicie nerwów, a co ważniejsze napewno i kosztów.

A jeśli już decydujecie się nabyć nowy lub nowszy samochód, to najlepiej to załatwicie w firmie GRAND - CENTRAL MERCURY, mieszczącej się pnr. 3600 WEST GRAND AVE.

GRAND CENTRAL MERCURY jest największą firmą samochodowa w Chicago i jedna z największych w kraju i może oferować dlatego bardzo dogodne warunki swoim klientom.

GRAND CENTRAL MERCURY ma ogromny wybór, bo ponad 250 samochodów nowych i ponad 300 używanych.

GRAND CENTRAL MERCURY ma możność zfinansowania każdej tranzakcji przez największe banki, co daje znaczną oszczędność w kosztach i procentach.

W GRAND CENTRAL MERCURY otrzymacie pełną gwarancją nie tylko na auta nowe, ale także 6 miesieczną gwarancje na samochód używany, oraz roczną gwarancje na części i pracę przez National Bonded Cars, Inc.

Wreszcie w GRAND CENTRAL MERCURY będziecie rzetelnie obsłużeni i możecie rozmówić się po polsku. Zarzadca tej firmy jest bowiem nasz rodak, były lotnik polski z Anglii Jerzy Gosliński, a jednym ze sprzedawców jest również Polak, Krzysztof Jasiński. Firma ta w ostatnich latach otrzymała kilkakrotnie nagrody od Forda za najlepszą i rzetelną obsługę klientów.

Teraz Grand Central Mercury ma specjalna wyprzedaż i jest to okazja, której nie należy zmarnować. Grand Central Mercury jest otwarte codziennie, łącznie z niedziela do 10 wieczorem. Najlepiej wstąpcie tam któregoś wieczora, lub w sobote i niedzielę i przekonacie sie sami.

Zapamietajcie adres: GRAND CENTRAL MERCURY, 3600 W. GRAND AVE. (w pobliżu skryżowania Central Park i Division). Telefon: DI 2-1400. (R.M.)

HEMOROIDY
Usuwane bez bólu, bez operacji lub straty czasu od pracy.
Umiarkowane opłaty.
Nie jest to lekarstwo lub leczenie, czopki lub zabiegi zastrzykami lecz metoda elektryczna dla stałego usunięcia Hemoroidów
DR. WYLIE D. McCLEERY, D.C.-N.D.
7911 S. ASHLAND AVE. VIncennes 6-6242

Rozweselcie Dom Swój Pieśnią, Którą Prawdopodobnie Dawno Już Zapomnieliście
"Polska Pieśń Ludowa"
Oto tytuł książki zawierającej wielki wybór pieśni ludowych, które zebrał i wraz z objeśnieniami pochodzenia tychże opracował
DR. JAN ST. BYSTRON
Prof. Uniw Poznańskiego
Cena Egzemplarza $1.50
(UWAGA: Nie jest to śpiewnik)
Obecnie do nabycia tylko w Dzienniku Zwiazkowym. Ładna, trwała oprawa. Mnóstwo pieśni wziętych z życia ludu naszego przez lud nasz śpiewanych. Znajdziecie tam pieśni rodzinne, weselne, miłosne, pasterskie, żołnierskie, flisackie, myśliwskie, dziadowskie, złodziejskie i inne.
Zamówienia, wraz z załaczeniem należytości w sumie $1.50 nadsyłać należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.
C. O. D. NIE WYSYŁAMY